

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 9

# SKARBOFERM

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
POLSKICH KOPALŃ SKARBOWYCH  
NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA AKCYJNA W KATOWICACH

ADRES: CHORZÓW I, PL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 12

ADRES TELEGRAFICZNY: SKARBOFERM-CHORZÓW

TELEFON 409-01

---

SPRZEDAŻ:

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW

I SIARCZANU AMONU

Z KOPALŃ:

„KRÓL” W CHORZOWIE, „BIELSZOWICE”

I „KNURÓW”

# ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

wyrabiają oprócz

NAWOZÓW AZOTOWYCH i FOSFOROWYCH

następujące PRODUKTY CHEMICZNE we wszystkich gatunkach  
handlowych:

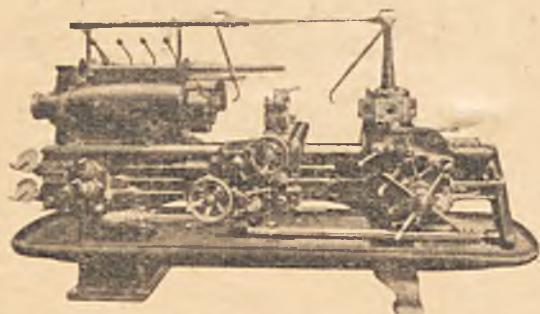
A z o t o w e: Azot  
Amoniak skroplony  
Wodę amoniakalną chemicznie czystą  
Kwas azotowy chemicznie czysty  
Kwas azotowy techniczny  
Nitrozę  
Azotyn sodowy  
Saletrę amonową  
Saletrę sodową  
Saletrę potasową  
Salmiak rafinowany  
Salmiak sublimowany  
Węglan amonu  
Siarczan amonu (do celów technicznych)

C h l o r o w e: Chlor ciekły  
Kwas solny chemicznie czysty  
Ług bielący (podchloryn sodowy)  
Herbatox (preparat do tępienia chwastów)  
Chlorobenzen  
Paradwuchlorobenzen  
Ortodwuchlorobenzen  
Chloronaftalen  
Woskol (wosk syntetyczny)

R ó ż n e: Karbid, Tlen, Wodór, Wapień mielony

Adres dla korespondencji: Z. F. Z. A. Chorzów III

# Obrabiarki Cegielskiego



Tokarka rewolwerowa  
typ B- 66

TOKARKI REWOLWEROWE  
od 45 do 66 mm przelotu

TOKARKI WIELONOŻOWE  
wysoka wydajność nawet przy najmniejszych  
seriach

AUTOMATY 1-i 6-WRZECIONOWE

WIERTARKI PROMIENIOWE

## H. CEGIELSKI, Sp. Akc.

Centrala: Poznań, Górna Wilda 136 — Fabryka w Rzeszowie



W tych imponujących zakładach przemysłowych,

znajdujących się w Warszawie,  
powstają znane w całym kraju  
ze swej dobroci wyroby Schichta.  
Teoretycy i praktycy, chemicy  
i technicy pracują od dziesiątków  
lat nad utrzymaniem wysokiego  
gatunku wyrobów. Nic więc  
dziwnego, że nazwa Schicht jest  
symbolem towarów pierwszej  
jakości. Kto nie zna rozpowszechnionych  
od dziesiątków lat produktów:

★  
**MYDŁO JELEŃ**  
**RADION**  
**LUX**  
**VIM**



**SCHICHT-LEVER S. A. WARSZAWA**

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
KONSUMCJA CZASU — A. K. IVÁNKA . . . . .	843	POCZTA I TELEGRAF . . . . .	866
ZAGADNIENIA GOSPODARCZE WOJNY — W. H. H. . . . .	847	SAMORZĄD . . . . .	866
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU . . . . .	852	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	867
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH . . . . .	852	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	867
<b>GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:</b>		<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
GÓRNICZTWO WĘGLOWE . . . . .	854	PODATKI I OPŁATY . . . . .	867
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	856	PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	868
PRZEMYSŁ CHEMICZNY . . . . .	858	Obrót płatniczy ze Słowacją	
Wywóz produktów chemicznych w I kwartale 1939 r. — T. Chęciński		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW ROCENTOWYCH . . . . .	869
PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY . . . . .	859	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	870
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	860	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
Zużycie wyrobów przemysłowych na wsi — I. K.		ZAGADNIENIE POLITYKI PIENIĘŻNEJ I CEN W OPINII RADY GUBERNATORÓW SYSTEMU REZERWY FEDERALNEJ—Janusz Jeżewski . . . . .	871
<b>HANDEL:</b>		UBEZPIECZENIE RZEMIEŚLNICÓW W NIEMCZECH — Inż. B. Nawrocki . . . . .	872
NOWE MOŻLIWOŚCI ROZSZERZENIA WYMIANY HANDLOWEJ POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ . . . . .	861	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
Wywiad z Panem Ministrem Przemysłu i Handlu A. Romanem		RUMUNIA . . . . .	874
TRAKTATY I KONWENCJE . . . . .	862	JUGOSŁAWIA . . . . .	874
Układy: handlowy i turystyczny ze Słowacją — F.		SYRIA . . . . .	875
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	862	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	876
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	862	<b>BIBLIOGRAFIA</b> . . . . .	877
RYNEK AKCYJNY . . . . .	863	<b>PRZEGLĄD CZASOPISM</b> . . . . .	878
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	863		
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b> . . . . .	864		

## KONSUMCJA CZASU

**W**IELKIE zadania wymagają zwiększonego wysiłku. Na płaszczyźnie gospodarczej wyraża się to potrzebą zwiększenia rozmiarów kapitalizacji.

Teza ta, przedstawiona na konferencji prasowej w dn. 14 kwietnia b. r. u Generalnego Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, wywołała dyskusję na temat dziedzin podatnych dla oszczędności. Zagadnieniom tym w szczególności dał następnie wyraz Dr A. Dem. w artykule pt. „O symbol kierunkowy oszczędności”<sup>1)</sup>. Dr A. Dem. pisze: „Nasi sąsiedzi zachodni rzucili w okresie swoich wielkich zbrojeń hasło: „armaty zamiast masła”. Rozumiemy, że metody propagandy muszą być dostosowa-

ne do psychiki narodu, a także do jego gospodarstwa. W Polsce absurdem byłoby podchwycenie i propagowanie powyższego hasła, a to przede wszystkim dlatego, że mamy masła dosyć i że przez ograniczenie konsumpcji artykułów żywnościowych podciąlibyśmy byt naszego, i tak już ciężko dotkniętego, rolnictwa”. „Możemy jednak naśladować naszych sąsiadów o tyle, że i my także nasz wysiłek oszczędnościowy powinniśmy skierować przede wszystkim w stronę artykułów importowanych, a nie niezbędnych jak surowce, a czasem nawet wyroby gotowe, dla utrzymania życia gospodarczego w pełnym pogotowiu obronnym”. „Idźcie nam o kierunek i hierarchię oszczędności, a do tego potrzebny jest plastyczny, łatwo dla wszystkich zrozumiały symbol”.

<sup>1)</sup> P. „Wieczór Warszawski” Nr 107/1939.

Zagadnienie słusznie i ciekawie postawione. Gdy przechodzimy jednak do analizy stanu faktycznego, do badania zestawień liczbowych, nadzieje nasze na wielkie sumy oszczędności poczynają maleć. Import nasz, związany z konsumcją, import, wynikający z poziomu stopy życiowej, nie przedstawia bowiem tak znacznych rozmiarów, jak to ilustruje nam choćby poniższe zestawienie (w miln. zł):

	1938	1933	1928
Owoce i jagody . . . . .	41·8	24·7	36·5
Artykuły kolonialne . . . . .	23·4	30·1	81·7
Ryby . . . . .	23·4	18·0	62·9
Napoje, wina . . . . .	4·9	4·2	15·5
Tytoń . . . . .	49·4	22·0	35·8
Skóry, futra . . . . .	92·5	64·3	262·6
Surowce włókiennicze i wyroby	300·1	235·2	840·5
Galanteria i inne . . . . .	8·6	7·2	39·9
Razem:	544·1	405·7	1 375·4

W porównaniu z „dnem kryzysu”, tj. z rokiem 1933, import „konsumcyjny” wzrósł w roku 1938, roku wielkich obrotów i ożywienia gospodarczego, o niecałe zł 140 miln. Biorąc przy tym pod uwagę pewną zwykłą cen, jaka dokonała się w latach 1933÷38, oraz fakt, że mieszczące się w sumach podanego importu niektóre towary nie mają przeznaczenia ściśle konsumcyjnego, musimy wskazać uprzednio różnicę zł 140 miln. pomniejszyć; zapewne wahać się ona będzie około zł 100 miln. Nie jest to suma błaha, lecz gdyby to miało być dodatkowym przyrostem kapitalizacji, byłaby to kwota niewątpliwie niedostateczna. Oczywiście, można stanąć na stanowisku, iż poziom roku 1933 nie stanowi ani bezwzględnej miary ani dolnej granicy. Natomiast nie można w rozważaniach ekonomicznych pominąć okoliczności, iż import nie jest doskonale ściśliwy. Wpływa to z szeregu okoliczności, między innymi ze współzależności transakcyjnych importowych i eksportowych; wpływ ma również rozpiętość pomiędzy stopą życiową i minimum egzystencji: im mniejsza jest ta rozpiętość, tym mniej ściśliwym okazuje się import. Tezę powyższą potwierdza ewolucja importu Niemiec (dane — w mild. RM—bez uwzględnienia Austrii):

	Żywe zwierzęta	Środki spożywcze i napoje	Surowce i półfabrykaty	Wyroby gotowe	Razem import
1929 . . . . .	0·1	3·8	7·2	2·3	13·4
1932 . . . . .	0·03	1·5	2·4	0·7	4·7
1937 . . . . .	0·1	1·5	3·3	0·6	5·5
1938 . . . . .	0·1	2·0	2·9	0·4	5·4

Widzimy, że import do Niemiec środków spożywczych pozostał w 1937 r., a więc już w okresie ograniczeń, na poziomie 1932 r., jednakże nie spadł poniżej. Podobnie ma się sprawa z przywozem wyrobów gotowych. Oczywiście, iż liczby, dotyczące zmian w imporcie, nie odzwierciedlają dokładnie zmian w spożyciu wewnętrznym, gdyż część przywozu może iść na zapasy. W każdym razie jednak przeszkody w zakresie ściśliwości importu istnieją wszędzie i zawsze, utrudniając mechaniczną redukcję kwot przywozowych.

Nie znaczy to bynajmniej, aby w kraju, nawet o tak niskiej stopie życiowej jak w Polsce, nie istniały w ogóle możliwości ograniczeń w spożyciu na rzecz kapitalizacji. To, co stanowi główną treść tzw. stopy życiowej, zawsze przecież podlegać będzie wzrostom i ograniczeniom — zależnie od sytuacji gospodar-

czej, od aktualnych potrzeb kraju itd. W okresach wzmożonej kapitalizacji, jak to miało miejsce np. w okresie wpłat na Pożyczkę Narodową, mogliśmy zaobserwować skurczenie się spożycia w niektórych działach. I tak, w 1933/34 r. spożycie nafty zmalało w okresie kwiecień—lipiec o 5% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedzającego; spadek frekwencji w kinematografach wystąpił spośród innych „skurczeń” stosunkowo najwcześniejszy, bo już w listopadzie 1933 r. i trwał do połowy 1934 r., wynosząc ok. 5%; spożycie tytoniu zmniejszyło się w okresie maj—wrzesień 1934 r. o ok. 3%; najsilniejsze zmiany wystąpiły w zakresie spożycia artykułów włókienniczych: spadek trwał od maja 1934 r. prawie do końca roku, wynosząc ok. 10%.

Podobnie będzie i w innych, analogicznych okresach: ilekroć zajdzie potrzeba wzmożenia kapitalizacji czy ograniczenia spożycia, terenem kompresji i redukcji będą wydatki na ubranie, używki, przyjemności, a często, niestety, i tzw. wydatki kulturalne.

Czy propaganda przede wszystkim tego rodzaju ograniczeń jest najbardziej potrzebna? Prosta odpowiedź twierdząca oznaczałaby, iż głównym hamulcem naszego rozwoju gospodarczego jest nadmierna, jak na nasze warunki, stopa życiowa. Być może, że w warunkach obecnych, zupełnie specjalnych, nawet istniejące b. niskie przeciętne spożycia na głowę są jeszcze za wysokie. Dotyczyć to mogłoby niektórych towarów, zwłaszcza z grup poprzednio wymienionych. Ale skoro zadajemy sobie pytanie: gdzie mamy szukać oszczędności przede wszystkim, co ma być symbolem kierunkowym oszczędzania, to nie w ziarnkach kawy, nie we włóknach bawełny, nie w liściach tytoniu koncentruje się przede wszystkim nasza nadmierna konsumpcja. I tu dalsze stwierdzenie wypadnie na pozór jak frazes. Oto—nadmiernie i źle konsumujemy czas!

Spożycie, wytwórczość, kapitalizacja—nie są to wszak procesy, których istota wyczerpuje się bez reszty li tylko w ilościowych rozmiarach dóbr rzeczowych: surowców, półfabrykatów, wyrobów gotowych, środków spożywczych itd. Bynajmniej. Procesy te, jak wszystkie zjawiska o charakterze dynamicznym, są i muszą być w pewien sposób, lepszy lub gorszy, rozmieszczane w czasie. Wszak takie pojęcia, jak planowanie, racjonalizacja, wydajność, organizacja produkcji i sprzedaży—to nic innego jak zagadnienia układu elementów rzeczowych w stosunku do elementu czasu.

Cóż to więc jest „konsumcja czasu”? Na czym polegać może marnotrawstwo czasu?

Mamy tu do czynienia z dwoma rodzajami zjawisk. Jeden—to treść, którą zapełniamy poszczególnymi czasokresami naszego życia i naszej pracy. W tym zakresie mamy do czynienia z różnorodnością zjawisk. Może to być zagadnienie techniki pracy; może być sprawa zgodności pomiędzy nakreślonymi celami i programem prac; w innych przypadkach będzie to kwestia skoordynowania poszczególnych faz pracy lub właściwego rozłożenia pracy w czasie; do tej kategorii zjawisk zaliczymy wreszcie planowanie; tu w końcu wymienić należy element niezmiernie ważny—terminowość decyzji.

Zależnie od charakteru i jakości treści—czas będzie użytkowany dobrze lub źle, oszczędnie lub marnotrawnie. Oczywiście, iż brak jakiegokolwiek treści—to przede wszystkim marnotrawstwo czasu.

W przedstawionym powyżej zakresie pojęcie konsumpcji czasu będzie przeto raczej pojęciem zbiorowym. Ale mamy i drugi rodzaj zjawisk, gdzie pojęcie konsumpcji czasu jest pojęciem jednorodnym: będzie to stosunek człowieka do czasu. Stosunek ten może być albo obojętny, a tym samym łatwo dopuszczający do marnotrawstwa, albo czujny, pełen zapobiegliwości, by czas jak najlepiej i coraz lepiej wykorzystywać.

O wadliwości w ustosunkowywaniu się do czasu pisał Piotr Drzewiecki<sup>1)</sup>: „Gdyby ludność polska posiadała umiejętność i zamiłowanie do pożytecznego wykorzystania czasu, co jest cechą ludności w przodujących państwach Zachodu—na wszystko czas by się znalazł i nie mielibyśmy ani tylu zaniedbań w naszym życiu i w naszych urządzeniach, ani wymówki: „na to nie mam czasu”.

Pojęcie stosunku do czasu jest jednorodne jako pojęcie, natomiast sam stosunek nie jest wśród społeczeństwa zjawiskiem jednolitym. W tym samym środowisku, w Warszawie na przykład, mamy dowody dbałości o cudzy czas obok zupełnej obojętności. Oto dwa kontrastowe przykłady: miasto przebudowuje arterie komunikacyjne i skracając trasę oraz czas przejazdu; jak nas informuje broszura K. Wagnera „Przebite arterie Śródmieście — Żoliborz” — roczne zaoszczędzenie czasu z tego tytułu wynosi ponad 4 miln. osobo-godzin; natomiast—inny przykład—administracja pewnej instytucji, która wybudowała domy mieszkalne, dała ogłoszenie o wolnych mieszkaniach do wynajęcia; zgłaszającym się dozorca odmawiał pokazywania mieszkań, żądając odpowiedniej kartki polecającej z administracji (o czym w ogłoszeniu wzmianki nie było); wobec powyższego reflektanci na mieszkania musieli udawać się do administracji, tj. w inny punkt miasta, przy czym wydawanie pozwoleń było li tylko formalnością.

Wszędzie tam, gdzie rozwija się lepsze użytkowanie czasu, pojawiają się sukcesy i efekty gospodarcze—czy to w dziedzinie produkcji, czy handlu czy transportu i żeglugi, czy innych.

Zagadnienie konsumpcji czasu, sprawa jego właściwego użytkowania jest zagadnieniem szczególnie doniosłym. Współczesna technika stwarza nam wprawdzie wielkie możliwości—możemy więcej produkować, przewozić, pomnażać majątek; możemy posiadać więcej zboża, węgla, maszyn itd.; jedno tylko zjawisko jest zawsze niepomnażalne, a jest nim czas. Doba zawsze mieć będzie 24 godziny, a rok — 12 miesięcy. Toteż czas jest zjawiskiem najcenniejszym, marnotrawstwo jego — najboleśniejsze, a coraz pełniejsze i lepsze wykorzystywanie czasu — istotą postępu cywilizacyjnego.

Jesteśmy wszyscy niejako konsumentami czasu. Punkt ciężkości spoczywa w zjawisku psychologicznym: w ustosunkowaniu jednostki do zagadnienia czasu. Jak to zostało już poprzednio przedstawione, stosunek ten może być obojętny lub czujny. W Polsce stosunek ten nie przedstawiał się pomyślnie, a mimo poprawy niewątpliwie jeszcze i nadal pozostawia wiele do życzenia. Analizując charakter narodu jako czynnik życia gospodarczego pisze Władysław Grabski: „Nasz pracodawca i nadzorca robót nie góruje też zbyt nad robotnikiem co do swego usposobienia do pracy. Pomysłowość jego w zakresie ułatwiania pracy jest słaba, skłonny jest on

do rutyny; gdy chce coś przeprowadzić nowego, nie umie tego zrobić małym kosztem, cofa się więc przed ulepszeniami, gdy widzi niechęć robotników do nowych metod pracy, nie pracuje nad nimi, by ich stopniowo do ulepszanego systemu wdroyć, tylko rezygnuje, by mieć samemu więcej spokoju. Nasz pracodawca i jego personel pomocniczy mało liczą, mało kontrolują i zestawiają, kontrola nie opiera się na rachunku, a na własnym oku, nie rozumie się przewagi mierników obiektywnych nad subiektywnym przeświadczeniem. Starszy robotnik stara się przypodobać dozorczy nie lepszą pracą, a uleganiem mu, ten znów tak samo postępuje wobec swego najbliższego zwierzchnika i tak dalej aż do właściciela, wobec którego wystawia się jako walory nie rezultaty i skutki, a takie lub inne usposobienie, w czym pochlebstwo i dogadzanie poczuciu władzy odgrywa dużą rolę. Warsztat rolny czy przemysłowy często przypomina nie organizację pracy wytwórczej, a domenę panowania jednych ludzi nad drugimi, z których jedni dbają o objawy uległości, drudzy zaś o zyskanie dla nich powolności i łaskawości. Dobry pan w oczach ludzi—to poważnie taki, co nie interesuje się swoim gospodarstwem, ale, gdy go kto o co poprosi, jest hojny i dobrotliwy, choćby płacił nieregularnie i niewysoko za pracę. Dobrzy ludzie w oczach pana—to tacy, którzy są wobec niego uniżeni i uwijają się, gdy na nich patrzy, choćby poza oczami wyraźnie się zaniedbywali. W okresie lat powojennych w majątku moim był administrator, który, będąc wymagającym, płacił robotnikom sporo wyżej od norm, ustanowionych przez umowy zbiorowe, i byłem przekonany, że ludność robotnicza to sobie wysoko ceniła. Przekonałem się po jego odejściu, że tak wcale nie było, gdyż usłyszałem opinię o nim charakterystyczną: „wielkie rzeczy, że drogo płacił, kiedy człowiek wciąż tylko musiał myśleć o tym, żeby był w porządku i czego z tego nie zrobił, bo by on tego nie darował”. Móc źle zrobić, mieć darowane wszelkie zaniedbania—to więcej waży w oczach ludu niż dobry zarobek. Jeżeli nasz robotnik w Ameryce dużo zarabia, to dlatego, że nie ma tam takich pracodawców, którzy by decydowali się płacić mało za kiepską pracę. U nas zaś tak się stosunki układają, że mała płaca za małowartościową pracę staje się ideałem obydwóch stron<sup>1)</sup>.

W kraju takim jak Polska, cierpiącym na nadmiar niezatrudnionych rąk roboczych, łatwo powstaje złudzenie optyczne, iż wolny zasób pracy ludzkiej pozwała na nieoszczędne gospodarowanie pracą zatrudnioną. Wydaje się, iż praca tam, gdzie jest ona w nadmiarze, to tak jak kawa w Brazylii, zboże w Kanadzie, czy wełna w Australii: można nimi nieoszczędnie gospodarować, bo i tak jest tego nadmiar. Jest to błąd, błąd tym groźniejszy, iż skłania do obojętnego ustosunkowywania się do problemu czasu, a tym samym sprzyja jego marnotrawstwu.

Istota marnotrawstwa czasu polegać będzie zawsze na wykonywaniu czynności zbędnych lub na nieużytkowaniu czasu. Głównymi przyczynami takiego marnotrawstwa mogą być:

1) przestarzała technika pracy, utrzymywana na skutek konserwatyizmu czy rutyny,

<sup>1)</sup> „Wychowanie gospodarcze społeczeństwa”, Warszawa 1928, str. 20+21.

<sup>1)</sup> „O wychowanie gospodarcze”, Warszawa 1936/37.

- 2) niedostosowanie programu prac do nakreślonych celów,
- 3) niedostosowanie zasobu środków i sił ludzkich do programu prac,
- 4) nieskoordynowanie poszczególnych faz pracy, wadliwe rozłożenie pracy w czasie,
- 5) brak planów na przyszłe czasokresy,
- 6) opóźnianie decyzji.

Braki w zakresie dobrego użytkowania czasu zaciążyły w pewnym stopniu na pracach pierwszego dziesięciolecia Polski Odrodzonej. Omawiając okres ten, Władysław Grabski zauważa: „Czy to będą sfery ludowe, czy sfery inteligencji, czy to będą rolnicy, czy przemysłowcy i bankierzy—wszędzie, gdzie stały zadania gospodarcze do spełnienia, wszędzie widzieliśmy duże do nich nieprzygotowanie, brak zdolności przewidywania, brak postępowania planowego, brak wyrobienia”<sup>1)</sup>.

A więc nie środki rzeczowe, nie sztywna czy elastyczna polityka pieniężna, lecz po prostu brak dostatecznej treści pomniejszyl możliwości gospodarcze pierwszych lat istnienia Państwa Polskiego.

Jest rzeczą jasną, iż każdy rok przynosi postęp w tej dziedzinie, toteż drugie dziesięciolecie mogło wpisać do inwentarza swego dorobku szereg poważnych osiągnięć gospodarczych.

Czy to oznacza, że marnotrawstwa czasu już nigdzie nie ma? Bynajmniej. Czy walka o coraz lepsze użytkowanie czasu ma istnieć? Zawsze.

Kto wie, czy nie na czoło zagadnień wybija się sprawa przygotowania fachowego dorastających pokoleń. Już w 1925 r. przytaczał Piotr Drzewiecki liczby, iż gdy za granicą na 1 kończącego szkołę przypada 6-4 uczących się, w Polsce ostatnia ta liczba na ogół wynosi 12-7<sup>2)</sup>. Podobne zastrzeżenia spotykamy i obecnie. R. Stan. w „Gońcu Warszawskim”<sup>3)</sup> pisze: „Studia wyższe trwają zbyt długo. Wielu, bardzo wielu studentów przerywa studia i nie kończy ich zupełnie. Toteż co krok spotykamy takich na wprost wykolejonych, a z losu swego niezadowolonych ludzi. Na 30 tysięcy dyplomowanych mamy ubezpieczonych w zakładzie ubezpieczeń społecznych aż 15 tysięcy takich, którzy po dyplom sięgali, studia rozpoczęli, ale ich ukończyć nie zdołali”. „Być może, że nowa organizacja studiów w szkołach akademickich ułatwi młodzieży szybsze i sprawniejsze ukończenie tych szkół. Przeladowanie studiów potrzebnym a często niepotrzebnym materiałem naukowym, pociąga za sobą zbyt długie studia”.

Sprawa fachowców jest w Polsce zagadnieniem szczególnie doniosłym. Przez szereg lat jednak liczba szkół zawodowych i szkół zawodowych dokształcających nie tylko nie rosła, lecz malała. Toteż zapewne miał rację Kazimierz Jaroszewski, gdy pisał „...wytworzyła się taka sytuacja, że w województwach poznańskim i pomorskim sieć szkół dokształcających zawodowych jest dostateczna i możnaby ją w stosunku do innych uważać za normalną. W tych województwach prawie wszyscy terminatorzy mają możliwość dokształcenia zawodowego, nie można natomiast tego powiedzieć o młodzieży rzemieślniczej, odbywającej naukę rzemiosła w innych województwach Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>4)</sup>. Należy zaznaczyć, iż po raz

pierwszy w roku 1936/37 sytuacja zmienia się: liczba szkół przestaje maleć, a zaczyna rosnać.

O marnotrawstwie wreszcie świadczyć może następująca cytata, zaczerpnięta z wydawnictwa „Młodzież sięga po pracę” (str. 541): „... różne formy szkolnictwa zawodowego były w Polsce traktowane jako szkoły dla mniej zamożnych grup ludności, podczas gdy młodzież choćby już z nieco zamożniejszych grup—od drobnomieszczaństwa i pracowników umysłowych począwszy—wchodzi z reguły do szkół ogólnokształcących. Młodzież ta zresztą w znacznej części przerywa naukę przed jej ukończeniem, a później—przed ukończeniem wyższych uczelni”.

Jeżeli chodzi o przykład marnotrawstwa czasu na skutek konserwatyizmu, to znajdziemy go na wsi. Oto, co pisze znawca jej Inż. Jan Curzytek: „Warsztat pracy gospodyni—to obraz niedoleństwa umysłowego. Kobieta wiejska, zgnębiona uciążliwą pracą fizyczną od rana do nocy, staje się niezaradną, nie ma czasu na wysiłek umysłowy w kierunku swego warsztatu pracy. Ież ona nachodzi się od jednego naczynia do drugiego, nazgina, podnosi, dźwiga. Cały dzień biega od garnka do studni, od studni do chlewa i stajni, od chlewa w pole do pracy, a wieczorem, gdy inni domownicy znużeni pracą wypoczywają, szyje, ceruje, prasuje przy słabym świetle. Kobieta wiejska jest obciążona nieproporcjonalnie większą pracą od mężczyzny i do tego pracą w lokalu zamkniętym, niehigienicznym. Wstaje „skoro świt”, kładzie się do snu ostatnia. Odbija się to ogromnie na jej zdrowiu i, co gorsza—odbija się jej stan na potomstwie. Ulżyć kobiecie wsi w pracy fizycznej przez uświadomienie jej i nauczenie planowej organizacji kuchni, przez przekazanie mężczyźnie pracy w oborze i w chlewie jest sprawą pilną. Należy odpowiednio przygotować też mężczyznę do pracy, wykonywanej obecnie przez kobietę, przekonać go, że ta praca kobieca (np. dojenie krów) nie przynosi mu ujmę”<sup>1)</sup>.

Inny przykład: rozdrobnienie gospodarstw przy powszechnym używaniu jako siły pociągowej konia powoduje niemożność pełnego wykorzystania jego pracy. W opisywanych przez Inż. Curzytkę 3 konkretnych gospodarstwach przedstawiało się to następująco: „W gospodarstwie 3 koń stał bez pracy przez 235 dni, w 4 przez 216, a w 5 przez 162. W porównaniu z pracą ludzi koń przepracował 4÷5-krotnie mniejszą ilość godzin.”

Jeżeli chcemy przykładu na marnotrawstwo czasu w wyniku nieskoordynowania poszczególnych faz pracy, to doskonałą ilustrację podał Wiceminister Jastrzębski w artykule pt. „Zbieżność interesów wojny i pokoju w gospodarstwie narodowym”<sup>2)</sup>: „Budując w swoim czasie sobie „chałupę”, zakupiłem w jednej z największych firm warszawskich instalację wodną. Kiedy wybierałem z monterem firmy kran, kraniki, „baterie”, zapytałem firmy, czy to wszystko jest znormalizowane, czy po roku, dwóch, kiedy będę musiał zmienić jakąś część, dostanę ją. „Ależ oczywiście”—odpowiedziano mi. Po 3 latach wyrobił się u kranika w kuchni mały mosiężny trzpień, trzeba było go zmienić—część, która kosztuje w produkcji masowej około gr 30÷40. Zadzwoiłem do firmy. „Zapaszowych części nie robi się, nie mamy, proszę

<sup>1)</sup> Op. cit., str. 40.

<sup>2)</sup> Piotr Drzewiecki: Sprawność wyższych uczelni w świetle cyfr”.

<sup>3)</sup> T. „Gońiec Warszawski” z dn. 13/IV 1939 r.

<sup>4)</sup> „Na tle pracy nad reformą ustroju szkolnictwa zawodowego”, Poznań 1935, str. 96.

<sup>1)</sup> „Organizacja pracy w gospodarstwach włościańskich”, Warszawa 1935, str. 121.

<sup>2)</sup> P. „Polska Gospodarcza” zesz. 17/1939, str. 673.



przywieźć kranik"—powiedziano mi przez telefon. Zamknąłem dopływ wody do kuchni i pojechałem do firmy. Trzpień mógł być gotowy za 2 dni (kuchnia 3 dni bez wody). Chciałem kupić cały kranik (zł 6), jednak te, co były, miały inny wymiar gwintu, więc nie nadawały się. Zrozpaczony proszę o całą baterijkę (zł 39), lecz i tego zrobić nie mogłem, bo rozstawienie otworów baterijek, trzymany na składzie, było inne jak w mojej kuchni. Nie było rady. Zwykły trzpień, których zwykły chłop na rewolwerówce z pręta mosiężnego może zrobić 50 sztuk na godzinę, kosztował mnie 3 dni czasu, potrzebował mojej 2-krotnej jazdy ze Służewa do Warszawy i przyjazdu pracownika firmy z Warszawy na Służew—razem przypuszczam kilkanaście złotych (za sam trzpień zapłaciłem zł 3, a firmę to kosztowało napewno więcej)".

Skarżymy się niejednokrotnie na ceny i wysokie koszty pośrednictwa. Cóż to są jednak zbędne koszty pośrednictwa, jeżeli nie czyjś zbędny czas, a kogo innego znów czas niewłaściwie wykorzystany?

Trudno ze względów na rozmiary artykułu mnożyć

przykłady. Każdy w życiu może je dostrzec. A dostrzec i zasygnalizować istnienie marnotrawstwa—to znaczy już rozpocząć zwalczanie go. Właśnie zaś walka z marnotrawstwem czasu—to pomnażanie produkcji i kapitalizacji, a więc dwa zjawiska zawsze, a dziś szczególnie, ważne. I właśnie w walce tej rola publicysty wydaje się być szczególnie doniosłą.

W walce o sprostanie wielkim zadaniom i potrzebom decydujący charakter miały, mają i mieć będą czas i praca. Dał wyraz temu Wicepremier Kwiatkowski na początku obecnego okresu swego kierownictwa życiem gospodarczym, gdy na Naradzie Gospodarczej w dn. 28 lutego 1936 r. zakończył swe przemówienie następującymi słowami: „Jedyną realną wartością jest praca, oparta o świadomy cel i skryzalizowaną wolę. Musimy więc zdobyć się na wysiłek pracy. Działanie nasze musimy dostosować do warunków, wśród których żyjemy. Naród, który rozporządza przewagą ludzi aktywnych i uczciwych, który wie, czym jest obowiązek, prawo, odpowiedzialność, nie cierpi nigdy na brak pieniędzy”.

A. K. Ivánka

## ZAGADNIENIA GOSPODARCZE WOJNY

KIEDY przypominamy sobie warunki, w których wybuchła wojna w 1914 r., stwierdzamy ze zdziwieniem, że jej przygotowanie gospodarcze było zupełnie zaniedbane, a można nawet powiedzieć, że wcale nie istniało. Kwestii gotowości gospodarstwa i finansów na wypadek wojny prawie że nie rozpatrywano w ówczesnej literaturze ekonomicznej, a rezultatem tego było to dziwne, dziś dla nas niezrozumiałe, przekonanie, że wojna musi się skończyć w ciągu kilku miesięcy. To przekonanie, które niezawodnie było nie bez wpływu na rządy państw, przystępujących do wojny, musiało rychło ustąpić wobec faktów, dowodzących, że granice wysiłku materiałowego, finansowego i biologicznego, na jaki może się zdobyć naród w czasie wojny, są znacznie szersze, niż ktokolwiek mógłby przypuszczać. Słabość finansowa mocarstw centralnych w porównaniu z ich przeciwnikami nie okazała się powodem ich upadku. Prawda, że w handlu zagranicznym pozycja ich była gorsza niż przeciwników, ale ich zapas złota monetarnego był po wojnie większy niż z chwilą jej wybuchu. Gdyby mniej były oszczędzały to złoto, uważane za niezbędne do ruszenia gospodarstwa z miejsca po skończeniu wojny, to ograniczenia konsumpcji ludności cywilnej i wojska mniej by się były dały we znaki, a stąd i osłabienie sił odpornych narodów może byłoby mniejsze. Gorzej było, że niczego nie przygotowano na czas celem ograniczenia niepotrzebnej produkcji i konsumpcji, powodującej stratę bezcennych surowców, żywności i bezużyteczne zatrudnienie środków transportowych. Odpowiedzialni politycy finansowi i gospodarczy na ogół albo wcale nie orientowali się w sytuacji i zadawali się paliatywami, albo też kierowali się jakimiś teoriami, z których dziś tylko śmiać się możemy. Wydawano przepisy o cenach maksymalnych, nie regulując równocześnie płac zarobkowych. Emitowano miliardy nowych pieniędzy, nie troszcząc się o zmniejszenie narastającej w ten sposób dodatkowej siły kupna, bo ogólne przekonanie było, że wystarczy

ograniczyć obieg banknotów, a ten cel spełniają znakomicie pożyczki wojenne. Nawet Anglia, chociaż dzięki swej tradycji podatkowej ustrzegła się od tego głupstwa, próbowała rozprężenie gospodarce w chwili wybuchu wojny zwalczać zwykłą oficjalną stopy dyskontowej!

Te nauki jednak nie poszły w las. Przez ten okres czasu, który minął od wojny, próbowano sobie zdać sprawę z błędów własnych i cudzych, aby przez poznanie, na czym polegają, ustrzec się od ich powtórzenia. Znajomość zagadnień gospodarki wojennej rozwinęła się ogromnie—możnaby powiedzieć, że te zagadnienia stały się przedmiotem odrębnej gałęzi wiedzy, równocześnie zaś praktyczne wprowadzenie w życie rezultatów tych badań poczyniło wielkie postępy. Przygotowanie gospodarcze do wojny znajduje się dzisiaj na znacznie wyższym poziomie niż przed 25 laty, chociaż poziom ten w różnych krajach jest różny. Spróbujemy w tym artykule nakreślić główne linie zagadnień gospodarczych w razie wojny w ogóle i w odniesieniu do najważniejszych krajów mogących wystąpić jako belligerenci<sup>1)</sup>.

Dzisiaj, mimo ogromnych postępów techniki od lat 20, nikt już chyba nie ludzi się, by wojna europejska mogła trwać krótko; przebieg wojny hiszpańskiej i chińsko-japońskiej odebrał już chyba ostatnie pod tym względem złudzenia. Długa wojna wymaga odpowiednich działań na polu gospodarczym, w formie rezerw żywności i surowców, rozbudowy produkcji pewnych artykułów, organizacji produkcji, konsumpcji i dystrybucji itd. Wiele z tych rzeczy nie da się zrobić bez dezorganizowania życia gospodarczego—wcześniej, jak po wybuchu wojny, ale muszą być one wcześniej przestudiowane i ustawodawczo przygotowane. Pod tym względem kraje, rządzone totalnie, mają pewnego rodzaju przewagę nad innymi, gdyż ich planowanie gospodarcze oraz reglamentacja wy-

<sup>1)</sup> Korzystać będziemy tu m. in. z książki P. Einziga: „Economic Problems of the Next War”, London, Mc. Milian, 1939, oraz serii artykułów w tyg. „Wirtschaftsdienst”, począwszy od dn. 5/V 1939 r.

twórczości i spożycia są już dziś dalej posunięte, niż były w Niemczech podczas ostatniej wojny, podczas gdy państwa, które byłyby prawdopodobnie ich ewent. przeciwnikami, muszą dopiero zreorganizować swe gospodarstwo, by móc nastawić je na wymagania wojny. Zauważyć jednak trzeba, że i dzisiejsza organizacja niemiecka nie będzie na pewno w wojnie gładko funkcjonowała. Jednak nie wyższość organizacyjna będzie decydować. Ani wewnętrzne trudności finansowe, bo te na pewno każda ze stron wojujących potrafi opanować. Natomiast dominujące znaczenie będzie miała kwestia możliwości zakupów surowców i artykułów spożywczych za granicą. Obok tego ogromną rolę odegrać może świadomość inflacji w tych krajach, które podczas wojny światowej i po niej przeszły przez wielką inflację. Pod tymi względami Niemcy znajdują się w pozycji niekorzystnej.

Organizacja produkcji na wypadek wojny musi się zacząć od dokładnego inwentarza podaży, zdolności produkcyjnej i zapotrzebowania cywilnego i wojskowego. W związku z tym muszą być opracowane plany reorganizacji, mające wejść w życie natychmiast po wybuchu wojny. Również musi być przygotowana organizacja ścisłej kontroli pracowników, uniemożliwiająca uzyskiwanie takich zwyczajów płac, które byłyby uzasadnione tylko poczuciem ważności roli, spełnianej dla obrony kraju. Rezerwy pracy muszą być dokładnie obliczone i przygotowane plany użycia tych rezerw—po ewent. ich przeszkoleniu w tych punktach, w których okaże się potrzeba. Wszelka produkcja zbytkowa, trwoniąca pracę, surowce i środki transportowe, musi być zakazana—o ile nie przemawiają przeciw temu szczególne względy polityki handlowej.

Organizacja konsumpcji cywilnej ma podczas wojny ogromne znaczenie. Należyte pokrycie pierwszych potrzeb ludności cywilnej jest w długiej wojnie równie ważne jak zaopatrzenie wojska. Jeśli ludność cywilna nie jest odpowiednio żywiona, ma to zgubny wpływ nie tylko na wydajność produkcji żywności, sprzętu wojskowego, na funkcjonowanie transportów itd., ale osłabia odporność całej obrony narodowej. Musi być również opracowany możliwie dokładny inwentarz zapotrzebowania cywilnego i wojskowego oraz istniejących zapasów towarów. Do tworzenia—w racjonalnych rozmiarach—prywatnych zapasów żywności podczas pokoju raczej zachęca się, owszem—ułatwia się je nawet przez specjalne kredyty. Bezpośrednio po wybuchu wojny musi być konsumpcja wszelkich artykułów pierwszej potrzeby zreglamentowana—nie czekając, aż ich zacznie braknąć.

Ożywiona akcja zbrojeniowa lat ostatnich wykazała pasywyzację wielu bilansów handlowych—zarówno przez wzrost importów, jak i przez spadek możliwości eksportu. W razie wojny zjawisko to zaznaczy się jeszcze silniej, a to skutkiem powołania pracowników pod broń. Dla zapobieżenia niebezpieczeństwu zbyt silnej pasywytacji konieczna jest ścisła reglamentacja importu, uniemożliwiająca przywóz tych wszystkich artykułów, które nie są niezbędne dla obrony narodowej i pokrycia pierwszych potrzeb ludności. Jest to tym bardziej konieczne, że import będzie musiał wzrosnąć ponad poziom bezpośredniego zapotrzebowania. To znowu wywoła wzrost siły kupna w krajach surowcowych, a stąd ułatwienie eksportu tych krajów, prowadzących wojnę, które będą mogły korzystać z transportów morskich. Zwa-

żywszy, że niektóre gałęzie produkcji, jak np. przemysł metalurgiczny i maszynowy, będą w zupełności zaabsorbowane pracą na cele obrony kraju, trzeba będzie położyć specjalny nacisk na wydajność produkcji innych przemysłów eksportowych, i żadna pomoc eksportowa nie bywa w takich wypadkach zbyt wielka, jeśli potrafi doprowadzić do zwyczajki wywozu. Ułatwieniem wywozu krajów, prowadzących wojnę, będzie obecne rozpowszechnienie systemu clearingowego, uchylającego dla krajów neutralnych niebezpieczeństwo inflacji złota (jak w Szwecji, Hiszpanii i Stanach Zjedn. podczas wielkiej wojny). Mimo to jednak posiadanie wielkiej ilości złota zapewni przewagę Anglii nad Niemcami, umożliwiając jej płacenie wyższych cen w krajach neutralnych. Poza tym nie ulega kwestii, że blokada krajów neutralnych, mająca na celu ograniczenie ich importów do tych, które pójdą naprawdę i wyłącznie na ich potrzeby, będzie w przyszłej ewent. wojnie wiele ściślej prowadzona. Co więcej, można być pewnym, że tym razem same kraje neutralne nie będą skłonne do interpretowania swego obowiązku neutralności gospodarczej w sposób przychylny dla Niemiec. Skutkiem tego wszystkiego import surowców i żywności do Niemiec wydaje się w przyszłej wojnie możliwy tylko w zamian za uprzednio dokonany eksport, co znowu będzie zależało od znalezienia takich nabywców, którzy potrafią złamać blokadę.

Trzy są metody finansowania wojny: podatki, pożyczki i inflacja. Z reguły zastosowuje się wszystkie te 3 metody naraz—w taki sposób, by ani budżetu zbyt nie obciążać, ani gospodarstwu nie utrudniać zbyt egzystencji. Wszelkie zyski wojenne muszą być bezwzględnie ściągane przez władze skarbowe, w ten sposób bowiem kompensuje się dodatkową siłę kupna, stworzoną przez wydatki wojenne. Gdyby to się nie stało, wystąpić muszą objawy inflacji i zwyczajki cen. Właśnie metoda finansowania wojny w znacznej części z podatków pozwoliła Anglii uchronić się w czasie wielkiej wojny od inflacji, której nie zdołały uniknąć kraje kontynentalne. Idealnym rozwiązaniem byłoby utrzymanie zarówno zysków przedsiębiorstw jak i płac zarobkowych na poziomie przedwojennym; o ile do tego celu nie wystarczają podatki bezpośrednie, należy wtedy stosować zwyczajkę podatków pośrednich. Ale mimo wszelkich wysiłków w tym kierunku, nie obejdzie się nigdzie bez pożyczek wojennych. W tej dziedzinie sytuacja Niemiec jest dużo trudniejsza niż ich prawdopodobnych przeciwników. Wprawdzie przypuszczenia, jakoby brak kapitału stał na przeszkodzie w zaciąganiu wewnętrznych pożyczek, zostały przez rezultaty polityki finansowej Niemiec w latach ostatnich całkowicie obalone, ale zaprzeczyć nie można, że subskrypcja pożyczek jest tak dalece możliwa, jak dalece sięga zaufanie ludności do rządu i do banków. Nie można zapominać o tym, że przy lada sposobności może się zbudzić w Niemczech drzemiąca tam psychoza inflacyjna, run na banki, ucieczka do wartości rzeczowych itp. Już za czasów hitlerowskich, w jesieni 1934 r., zdarzył się podobny fakt, chociaż w małych rozmiarach. Żadne przemilczanie i tuszowanie nie usunie tego niebezpieczeństwa. Położenie Anglii jest pod tym względem nieporównanie lepsze—zaufanie do Rządu i do banków jest tam niezachwiane. We Francji sytuacja przedstawia się nieco odmiennie—dopóki nie będzie usunięty deficyt budżetowy. Po-

nadto jednak Anglia i Francja posiadają bardzo znaczne kapitały za granicą, które w razie potrzeby można ściągnąć do kraju lub użyć dla zagwarantowania pożyczek, natomiast Niemcy i Włochy wszystkie swoje rezerwy kapitałowe z zagranicy już ściągnęły i zużyły.

Najmniej polecenia godną spośród metod finansowania wojny, chociaż nieuniknioną wobec olbrzymiego zapotrzebowania, jest inflacja. Podczas ostatniej wojny zastosowano ją w państwach kontynentalnych zaraz przy mobilizacji, podczas gdy Anglii udało się jej wówczas prawie uniknąć, a to dzięki szczupłości armii oraz dzięki rozwiniętemu systemowi obrotu czekowego. I dzisiaj należy w Niemczech liczyć się w razie wybuchu wojny z wielkim wzrostem obiegu pieniężnego, co może pociągnąć za sobą robienie zapasów towarów, w przewidywaniu wyższej cen, a nawet braku najpotrzebniejszych artykułów. W Anglii, gdzie nie ma obawy o wybuch psychozy inflacyjnej, łatwiej będzie opanować podobne tendencje, tym bardziej, że przewidywane jest zaprowadzenie kontroli cen. Niemniej tendencja zwyżkowa cen nie da się w całości opanować, bo ożywiać ją będzie z jednej strony nadmiar pieniądza, a z drugiej—brak towarów. Zwalczanie inflacji przez ograniczanie siły kupna staje się wtedy zrozumiałe i konieczne, natomiast wszelkie utrudnienia kredytowe dla produkcji, w celu uniknięcia wzrostu obiegu, byłyby wysoce szkodliwe. Ekspansja kredytowa, prowadząca do wzrostu produktu społecznego, nie prowadzi jeszcze do wyższej cen, a nie trzeba powtarzać, jak ważna jest jak największa wydajność tej produkcji, którą już raz uznaliśmy za niezbędną—czy to dla celów wojskowych, czy dla zaopatrzenia ludności cywilnej, czy wreszcie dla eksportu.

Wspominaliśmy już, jakie trudności miałyby do pokonania Niemcy—w razie wojny—by uzupełnić swoje zapotrzebowanie surowców i żywności z zagranicy. Rdzeniem tych trudności jest brak złota, które by ten import niestychanie ułatwiło. Tymczasem resztki rezerw Reichsbanku, powiększone o całość rezerw austriackich i czesko-słowackich, oraz o różne ukryte pozycje, wynoszą może najwyżej £ 80÷90 miln., podczas gdy rezerwy angielskie przekraczają £ 750 miln., angielskich dominiów i kolonij—£ 400 miln., francuskie zaś—£ 600 miln. Ponadto nadmieniliśmy już, że Anglia i Francja mają ogromne kapitały za granicą, które to kapitały kilkakrotnie przekraczają kwoty rezerw walutowych. Nie byłoby to zapewne bardzo miłe, ani korzystne dla handlu angielskiego sprzedawać na Wall Street walory południowo-amerykańskie, ale nikt nie zaprzeczy, że w tych walorach leży ogromne bogactwo, które da się uruchomić na cele wojenne. Francja, zanim znajdzie się w konieczności likwidowania swych lokat zagranicznych, mogłaby jeszcze zmusić do powrotu do kraju te kapitały krajowe, które uciekły uprzednio, i dotychczas jeszcze nie wróciły, a których jest na pewno jeszcze powyżej £ 100 miln. Przy tym można przypuszczać, że rządy krajów neutralnych, niezbyt usposobione wobec agresywności niemieckiej, raczej ułatwią będą Rządowi francuskiemu repatriację kapitałów. Dalej, należy się liczyć z zakazem wywozu kapitałów z tych krajów, w razie wybuchu wojny. Taki zakaz, w odniesieniu do kapitałów obcych, ułokowanych w Anglii, byłby ujmą dla charakteru centrum bankowego świata, jaki posiada Londyn.

Ten charakter jest uzasadniony przede wszystkim wysokimi kwalifikacjami bankierskimi, których nie ma nikt inny na świecie. A przypuszczać należy, że ograniczenia dyspozycji obcymi kapitałami i złochem dotyczyłyby tylko wyjątkowych wypadków.

Zróbmy teraz przegląd problemów ekonomicznych w paru najważniejszych krajach, które wzięłyby udział w ewent. wielkiej wojnie.

Gospodarstwo narodowe Anglii, podobnie jak gospodarstwa innych krajów, hołdujących zasadom liberalizmu, jest wcale dalekie od pełnego zatrudnienia. Myliliby się jednak, kto by przypuszczał, że wynosząca 1·7 miln. zastęp bezrobotnych stanowi dostateczną rezerwę na wszelkie ewentualności. Grupa bezrobotnych w przemyśle maszynowym i lekkich metali, wynosząca 200 tys., tj. 4·1% zatrudnionych, jest niższa od przeciętnej 5%; ten sam objaw spotykamy w przemyśle przeróbki metali i chemicznym. Największa liczbowo grupa bezrobotnych przemysłu budowlanego (280 tys.), mająca tendencję do wzrostu wobec nadmiernej podaży mieszkań, stawia największe trudności przy przeszkalaniu, które musiałoby się odbyć przed wykorzystaniem jej w przemyśle zbrojeniowym. To samo dotyczy bezrobotnych górników i włókienników, przy czym musiano by jeszcze rozwiązać problem ich przesiedlenia. Anglia przyzwyczaiła się od 20 lat do swego strukturalnego bezrobocia, nie próbując nawet studiować problemów przeszkalania i przesiedlania robotników, co np. w Niemczech dawno zostało rozwiązane. Wzmożenie popytu na pracę wywoła na pewno tendencję zwyżkową płac—zagadnienie, które w Niemczech nie istnieje, a które w Anglii dzięki stanowisku Trade Unionów wobec rządów konserwatywnych może stanowić twardy orzech do zgryzienia.

Pogorszenie bilansu handlowego Anglii w razie wojny, przejściowo nawet może być bardzo znaczne, należy uważać za pewne. Kraj ten, skazany na przywóz artykułów spożywczych i najważniejszych surowców wojennych z morza, posiada w tej dziedzinie tylko niewielkie zapasy. Ponieważ zaś rezerwy pracy, jak widzieliśmy, są tam ograniczone, a ponadto rezerwy produkcji zbrojeniowej są stosunkowo nieznaczne, liczyć się trzeba z silnym wzrostem importu produktów gotowych: wyrobów z żelaza i stali, maszyn i aparatów—podobnie, jak to było przed 2 lata. Jednak właśnie te gałęzie produkcji należą zarazem do najbardziej aktywnych pod względem wywozu. Już silne zbrojenia w 1937 r. dowiodły, że wzrost zapotrzebowania krajowego wywołuje w nich spadek eksportu. W razie wojny można przypuszczać, że eksport ten zniknie zupełnie. Póki wzmożona siła kupna krajów, korzystających ze zwiększonych angielskich zakupów, nie pozwoli na rozszerzenie zbytu pewnych angielskich artykułów (jak np. tekstylia), wzrost deficytu bilansu handlowego może dawać się we znaki.

Pozycja walutowa Anglii jest, w porównaniu z wszelkimi ewentualnymi przeciwnikami, niepomierne silniejsza. W stosunku do stanu z 1914 r. zaszły tu niezawodnie znaczne zmiany. Wówczas dług państwowy wynosił zaledwie £ 650 miln., jego roczna obsługa kosztowała £ 19·5 miln., podatki absorbowwały tylko 7½% dochodu społecznego, a bilans płatniczy dostarczał £ 200 miln. rocznej nadwyżki. Dzisiaj dług osiąga £ 8 mild., jego obsługa—£ 21·7 miln., podatki zabierają 21½% dochodu społecznego

deficyt zaś bilansu płatniczego w ostatnich 2 latach wyniósł przeciętnie £ 50 miln. Technicznie natomiast pozycja dzisiejsza jest znacznie dogodniejsza. Zamiast £ 37 miln. rezerwy złotej plus ok. £ 130 miln. złotych monet w obiegu, posiada dziś Bank Anglii do swej dyspozycji £ 600 ÷ 700 miln.! Zatem ta pierwsza linia obrony jest bardzo silna i na pewno wystarczy do opanowania sytuacji importowej. Wprawdzie same importy środków spożywczych i surowców wyniosły w 1938 r. ok. £ 600 miln., ale pomoc sobie można kredytami i własnymi kapitałami, ulokowanymi za granicą. Tych lokat posiada Anglia £ 3·8 mild., z czego £ 2½ mild. w Południowej Ameryce.

Wytrzymałość gospodarcza Anglii, według obliczeń—trzeba to podkreślić—niemieckich, przedstawia się, jak następuje: w okresie lat 1911 ÷ 13 pozostawało z angielskiego dochodu społecznego, po zapłaceniu wszelkich danin publicznych, przeciętnie rocznie £ 2 mild. na konsumpcję i akumulację kapitału. Ta kwota, przeliczona odpowiednio do zmiany wskaźnika kosztów utrzymania, jest równa dziś kwocie £ 3 mild. Otóż, w 1938 r. na cel konsumpcji i akumulacji kapitału pozostało £ 4 mild. Biorąc pod uwagę znaczny wzrost ludności Anglii od czasów przedwojennych, musimy dojść do wniosku, że możliwości kompresji spożycia są dzisiaj w Anglii, w porównaniu z 1914 r., takie same, jeżeli nie większe. Owszem, opierając się na współczynniku rocznego przyrostu ludności W. Brytanii 0·51, oraz biorąc pod uwagę fakt pokrycia zapotrzebowania mieszkaniowego na zapas dzięki ożywionemu ruchowi budowlanemu w ostatnich 5 latach, możemy wnioskować, że możliwości te są dużo większe.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja gospodarcza Niemiec, które od lat już pracują z niesłychaną energią nad podniesieniem swego potencjału wojennego. Rezerwy pracy są tam tak dalece wyczerpane, że w 1938 r. trzeba było przesłać 860 tys. ludzi wyciągnąć z zawodów samoistnych, powołać z powrotem z emerytury itp., a nadto setki tysięcy sprowadzić z zagranicy i przedłużyć przeciętny czas pracy. Zdolności wytwórcze przemysłu są wyczerpane do ostateczności. Technicznie zaznacza się to w nadmiernym zużyciu maszyn i w ogóle warsztatów produkcyjnych, gospodarczo—w progresji kosztów produkcji, cisnącej ku wyższym cenom, a w razie niemożliwości legalnego jej przeprowadzenia, w pogorszeniu jakości produktu wzgl. w zmniejszeniu zysków przedsiębiorstw, a przez to akumulacji kapitału i wpływów podatkowych. Równocześnie ilość wagonów towarowych w przeciągu ostatnich 10 lat spadła o 10%, a wzrastające ciągle ich zużycie wymaga ogromnych nowych inwestycji. Przemysł surowców zastępczych może dostarczyć produktów tylko po cenie—w przeliczeniu na nakład pracy—znacznie wyższej. Biorąc nawet pod uwagę, że wiele z robót, przeprowadzanych w ostatnich latach przez Niemcy, ma charakter jednorazowych inwestycji zbrojeniowych (typowy przykład: fortyfikacje linii Zygfryda), czyli że samo utrzymanie będzie wymagać znacznie mniej rąk do pracy, niż wymagała ich budowa, musimy się liczyć z olbrzymimi trudnościami Niemiec w dziedzinie pracy, choćby już z tego względu, że ogromna liczba najzdolniejszych do pracy ludzi będzie powołana pod broń wzgl. do administracji wojskowej.

Dziedziną jednak, w której Niemcy napotkałyby na jeszcze większe trudności, byłoby zaopatrzenie kraju

w żywność i surowce. Nikt się nie łudzi, by Niemcy—nawet uwzględniając znaczne zapasy żywności, jakie poczyniły ostatnio, rozbudowę produkcji surowców zastępczych oraz wyszkolone i już doświadczone kadry organizacji produkcji, konsumpcji i dystrybucji—mogły obyć się bez bardzo znacznych importów. Rozporządzając zaś znikomo małym zapasem złota, mogą one importować tylko tyle, ile będą w stanie uprzednio zapłacić swoim eksportem, który w tym celu musi przełamać blokadę. Dlatego tak niezmiernie ważne jest dla Niemiec opanowanie politycznymi wpływami krajów naddunajskich i bałkańskich, których żywność i surowce pozwołyby Niemcom przedłużyć wojnę. Jednak zważywszy przeciwdziałanie na tym terenie Anglii, z której potęgą finansową Niemcy się równać nie mogą, dalsze sukcesy ich są mało prawdopodobne.

Pod względem finansowym położenie Niemiec byłoby, w razie wybuchu wojny, obecnie o wiele gorsze niż przed 25 laty. Nie powtarzając tego, co już powiedzieliśmy wyżej, zaznaczymy, że wszelkie możliwości finansowania niemieckich wydatków skarbowych przez emisję dodatkowej siły kupna uważamy za wyczerpane. Tego zdania był Rząd niemiecki już przed 14 miesiącami, przechodząc na system wyłącznego finansowania z podatków i pożyczek. Fakt, że tego zamiaru nie zdołano przeprowadzić—pogarsza jeszcze sytuację. Gwałtowne, chociaż może przejściowe, wzmoczenie obiegu not, niezbędne w razie mobilizacji, może wywołać bardzo nie mile, a trudne do opanowania objawy ucieczki od pieniądza. Dalszy rozwój wypadków, nieunikniony wzrost siły kupna i brak towarów, pobudzałyby z pewnością do życia psychozę inflacyjną.

Na stanie bezpośredniego gospodarczego przygotowania wojennego Francji odbija się poważnie historia lat ostatnich. Eksperymenty rządów frontu ludowego obniżyły produkcję, podniosły jej koszty, zdeorganizowały przemysł wojenny, zdemoralizowały robotników, zachwiały zaufanie do waluty i spowodowały ucieczkę kapitałów. Ale już od kilku miesięcy energicznym zabiegom Rządu powiodło się obalić w zasadzie 40-godzinny tydzień pracy, podnieść produkcję sprzętu wojennego i przywrócić zaufanie do waluty, co znalazło swój wyraz w powrocie do kraju około połowy tych kapitałów, które w ostatnich 3 latach umknęły za granicę. Jeszcze jednak kredyt rządowy jest dzisiaj we Francji—tym klasycznym kraju taniego pieniądza—drogi, a poza tym wisi jeszcze kwestia zrównoważenia budżetu.

W razie wybuchu wojny, zanim Francja zdoła doprowadzić swoje finanse do porządku, inflacja pieniądza byłaby zapewne koniecznością. Jednak wpływ tej inflacji, nawet wcale znacznej—czego nie zaszłaby pewno potrzeba—na ludność byłby tutaj bez porównania mniej niebezpieczny niż w Niemczech. Poza tym posiadanie znacznych lokat kapitałowych za granicą i możność uzyskania kredytów stawia Francję w sytuacji niepomiernie lepszej niż Niemcy, nie mówiąc już o swobodzie importu, zapewnionej jej dzięki współdziałaniu z Anglią.

Powiedzmy w końcu parę słów o Stanach Zjednoczonych, których udział w ewent. przyszłej wojnie możnaby uważać za bardzo prawdopodobny. Potencjał ich produkcji jest największy na świecie i tak dobrze jak nieograniczony. Dość powiedzieć, że w chwili obecnej zdolność wytwórcza ich stalowni jest wyży-

skana zaledwie w 60%, oraz że zastęp ich bezrobotnych wynosi 10 miln. Rezerwy finansowe są tak wielkie, że żadna wojna ich nie będzie w stanie wyczerpać. Nawet gdyby Stany Zjedn. pozostały na początku wojny neutralne, to jednak przygotowują one swoje gospodarstwo do ewentualnej wojny, nie czekając z tym do ostatniej chwili, jak w 1917 r.

Nie ulega kwestii, że te dwa mocarstwa które gospodarstwo swoje już w czasie pokoju zorganizowały w sposób prawie wojenny, a więc Niemcy i—w dużo słabszym stopniu—Włochy, są do ewent. przyszłej wojny dziś znacznie lepiej przygotowane, aniżeli ich prawdopodobni przeciwnicy, skrupowani przez długi czas względami wewnątrzno-politycznymi i liberalizmem gospodarczym. To znaczy, że ich produkcja da się dziś bez trudności przestawić na zapotrzebowanie wojenne, ich robotnicy, po ewentualnym przeszkoleniu, gładko i bez oporu przesunąć na nowe posterunki, a nade wszystko, że mają one już dobrze funkcjonującą organizację produkcji, spożycia i rozdziału dóbr, dająca się z dziś na jutro przystosować do wymagań wojny. Ponadto mają one niezawodnie większe gotowe zapasy sprzętu wojennego i niektórych środków żywności oraz surowców. Zatem—przy wzięciu pod uwagę stanu dzisiejszego—na samym początku ewent. konfliktu Niemcy i Włochy pod tymi względami górowałyby.

Nie można jednak zapominać o tym, że to przy-

gotowanie było połączone z niesłychanym wysiłkiem finansowym, tak wielkim, że równającym się prawie wojennemu. Rezultatem tego wysiłku jest już dzisiaj w Niemczech zupełne wyzyskanie wszystkich czynników produkcji, zupełne ogołocenie gospodarstwa z rezerw w tym zakresie. Fakt ten w razie długotrwałej wojny miałby znaczenie zupełnie decydujące. Niemcy potrafiły się uzbroić tylko kosztem obniżenia poziomu życia ludności, skutkiem czego ta najważniejsza z rezerw, biologiczna, została nad-szarpięta jeszcze przed pierwszą wymianą strzałów. A przecież trudności, wynikające z braku importu, z psychiki inflacyjnej, z drożyzny produkcji surowców zastępczych itd. itd., odbiją się w końcu zawsze na poziomie życia, zmniejszając stopień odporności ludności na wojnę.

Mocarstwa zachodnie, które w chwili obecnej ustępują Niemcom pod względem bezpośredniego przygotowania gospodarstwa do wojny, przewyższają je o całą marżę kosztów wysiłku, już przez Niemcy poniesionych, ponadto zaś rezerwami w materiałach i środkach pieniężnych oraz swobodą dostępu i korzystania z rezerw cudzych. Nie pomylimy się chyba, mówiąc, że tym czynnikiem gospodarczym, który zadecydowałby o możliwości wygrania ewent. przyszłej wojny, byłoby posiadanie rezerw, a tych są Niemcy zupełnie pozbawione.

W. H. H.

# KRONIKA GOSPODARCZA

## UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 26 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o stanie wojennym, który zastąpi rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1928 r. Projekt ma na celu wprowadzenie nowych przepisów o stanie wojennym wobec zmienionego stanu prawnego przez Konstytucję Kwietniową.

Następnie, Rada przyjęła projekt ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela lub poza granice Państwa. Projekt ustala, iż w razie skazania za pewne przestępstwa, wymienione w kodeksie karnym wojskowym i ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym, jeżeli sprawca zbiegł do nieprzyjaciela lub poza granice Państwa, sąd może orzec—obok kar, przewidzianych za dane przestępstwa—szczególne kary dodatkowe: przepadek majątku oraz utratę zdolności do dziedziczenia i otrzymywania darowizn.

Z kolei, Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rozciągnięciu na ziemię odzyskane, włączone do województwa śląskiego, ustawy o opłatach od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ponadto Rada powzięła uchwałę w sprawie przeniesienia siedziby powiatu iłżeckiego z Wierzbnika do Iłży.

## POMORSKA RADA GOSPODARCZA

W dn. 3 czerwca b. r. odbędzie się konstytucyjne zebranie Pomorskiej Rady Gospodarczej. Wezmą w nim udział zaproszeni przez P. Wojewodę delegaci władz i urzędów, samorządu terytorialnego, samorządu gospodarczego, rolnictwa, przemysłu i handlu, rzemiosła, bankowości, spółdzielczości oraz instytucji i organizacji społecznych, dalej senatorowie i posłowie Pomorza, osoby, pracujące teoretycznie lub praktycznie na polu gospodarczym, przedstawiciele prasy i radia, członkowie sekcji Pomorskiej Rady Gospodarczej.

Referat generalny wygłosi Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego P. Dr Józef Kulikowski, referaty szczegółowe zaś: referat komunikacji w zakresie dróg kołowych—P. Inż. W. Namysłowski, referat komunikacji w zakresie dróg wodnych—P. Inż. S. Zawadzki, referat turystyczny—P. Prez. A. Jankowski i referat elektryfikacyjny—P. inż. A. Hoffmann.

Konferencja przygotowawcza do Pomorskiej Rady Gospodarczej odbyła się już w dn. 10.I.1939 r. w Toruniu na zaproszenie Wojewody Pomorskiego P. Władysława Raczkiewicza. W konferencji wzięli udział przedstawiciele samorządu terytorialnego i gospodarczego, bankowości, spółdzielczości, ważniejszych branż gospodarczych, ważniejszych zrzeszeń gospodarczych, tudzież delegaci władz, interesujących się problemami gospodarczymi.

Zagajając konferencję, P. Wojewoda określił przede wszystkim charakter przyszłej Rady Gospodarczej, która nie może być, z natury rzeczy, jakąś nadbudówką, wkraczającą w kompetencje istniejących instytucji publiczno-prawnych, lecz organem opiniodawczym, formującym uzgodnioną opinię kół społeczno-gospodarczych Pomorza oraz centralną komórką studiów regionalno-gospodarczych. Na tym tle P. Wojewoda nakreślił następujące kierunki wzgl. etapy pracy, które rozwiną się przed przyszłą Radą Gospodarczą: 1) sformułowanie najpilniejszych potrzeb gospodarczych Pomorza, 2) ustalenie hierarchii tych potrzeb w harmonii z interesami poszczególnych ośrodków i branż, 3) harmonizowanie pomorskiego planu gospodarczego z planem ogólnopaństwowym. Na zakończenie swego przemówienia P. Wojewoda specjalnie podkreślił moment, że konferencja przygotowawcza będzie miała na celu nie tylko zaprojektowanie struktury Rady i jej zadań, lecz również bezwzględne przystąpienie do prac wstępnych nad najpilniejszymi i najaktualniejszymi problemami gospodarczymi, aby w ten sposób pierwsze konstytucyjne zebranie Pomorskiej Rady Gospodarczej mogło się zająć nad niektórymi konkretnie już przepracowanymi problemami.

W wyniku dyskusji zebrani na konferencji przygotowawczej zgodnie ustalili, że: 1) Pomorska Rada Gospodarcza będzie ciałem, formującym uzgodnioną opinię sfer gospodarczych Pomorza dla Wojewody i innych władz zainteresowanych, 2) jako organ opiniodawczy P. R. G. nie będzie miała charakteru jakiejś nadbudówki w stosunku do istniejących władz oraz instytucji publiczno-prawnych, 3) P. R. G. będzie miała charakter ciała trwałego, 4) dla zachowania tej cechy trwałości oraz ciągłości prac P. R. G. zostanie wyłoniony Komitet Wykonawczy, 5) do pomocy Komitetowi Wykonawczemu powstanie Biuro Pomorskiej Rady Gospodarczej, pomyślane na razie jak najskromniej, 6) do czasu powołania pierwszego zebrania konstytucyjnego P. R. G. utworzony zostanie ścisły Komitet Organizacyjny, który zarówno zajmie się (za pomocą utworzonych ad hoc tymczasowych sekcji) przeanalizowaniem niektórych problemów konkretnych, jako też opracuje wewnętrzny regulamin P. R. G.

Skład Komitetu Organizacyjnego ustalono w sposób następujący: P. Dr J. Kulikowski, jako przewodniczący, oraz — jako członkowie — przedstawiciele izb: Przemysłowo-Handlowej, Rolniczej i Rzemieślniczej, delegaci: Starostwa Krajowego, Związku Powiatów Pomorskich i Koła Miast Pomorskich — przy współdziałaniu delegatów P. Wojewody Pomorskiego.

## Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

**POWRÓT PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIEGO ROMANA.** — Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, który na

Prace Komitetu Organizacyjnego były prowadzone równoległe w dwóch kierunkach. Z jednej strony utworzono sekcje tymczasowe, mające za zadanie przepracowanie problemów konkretnych dla wystąpienia na plenum P. R. G. z odpowiednimi referatami szczegółowymi, jako też wszczęto studia i prace wstępne nad referatem generalnym, mającym zobrazować ogólną sytuację gospodarczą Pomorza. Z drugiej strony — rozpoczęto prace organizacyjno-techniczne, mające na celu przygotowanie pierwszego konstytucyjnego zebrania P. R. G.

Rezultatem prac Komitetu będzie właśnie pierwsze zebranie Pomorskiej Rady Gospodarczej w dn. 3 czerwca b. r.

**INICJATYWA PRYWATNA W C. O. P.** — Jak wynika ze sprawozdania Delegatury Związku Izb Przemysłowo-Handlowych dla Spraw C. O. P. w Sandomierzu, w ciągu I kwartału b. r. do Delegatury wpłynęło 521 zgłoszeń osób, zamierzających osiedlić się w Centralnym Okręgu Przemysłowym, zakładając, względnie przenosząc swe przedsiębiorstwa do C. O. P. Liczba powyższa obejmuje 46 zakładów drobnego przemysłu, 185 handlowych, 290 rzemieślniczych. Kandydaci na osiedlenie, którzy zgłosili się do Delegatury w ciągu I kwartału b. r., reprezentują kapitały w wysokości zł 3 428 650, z czego przypada na drobny przemysł zł 522 tys., na handel zł 1 724 tys. i na rzemiosło zł 1 182 650.

zaproszenie Rządu Stanów Zjedn. Am. brał udział w otwarciu Wystawy Światowej w New-Yorku i dokonał uroczystego otwarcia Pawilonu Polskiego na tej wystawie — powrócił do kraju i objął w dn. 30 maja b. r. urządowanie.

# SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

## SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU

W dn. 30 maja b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez I czytanie przeszły następujące projekty ustaw: o stanie wojennym, o szczególnej odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela lub poza granice Państwa, o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej, o rozciągnięciu na ziemię odzyskane, włączone do województwa śląskiego, ustawy o opłatach od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża oraz o rozciągnięciu mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o popieraniu elektryfikacji na obszar woj. śląskiego.

Następnie, Sejm przyjął w obu czytaniach bez zmian w referacie Pos. Csadka projekt ustawy o ratyfikacji układu płatniczego między Polską i Francją.

Z kolei, Pos. A. Milewski referował sprawozdanie Komisji Oświatowej o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu stanu prawnego majątków Kościoła Prawosławnego na obszarze Rzplitej Polskiej. Projekt ustawy potwierdza istniejący stan rzeczy z zachowaniem praw osób trzecich, nie obciąża Skarbu Państwa, umożliwi uregulowanie stanu prawnego osadników. Komisja uchwaliła szereg poprawek do projektu rządowego oraz przyjęła rezolucję, wzywającą Rząd do szybkiego uregulowania stanu prawnego majątków Kościoła Prawosławnego. Przemawiali w dyskusji Posłowie: Ks. Padacz i Onufrejczuk.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Filipowicz referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o wykonaniu pracy na rachunek grzywny. Dotychczasowy brak przepisów nie pozwolił na stosowanie pracy na rachunek grzywny. Projekt ustawy rozciąga możliwość stosowania tej instytucji nie tylko do grzywn, wymierzanej na podstawie Kodeksu Karnego, ale i do tych grzywn, które opierają się na prawie karno-skarbowym i na prawie o wykroczeniach. Stosowanie pracy na rachunek grzywny wpły-

nie na odciążenie przeludnienia więzień. Ustawa określa najniższy wymiar czasu pracy na 1 dzień, najwyższy zaś — na 3 miesiące. Praca odbywa się na terenie gminy, na której skazany przebywa, przy czym istnieje możliwość wyboru rodzaju pracy. Podczas pracy skazany korzysta z własnego mieszkania i żywienia. Komisja wprowadziła do projektu ustawy poprawkę w sprawie asygnowania gminom przez Skarb Państwa sum, związanych z organizacją pracy i jej nadzorem. Projekt ustawy przyjęty został w obu czytaniach bez dyskusji.

Następnie, Pos. Kwapisiewicz referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy, złożonym przez Pos. Jurkowskiego, o przysposobieniu dzieci opuszczonych. Projekt ustawy ułatwia adoptowanie dziecka, częściowo reguluje kwestie spadkowe oraz stwarza możliwość rozejścia się adoptowanego z przybranymi rodzicami na wypadek niemożności współżycia. Przemawiał Pos. Szczepański, poczem projekt ustawy z jedną poprawką został w obu czytaniach przyjęty.

Dalej, Pos. Wyszynski referował sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o rządowym projekcie ustawy o uprawnieniach Państwowego Instytutu Geologicznego w zakresie prac górniczych i terenowych. Projekt ustawy łączy w jedną całość przepisy o poszukiwawczych pracach górniczych i terenowych na obszarze całego Państwa, przy czym uwzględnia tak interes przemysłowy poszukiwacza, jak i Państwowego Instytutu Geologicznego. Jako skutek projektu ustawy mieć będzie przyspieszenie prac, dotyczących znajomości budowy geologicznej kraju, oraz możliwości wydobycia i odnalezienia skarbów mineralnych. Projekt ustawy został w obu czytaniach przyjęty.

Z kolei, Pos. Głowacki referował projekt ustawy, wniesiony przez Pos. Jahodę-Zółtowskiego, o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich związkach. Dotychczasowy stan rzeczy wykazuje braki strukturalne w organizacji samorządu rzemieślniczego. Są to m. in. zbyt drobiazgowy nadzór i brak powiązania izb rzemieślniczych z cechami i innymi organizacjami rzemieślniczymi. Projekt ustawy powiększa

prawa wyborcze cechów przez przyznanie prawa delegowania przedstawicieli do izb rzemieślniczych. Najważniejszą zmianą jest postanowienie, określające, że zarówno czynne, jak biernie prawo wyborcze przysługuje tylko członkom cechów względnie innych organizacji rzemieślniczych. Ważna jest zmiana, wprowadzona w ukonstytuowaniu władz naczelných Związku Izb Rzemieślniczych; dotychczas pochodziły one z nominacji Ministra Przemysłu i Handlu, projekt ustawy wprowadza wybór wszelkich władz związku, a tylko w niektórych wypadkach zastrzeżone jest zatwierdzenie wyboru. Projekt ustawy porządkuje podstawy finansowe izb rzemieślniczych: fundusze izb składają się z opłat, przewidzianych w ustawie z 1933 r., oraz z opłat, pobieranych przez izbę za korzystanie z jej urządzeń i czynności. Górną granicę tych opłat ustala Minister Przemysłu i Handlu. Poza tym projekt ustawy przewiduje obowiązek gmin i miast dostarczania izbom rzemieślniczym za zwrotem kosztów wszelkich danych, dotyczących rzemiosła.

Po referencji zabrał głos Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman, wygłaszając poniższe przemówienie:

„Projekt ustawy o izbach rzemieślniczych i ich Związku nie jest projektem, który przypadkowo znalazł się na porządku dziennym obrad Izb Ustawodawczych, lecz stanowi dalsze ogniwo w polityce od lat kilku prowadzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w kontakcie z przedstawicielami świata rzemieślniczego. Niejednokrotnie wypowiadałem się o podstawowym znaczeniu rzemiosła dla struktury gospodarczo-społecznej kraju. Zagadnieniu temu poświęciłem specjalne przemówienie, które wygłosiłem podczas tegorocznej debaty budżetowej, dlatego też obecnie do tego tematu nie powracam.

Samorząd rzemieślniczy, aczkolwiek na obszarze całego Państwa wprowadzony został przed 10 z górą laty, nie zakorzenił się dotychczas w społeczeństwie rzemieślniczym dostatecznie. Reforma jego nie mogła jednak nastąpić, dopóki ustrój zawodowych organizacji rzemieślniczych, mianowicie cechów, był wypaczony. Dlatego też należało przede wszystkim stworzyć należyte warunki pracy dla organizacji cechowej, i na tym polegała głównie reforma prawa przemysłowego w ub. roku, przywracająca cechom prawo do bezpośredniej działalności gospodarczej. Po tej reformie można było przystąpić do organicznego powiązania izb rzemieślniczych z organizacjami cechowymi oraz innymi organizacjami rzemieślniczymi, i połączenie to ma nastąpić przez to, że projektowana ustawa nada czynne prawo wyborcze do izb rzemieślniczych członkom organizacji cechowych i innych organizacji rzemieślniczych.

Aby w dalszym ciągu zbliżyć samorząd rzemieślniczy do świata rzemieślniczego, zgadzam się na to, aby członkowie Zarządu Związku Izb, którzy dotychczas mianowani byli przez Ministra Przemysłu i Handlu, byli obecnie wybierani przez Radę Związku, a więc pośrednio przez poszczególne izby.

Co do samego projektu, to pewne wątpliwości budzić może tylko jeden punkt, mianowicie: Jako jeden z warunków biernego prawa wyborczego do izb rzemieślniczych projekt zastrzega konieczność posiadania prawa do używania tytułu mistrza rzemieślniczego lub prawa do kształcenia terminatorów. Warunek ten stanowi zacieśnienie kręgu rzemieślników, w których mogą rekrutować się kandydaci na radców izby—w porównaniu do stanu prawnego dotychczasowego, który nie zawiera żadnych ograniczeń z tytułu cenzusu zawodowego. Tego rodzaju ograniczenie nie harmonizuje z zasadą naczelną, wyrażoną w art. 1 projektu, w myśl której izby rzemieślnicze powołane są jako stała reprezentacja gospodarczych i zawodowych interesów rzemiosła. Reprezentacja ta naturalnie dotyczy interesów tak zawodowych, jak gospodarczych rzemieślników, prowadzących samoistnie rzemiosło w okręgu izby—bez względu na posiadany przez nich cenzus zawodowy. Wśród rzemieślników, nie posiadających dyplomu mistrzowskiego, istnieje niewątpliwie wiele jednostek o wy-

sokich kwalifikacjach zawodowych i etycznie-moralnych, i pozbawienie ich biernego prawa wyborczego do izb rzemieślniczych stanowić może w licznych wypadkach nieusprawiedliwioną krzywdę. Pewną oczywistością korekturę będzie mógł tu wprowadzić Minister Przemysłu i Handlu przez uwzględnienie ich w liczbie radców z nominacji, i dlatego nie występuję przeciwko tej poprawce, wiedząc, iż odpowiada ona dążeniom poważnego odłamu naszego rzemiosła. Na koniec jeszcze jedna uwaga ogólna. Projekt ustawy, do którego w całości odnoszę się całkowicie pozytywnie, stwarza—podobnie jak zesłoroczna nowela do prawa przemysłowego—ramy dla pracy świata rzemieślniczego. Od rzemieślników zależeć będzie właściwe wykorzystanie tych ram. Przysłać tutaj muszę, że udzielić trzeba pewnego moralnego kredytu, ponieważ dotychczas w licznych wypadkach władze samorządu rzemieślniczego, jak również funkcjonariusze tego samorządu całkowicie zawiedli pokładane w nich nadzieje. Były pożałowaniai godne wypadki, których obecnie wspominać nie chcę. Dzięki nowej ustawie ma ulec wzmocnieniu czynnik kontroli społecznej, nie osłabiając czynnika kontroli urzędowej. Myślę, że najbliższe lata pokażą, iż koncepcja samorządu rzemieślniczego wytrzyma próbę życia i przyczyni się do stworzenia podstaw organizacyjnych, na zasadzie których rzemiosło będzie mogło możliwie najlepiej zreorganizować swe prace zawodowe. Podległe mi Ministerstwo zawsze dążyć będzie do tego, aby samorząd rzemieślniczy jak najpełniej mógł wywiązać się z zadań, które na nim spoczywają”.

Następnie przemawiali Posłowie: Łyszczak, Sommerstein, Barański, Pikulski, Trzeciak, Jóźwiak, Jahoda-Żółtowski, poczem Sejm projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.

W końcu, Pos. Głowacki referował sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o projekcie ustawy, złożonym przez Pos. Jahodę-Żółtowskiego, o przedłużeniu kadencji izb rzemieślniczych. Projekt ustawy jest konsekwencją poprzedniego projektu ustawy. Skoro uchwalona została nowa ordynacja wyborcza do izb rzemieślniczych—musi być przewidziany czas na jej wprowadzenie w życie. Projekt ustawy przedłuża kadencję izb rzemieślniczych o 1 rok. Sejm projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.

#### SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU

W dn. 31 maja b. r. odbyło się posiedzenie Senatu, na którym Sen. Lechnicki referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1939/40. Kredyty te wynoszą kwotę zł 2100 tys., przeznaczoną na koszty emisji i bicia bilonu. Obieg bilonu w Polsce wynosi przeciętnie zł 15:2 na głowę ludności. Pokrycie dodatkowych kredytów znajduje się w zwiększonym wpływie podatku dochodowego. Senat projekt ustawy przyjął.

Następnie, Sen. Przedpelski referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1938/39. W projekcie ustawy chodzi o zwiększenie wydatków przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” o kwotę zł 10 miln. Zwiększone dochody eksploatacyjne przedsiębiorstwa pokryły te wydatki w kwocie zł 6 miln., a o dalsze zł 4 miln. będzie zmniejszona wpłata przedsiębiorstwa do Skarbu Państwa. Ten zaś ubytek znajdzie pokrycie w zwiększonych wpływach podatku przemysłowego. Projekt ustawy został przez Senat przyjęty.

W dalszym ciągu posiedzenia następujące projekty ustaw ratyfikacyjnych zostały przez Senat przyjęte bez zmian na podstawie sprawozdań Komisji Spraw Zagranicznych: po referacie Sen. Katelbacha—o ratyfikacji porozumienia między Rzplitą Polską i W. Brytanią, dotyczącego clenia pewnych wyrobów chemicznych; po referacie Sen. Fudakowskiego—o ratyfikacji umowy dodatkowej do umowy gospodarczej między Rzplitą Polską i Niemcami; po referacie Sen. Katelbacha—o ratyfikacji umowy między Rzplitą Polską i Niemcami w sprawie granicznego odcinka rzeki Drwęcy; po

referacie Sen. Ślaskiego—o ratyfikacji protokołu taryfowego między Polską i Estonią; po referacie Sen. Kolankowskiego—o ratyfikacji porozumienia między Rzplಿತą Polską i Z. S. R. R. w sprawie statutu prawnego Przedstawicielstwa Handlowego Z. S. R. R.; po referacie Sen. Kolankowskiego—o ratyfikacji układu handlowego między Rzplಿತą Polską i Z. S. R. R. oraz protokołu dodatkowego do tegoż układu.

Z kolei, Sen. Głowacki referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o organizacji więziennictwa. Zagadnienie zostało przepracowane przez specjalną podkomisję, następnie zaś Komisja wprowadziła doń szereg zmian redakcyjnych i merytorycznych. Przemawiali Senatorowie: Zmigryder-Konopka, Decykiewicz, poczem Senat projekt ustawy ze zmianami, zaproponowanymi przez Komisję, uchwalił.

Następnie, Sen. Grajek referował sprawozdanie Komisji Komunikacyjnej o projekcie ustawy o likwidacji Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w b. dzielnicy pruskiej. Likwidacja tej kasy wskazana jest nie tylko ze względów finansowych, ale i z uwagi na fakt, że system ubezpieczeniowy, w niej stosowany, różni się od powszechnego systemu ubezpieczeniowego w Polsce. Komisja uchwaliła rezolucję, wzywającą do ustalenia pracowników stałych P. K. P., będących członkami Kasy co najmniej od lat 5, oraz do przyznania rencistom Kasy pomocy leczniczej w związku z likwidacją Kasy Emerytalnej. Senat projekt ustawy wraz z rezolucją przyjął.

Dalej, Sen. Rataj referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych. Projekt ustawy porządkuje stan prawny w dziedzinie sporów, wynikłych z ubezpieczeń społecznych. Projekt ustawy stwarza osobne sądy ubezpieczeniowe w 2 instancjach: okręgowe sądy ubezpieczeń społecznych i trybunał ubezpieczeń społecznych. Według dotychczasowej praktyki—sądy okręgowe będą rozpatrywały ok. 80 tys. spraw rocznie, Trybunał zaś—ok. 12 tys. Budżet oblicza się na ok. zł 1 740 tys., z czego Skarb Państwa pokryje zł 500 tys., instytucje zaś ubezpieczeń społecznych—zł 1 240 tys. Na uwagę zasługuje instytucja rzecznika interesu publicznego, wprowadzona do sądów ubezpieczeniowych, którego mianuje Prezydent Rzplitej, na przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów wniosek Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości. W postępowaniu przed sądami ubezpieczeń obowiązuje niezwracanie kosztów, nawet w razie wygrania sprawy. Komisja wprowadziła szereg zmian stylistycznych, kodyfikacyjnych i merytorycznych. Senat projekt ustawy z tymi zmianami przyjął.

W dalszym ciągu posiedzenia Sen. Stryeński referował sprawozdanie Komisji Społecznej o projekcie ustawy o publicznej służbie zdrowia. Projekt ustawy znosi przepisy z czasów zaborczych i stwarza jednolitą organizację zdrowotną w całym Państwie. Przemawiał Sen. Zmigryder-Konopka, poczem Senat projekt ustawy bez zmian przyjął.

Następnie, Sen. Milewicz referował sprawozdanie Komisji Społecznej o projekcie ustawy o izbach aptekarskich. Projekt ustawy stanowi drugi etap załatwienia zagadnienia aptekarskie-

go, którego pierwszym etapem jest ustawa o wykonywaniu zawodu aptekarskiego. Trzecim etapem będzie ustawa o ustroju i działalności aptek. Samorząd aptekarski, zorganizowany w izbach aptekarskich, ma do spełnienia doniosłą rolę w zawodzie aptekarskim, ma scałkować ten zawód, krzewić zasady etyki zawodowej, unormować stosunek zawodu aptekarskiego do władz państwowych oraz ułatwić nadzór państwowy dla dobra zawodu aptekarskiego oraz zdrowia ludności. Senat—w myśl wniosków Komisji—przyjął ten projekt ustawy bez zmian.

Dalej, Sen. Ks. Machay referował sprawozdanie Komisji Rolnej o projekcie ustawy o zniesieniu służebności w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i cieszyńskiej części woj. śląskiego. Komisja Senacka wprowadziła liczne zmiany do projektu, uchwalonego przez Sejm. M. in. wprowadziła wynagrodzenie za służebności pastwiskowe w wysokości 50-krotnej rocznej wartości tych służebności.

Po referencji przemawiał Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych J. Poniatowski, podnosząc znaczenie tej ustawy i wypowiadając się przeciwko podwyższeniu odszkodowania za służebności pastwiskowe. Senat uchwalił projekt ustawy z poprawkami—z wyjątkiem podwyższenia odszkodowania za służebność pastwiskową.

Następnie, Sen. Bisping referował sprawozdanie Komisji Rolnej o projekcie ustawy o nadzorze nad niektórymi środkami żywienia zwierząt. Ze względu na dobro hodowli projekt ustawy ustala niezbędny minimalny procent zawartości białka i tłuszczu w paszach oraz maksymalny dopuszczalny stopień zanieczyszczenia, przez co uniemożliwia wprowadzenie na rynek pasz mniej wartościowych. Komisja wprowadziła liczne poprawki do tekstu sejmowego, wprowadzając m. in. nadzór nie tylko nad obrotem środkami żywienia zwierząt, lecz również i nad produkcją. Senat projekt ustawy—w myśl wniosków Komisji—przyjął.

W końcu, Sen. Radziwiłł referował sprawozdanie Komisji Rolnej o projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ochronie lasów, nie stanowiących własności Państwa. Projekt ustawy ma na celu uniemożliwienie nieracjonalnej gospodarki w lasach prywatnych. Obszar lasów w Polsce wynosi 21% ogólnej powierzchni, gdy w Rosji—44%, w Niemczech—27%. Lasy prywatne w Polsce wynoszą 5 200 tys. ha, państwowe zaś—3 300 tys. ha. W eksporcie drzewa lasy prywatne partycypują w 60%. Ochrona lasów ważna jest nie tylko ze względów gospodarczych, ale i obronnych. Komisja senacka wprowadziła szereg zmian. Przemawiał Sen. Kamiński, poczem Senat projekt ustawy przyjął, uchwalając poprawki Komisji oraz poprawkę Sen. Kamińskiego i Sen. Bispinga do art. 29 rozporządzenia Prezydenta treści następującej: „W razie wybuchu wojny lub zarządzenia mobilizacji Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych, może zarządzić, aby wymienione w niniejszym rozporządzeniu władze wykonywały ochronę lasów, współdziałając z innymi władzami, które uznane zostaną za zapewniające niezbędną sprawność gospodarki leśnej w tych wyjątkowych warunkach”.

## GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

### GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W KWIECNIU 1939 R.—

Sytuacja w przemyśle węglowym po przejściowym osłabieniu w marcu uległa w kwietniu pewnej poprawie, mianowicie głównie w związku z wyraźną poprawą eksportu, chociaż zaznaczyć należy, że i zbyt krajowy—pomimo mniejszej w kwietniu o 3 liczby dni roboczych w porównaniu z marcem—utrzymał się prawie na niezmiennym poziomie. W rezultacie ogólne wydobycie węgla—pomimo wspomnianej

już mniejszej o 3 liczby dni roboczych—wzrosło o 3,09%, natężenie zaś produkcji, tj. przeciętne dzienne wydobycie wzrosło w znacznym stopniu niż ogólne wydobycie, mianowicie o 16,30%, dochodząc do 157 tys. t. W przemyśle koksowym zaznaczyło się pewne osłabienie—zarówno w zakresie produkcji, jak i zbytu ogólnego. W przemyśle brykietowym—w związku z unieruchomieniem jednego zakładu—nastąpiło poważne zmniejszenie produkcji oraz zbytu krajowego.

Liczbowa stan przemysłu węglowego w kwietniu ilustruje poniższe zestawienie (w tys. t):





Zapasy koksu z końcem miesiąca sprawozdawczego wyniosły 358 tys. t—wobec 363 tys. t w końcu marca, a więc zmalały w kwietniu o 5 tys. t.

Stan załogi robotniczej w koksowniach utrzymał się w kwietniu na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił w dn. 30/IV 4 403.

Produkcja brykietów w kwietniu wyniosła 15 tys. t, czyli zmalała w porównaniu z poprzednim miesiącem o 11 tys. t. Z ogólnej produkcji na rejon śląski przypada 11 tys. t, a na karwiński 4 tys. t. Ogólny zbyt brykietów wyniósł 15 tys. t, przy czym prawie wszystkie umieszczono na rynku krajowym, gdyż wyeksportowano tylko nieznaczne ilości. Zapasy brykietów wyniosły w końcu kwietnia 1 tys. t.

## PRZEMYSŁ NAFTOWY

**PRZEMYSŁ NAFTOWY W LUTYM 1939 R.**—Wydobycie ropy w lutym b. r. wyniosło 40 200 t brutto — wobec 43 820 t w styczniu. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła zatem 1 435 t—wobec 1 413 t w styczniu.

Na ropę marki podstawowej przypadało 46%—wobec 47% w miesiącu poprzednim i 49% w lutym ub. r. Poważniejszą produkcję (ponad 500 t ropy miesięcznie) wykazały kopalnie: tustanowickie 8 692 (w lutym ub. r. 8 751), Mrażnica 5 398 (5 470), Borysław 4 779 (4 651), Kryg 3 437 (2 114), Schodnica 3 144 (3 074), Bitków 1 668 (1 644), Wańkowa 1 323 (1 442), Toroszówa 867 (868), Lipinki 728 (690), Grabownica 694 (583), Rypne 657 (974), Urycz 574 (605), Harkłowa 561 (598), Potok 513 (549), nieco mniejszą zaś—Ropica Polska 454 (170) i inne w łącznej ilości 6 711 t (6 018).

W rejonie borysławskim większych dowieceń nie było. Wyodróżnia się natomiast, jako bardzo płytka, produkcja, uzyskana w ilości 100 kg na dobę w otw. „Vera 3” w Tustanowicach na głęb. 71 m i w otw. „Pollon-Ratoczyn I” na głęb. 466 m w ilości ok. 0,5 t dziennie.

Również nie było poważniejszych dowieceń w rejonie marek specjalnych, poza większą produkcją w Krygu w ilości 3,5 t dzień. w otw. „Elżbieta 228” (głęb. 410 m) i 4 t dzień. w otworze „Ma-

ria 9” (głęb. 308 m), w szeregu innych kopalń uzyskano przeważnie jak zwykle normalne wyniki, a to: w Białobrzegach, Harkłowej, Krygu, Lipinkach, Libuszy, Ropicy Polskiej, Toroszówe, Tyrawie Solnej, Wulce, Tustanowicach, Mrażnicy, Bizożowcu, Lipie, Paszowej, Schodnicy, Jablonce, Przysłupiu, Rosulnej i Rypnem.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, wyniosła bez zmiany 3,6% produkcji brutto.

Ekspedycja ropy do rafinerii osiągnęła 43 560 t (42 700).

Zapasy ropy zamagazynowanej wyniosły 19 590 t (22 990).

W ruchu wiertniczym istotniejszych zmian nie było. W wierceniu znajdowało się 182 otwory (181). Nowych otworów przybyło 28 (30), z czego w rejonie jasielskim 10 (20): w Bystrej („Nr 1”), Gorlicach („Magdalena 66”), Grabownicy („Gaten 25”), Iwoniczu („Bunia I”), Krygu („Elżbieta 70”, „Szczęść Boże 21”, i „Szmerówka 7”), Lipinkach („Lipa V”), Ropicy Polskiej („Zawisza 17”), Rudawce Rym. („Zygmuntówka 3”), w rejonie drohobyckim 11 (6): w Tustanowicach („Stateland 35” i „Vera 3”), w Paszowej („Paszowa 55”), Rajskiem („Łuh 23”), Schodnicy („Es-fira”, „Polka” i „Juliusz”), Uryczu („Urycka S-ka 115” i „144”) i w Brelikowie („Brelików 143” i „144”); w rejonie stanisławowskim uruchomiono 7 otw. (4): w Bitkowie („Dąbrowa 71”), Perehinsku („Baszty 19”), Przysłupiu („Kubasz 6” i „Pionier I”), Rosulnej („Zofia 54”) i w Rypnem („Homotówka 33”).

Ogółem odwiercono 13 037 m, tj. więcej niż w lutym 1938 r. o 1 172 m i więcej niż w styczniu b. r. o 1 203 m. Największe nasilenie ruchu wiertniczego było widoczne w Krygu, gdzie w 22 otworach odwiercono 1 763 m (2 789 m w miesiącu poprzednim i 1 548 m w lutym ub. r.). Drugie miejsce pod względem ilości odwierconych metrów zajęły kopalnie schodnickie, odwiercając w 16 otworach 1 489 m, tj. więcej niż w styczniu b. r. o 362 m i więcej niż w lutym ub. r. o 548 m. Ilość odwierconych metrów na innych kopalniach wyniosła (z oznaczeniem w nawiasach ilości odwierconych metrów w styczniu b. r. i w lutym ub. r.): w Wańkowej 972 (321—245), Lipinkach 616 (179—715), Tustanowicach 590 (296—1 344), Bitkowie 583 (251—431), Rypnem 407 (214—371), Grabownicy 305 (232—224), Uryczu 255 (111—123), Ropicy

Produkcja i obrót ropą w lutym 1939 r. (w cysternach 10-tonowych)

OKRES	JASŁO				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				RAZEM			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opr. i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Styczeń 1939	1 264	20	1 357	521	2 759	127	2 585	1 566	359	6	328	212	4 382	153	4 270	2 299
Luty 1939	1 190	18	1 194	513	2 484	122	2 786	1 270	346	6	376	176	4 020	146	4 356	1 959
Stycz. ÷ luty 1939	2 454	38	2 551	513	5 243	259	5 371	1 270	705	12	704	176	8 402	299	8 626	1 959
Styczeń ÷ luty 1938	2 005	35	2 091	386	5 268	272	5 417	1 186	766	15	739	148	8 039	322	8 247	1 720

Produkcja i zużycie gazów ziemnych w lutym 1939 r. (w tys. m<sup>3</sup>)

OKRES	JASŁO				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				RAZEM			
	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zużycie własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zużycie własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zużycie własne)	Odtłoczono	Manko
Styczeń 1939	22 330	2 948	19 006	385	29 677	6 965	22 663	49	6 097	3 864	1 538	695	58 113	13 777	43 207	1 129
Luty 1939	21 236	2 117	18 380	739	27 845	5 880	21 912	53	5 507	1 512	3 438	557	54 588	9 509	43 730	1 349
Styczeń ÷ luty 1939	43 575	5 065	37 386	1 124	57 522	12 845	44 575	101	11 604	5 376	4 976	1 252	112 701	23 286	86 937	2 478
Styczeń ÷ luty 1938	30 142	5 872	23 530	740	56 740	12 246	44 374	121	11 670	7 462	3 135	1 073	98 561	25 580	71 039	1 942

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów ziemnych w lutym 1939 r.

OKRES	Liczba otworów														Ilość otworów produkcyjnych	Przeciętna dzienna produkcja otworów — w kg
	Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrumen-towane	Wyłącznie gazowe	Samopłynące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstruk.	Likwidacja	Razem		
			Tłoko-wane	Bez pro-dukcji	Razem											
Styczeń 1939	37	—	53	128	181	17	239	13	611	2 686	335	45	20	4 184	3 698	382
Luty 1939	27	1	58	124	182	18	240	14	584	2 728	327	41	20	4 182	3 711	386

Polskiej 241 (216—469), Borysławiu 148 (163—49), Toroszwóce 112 (195—163), Harklowej 81 (145—242), Potoku 61 (100—5) i na innych o produkcji mniejszej niż 500 t miesięcznie — 5 299 m (5 367 — 3 760).

Ceny ropy nie uległy zmianie. Za ropę brutową marki borysławskiej Polmin płacił—jak w styczniu—zł 1 700 za cysterne 10-tonową loco zbiorniki.

Wydobycie gazów ziemnych wyniosło w lutym 54 588 tys. m<sup>3</sup>—

Produkcja i obrót wytworami naftowymi w rafineriach i gazoliniarniach w lutym 1939 r.  
(w tonach)

Produkt	Produkcja	Wysyłka do spożycia w kraju	Spożycie własne	Eksport <sup>2)</sup>	Import	Zapasy w dn. 28/II 1939
Benzyna i gazolina . . . . .	10 542 <sup>1)</sup>	7 022	3	1 006	—	30 660
Nafta . . . . .	11 755	12 277	1	46	—	10 614
Olej gazowy . . . . .	3 786	4 514	2	323	—	7 007
Oleje lekkie o c. g. do 0'890 . .	937	1 039	—	6	—	2 415
„ napędowy i opałowy . . . .	962	323	—	576	—	1 615
Oleje smar. o cięż. gat. pow. 0'890:						
maszynowe V 50 <sup>0</sup> C do 3 E <sup>3)</sup> .	—	79	—	12	—	5 039
„ „ „ „ pow. 3 E .	1 506	1 456	5	1	—	36 303
cylindrowe do pary nasyconej	82	210	1	—	—	890
„ „ „ przegrzanej	222	201	1	—	—	799
Olej kompresorowy . . . . .	48	9	—	—	—	37
„ transformatorowy . . . . .	78	1	—	—	—	278
„ turbinowy . . . . .	42	49	1	—	—	264
„ samochodowy . . . . .	521	356	2	8	1	1 937
„ wagonowy letni . . . . .	376	63	—	—	—	4 183
„ „ zimowy . . . . .	503	444	—	—	—	1 481
Olej lotniczy . . . . .	54	2	—	—	—	58
Oleje inne . . . . .	3	3	—	—	—	97
<b>Razem oleje smarowe:</b>	<b>3 276</b>	<b>2 873</b>	<b>10</b>	<b>21</b>	<b>1</b>	<b>51 366</b>
Wazelina . . . . .	67	44	—	—	—	177
Smary stałe . . . . .	185	189	—	—	20	400
Parafina . . . . .	1 871	727	—	995	—	3 443
Asfalt . . . . .	2 669	1 360	29	34	—	14 943
Koks . . . . .	242	235	52	135	—	610
Produkty atypowe . . . . .	52	50	—	4	—	155
„ uboczne . . . . .	103	107	—	1	—	600
Olej parafinowy <sup>4)</sup> . . . . .	—	—	—	—	—	21 439
Gaz i oleje potne <sup>5)</sup> . . . . .	—	—	—	—	—	2 537
Slops . . . . .	709	—	612	—	—	1 149
Pozostałości . . . . .	2 404	82	11	2	—	15 994
<b>Ogółem:</b>	<b>38 469</b>	<b>30 842</b>	<b>720</b>	<b>3 149</b>	<b>21</b>	<b>165 115</b>
Płynne gazy naftowe . . . . .	149	125	—	13	—	99

Ekspert produktów do poszczególnych krajów w lutym 1939 r. (w tonach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna Gazolina	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0'890	Oleje napędowe i opałowe	Oleje smarowe	Parafina	Asfalt	Koks	Smary stałe mydło naftenowe	Świece	Półprodukty	Pozostałości destylacyjne	Razem
b. Czecho-Słowacja . . . . .	—	—	—	—	—	—	46	—	—	2	—	—	—	48
Jugosławia . . . . .	—	—	—	—	—	—	255	—	—	—	—	—	—	255
Niemcy . . . . .	—	—	—	—	—	—	125	—	105	—	—	—	—	230
Węgry . . . . .	—	—	—	—	—	—	100	—	—	—	—	—	—	100
Włochy . . . . .	—	—	—	—	—	—	287	—	—	—	—	—	—	287
<b>Razem:</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>813</b>	<b>—</b>	<b>105</b>	<b>2</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>920</b>
Gdańsk . . . . .	948	25	265	1	576	21	182	34	30	4	—	1	—	2 087
Gdynia . . . . .	58	21	58	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	142
<b>Ogółem:</b>	<b>1 006</b>	<b>46</b>	<b>323</b>	<b>6</b>	<b>576</b>	<b>21</b>	<b>995</b>	<b>34</b>	<b>135</b>	<b>6</b>	<b>—</b>	<b>1</b>	<b>—</b>	<b>3 149</b>

<sup>1)</sup> W tym wytwórczość gazoliny 3 281 t.

<sup>2)</sup> Łącznie z wysyłką na zapotrzebowanie W. M. Gdańska oraz bunkrów dla Gdyni.

<sup>3)</sup> Potrąca się 159 t, wziętych z zapasów i oddanych do rafinacji.

<sup>4)</sup> „ „ 767 „ „ „ „ „ dalszej przeróbki.

<sup>5)</sup> „ „ 324 „ „ „ „ „ „ „ „



Spadek wywozu soli potasowych przekroczył w okresie sprawozdawczym 50% zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowo. Przemysł potasowy, lokujący ogromny procent swej wytwórczości za granicą, stanął obecnie przed poważną trudnością. Dotychczas bowiem ok. 50% wywozonych soli lokowane było na sąsiednim, wygodnym pod względem transportu, rynku czeskim. W 1938 r. wywieziono do Czecho-Słowacji 25 387 t soli potasowych wartości 2 483 tys. Obecnie rynek ten będzie prawdopodobnie dla eksportu soli potasowych z Polski zamknięty, i przemysł potasowy stanął wobec konieczności szukania innych, dalszych odbiorców dla swego produktu. Sole potasowe, będąc artykułem o stosunkowo małej wartości, z trudem jedynie znoszą koszty dalszego transportu i w tym właśnie tkwi cała trudność przestawienia wywozu na dalsze rynki. Wreszcie należy zaznaczyć, że wywóz azotniaku spadł w okresie sprawozdawczym o 14 181 q i o zł 230 tys.

Poważny wzrost wartości wywozu, bo wynoszący ogółem ponad zł 1 miln., wykazały artykuły węglopodobne. Eksport benzolu (zarówno oczyszczonego jak i surowego) wykazał wzrost o 29 882 q i o zł 832 tys., ciężkich olejów z węgla kamiennego o 15 232 q i zł 219 tys., naftalinu o 7 159 q i zł 77 tys., paku o 49 838 q i zł 260 tys., wreszcie pirydyny o 203 q i zł 37 tys.

Omawiając wyniki eksportu przemysłu chemicznego za 1938 r., wyraziliśmy przypuszczenie, że w roku następnym poważny udział w wywozie produktów chemicznych weźmie również przemysł Śląska Zaolziańskiego. Nie ulega wątpliwości, że wzrost wywozu produktów węglopodobnych spowodowany został w pewnej części przez udział w eksporcie 5 koksownic, położonych na Śląsku Zaolziańskim, które produkują artykuły węglopodobne zarówno surowe jak i wyżej uszlachetnione. Również należy przewidywać, że skutkiem przystąpienia koksowni Śląska Zaolziańskiego do porozumienia azotowego wywóz z Polski siarczanu amonu wzrośnie o ok. 10 tys. t w stosunku rocznym.

Z artykułów chemicznej przeróbki drzewa wzrost wywozu wykazała smoła drzewna (8 215 q i zł 215 tys.) i węgiel drzewny (7 130 q i zł 59 tys.), wywóz zaś terpentyny i alkoholu metylowego utrzymał się mniej więcej na poziomie ub. r. Kwasu octowego wywieziono w okresie sprawozdawczym jedynie 60 q za zł 7 tys.

Poważny wzrost, bo o 7 499 q i zł 110 tys., wykazała biel cynkowa która nie ustępując w niczym bielom, pochodzącym z innych krajów, stała się doskonałym naszym artykułem eksportowym. Z innych artykułów, których wywóz wzrósł w okresie sprawozdawczym, należy wymienić: ceratę (zł 129 tys.), chlorek amonu (zł 89 tys.), żelazokrzem (zł 82 tys.), sodę (zł 71 tys.), węglan amonu (zł 36 tys.), wodorotlenek potasu (zł 34 tys.), sól glauberską (zł 24 tys.), litopon (zł 16 tys.), wyroby perfumeryjne (zł 16 tys.), klej kostny i skórny (zł 15 tys.).

Na szczególne podkreślenie zasługuje poważny wzrost wartości wywozu barwników syntetycznych. W I kwartale ub. r. wywieźliśmy 34 q barwników za zł 22 tys., w I kwartale zaś b. r. 50 q za zł 80 tys. A więc pod względem wartości wywóz wzrósł prawie czterokrotnie. Wywóz barwników syntetycznych, które są produktem wysoko uszlachetnionym i zawierają w swej cenie poważny odsetek kosztów robocizny, należy niewątpliwie do najkorzystniejszych dla gospodarstwa narodowego eksportów. Barwniki syntetyczne wywozimy do Portugalii oraz na rynki Europy Południowo-Wschodniej, gdzie muszą walczyć z ogromną konkurencją barwników niemieckich, korzystających przy wywozie z Niemiec z różnych udogodnień oraz sprzedawanych za marki eksportowe. Nie ulega wątpliwości, że w interesie naszego gospodarstwa leży zwiększenie dotychczasowego skromnego wywozu barwników, który jednakże dopiero wówczas będzie się mógł należycie rozwinąć i skutecznie walczyć z konkurencją niemiecką, gdy korzystać będzie z pomocy podobnej, jak w Niemczech.

Ponadto w eksporcie, po raz pierwszy od kilku lat, pojawiły się kwas azotowy i kwas siarkowy (wywieziony na Litwę). Liczby tego wywozu są jednak bardzo skromne, i należy przypuszczać, iż w najbliższym czasie wywóz ten nie ulegnie poważniejszemu zwiększeniu.

Spadek wywozu wykazały następujące artykuły: makuchy (2 479 q i zł 146 tys.), karbid (2 567 q i zł 105 tys.), azotniak (14 181 q i zł 230 tys.), siarczan miedzi (1 550 q i zł 94 tys.), potaż i węgiel wywarowy (1 561 q i zł 63 tys.), żelazochrom (444 q i zł 51 tys.), mączka rogowa (1 764 q i zł 52 tys.), saletry (370 q i zł 31 tys.), przędza jedwabiu sztucznego (13 q i zł 32 tys.), śrut i mączka kostna (447 q i zł 24 tys.), wapno bielące (2 186 q i zł 23 tys.).

Jeżeli chodzi o kierunki eksportu, to—według przybliżonych danych—ok. 20% wywozu produktów chemicznych (pod względem wartości) kieruje się na rynki zamorskie. Przypominamy, że jeszcze w 1937 r. zaledwie 10% wywozu produktów chemicznych kierowało się na rynki pozaeuropejskie. Wachlarz krajów, odbierających nasze chemikalia, zwiększył się, co jest oczywiście zjawiskiem bardzo pożądanym dla naszego wywozu. Nie ma bowiem teraz obaw o to, że w razie jakichś powikłań natury politycznej czy też trudności w zakresie traktatów handlowych wywóz produktów chemicznych zostanie nagłe zahamowany.

W obecnej chwili, jak wiadomo, zawieszono są transakcje wiązane, z których pomocy przy eksporcie korzystał w poważnym stopniu szereg artykułów chemicznych, jak: cerata, biel cynkowa, klej kostny i inne. Wznowienie transakcji wiązanych przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia wywozu produktów chemicznych na rynki zamorskie, w szczególności do krajów Ameryki Południowej i Środkowej oraz do Indyj Holenderskich i Brytyjskich.

Nie ulega wątpliwości, że w chwili obecnej przed wywozem polskich produktów chemicznych otwierają się poważne widoki rozwoju. Przede wszystkim odpadł bowiem jeden z dość poważnych eksporterów produktów chemicznych—mianowicie Czecho-Słowacja. Przemysłowi niemieckiemu ze względu na trudności natury traktatowej (nie mówiąc już o trudnościach natury politycznej) w małym jedynie stopniu udało się przejąć dotychczasowy wywóz towarów czesko-słowackich. Przedmiotem wywozu Czecho-Słowacji był między innymi szereg takich artykułów chemicznych, które nasz przemysł również może eksportować. W szczególności do artykułów takich należą: gliceryna oczyszczona, naftalen, potaż żrący, biel cynkowa, węgiel wywarowy, sól glauberska, chlorek amonu, kwaśny siarczan sodu, chloran potasu i sodu, azotan amonu, węglan wapnia, aluiny, chlorek cynku, litopon, kwas octowy stężony, aceton, alkohol butylowy, alkohol metylowy, eter etylowy, środki zapalcze, sacharyna i chlorek wapnia.

Niewątpliwie, korzystnym zjawiskiem dla polskiego wywozu produktów chemicznych jest również animozja amerykańsko-niemiecka, przejawiająca się między innymi w bojkotowaniu towarów niemieckich i szukaniu przez importerów amerykańskich nowych dostawców poza Niemcami. Jest to niewątpliwie dobra okazja, ażeby wejść z polskim produktem chemicznym na rynek Stanów Zjedn. i wykazać, że nie ustępuje on swą jakością produktom, sprowadzanym dotychczas z Niemiec. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że wywóz produktów chemicznych z Niemiec do Stanów Zjedn. był bardzo poważny i obejmował szereg artykułów, będących—jeśli się tak wolno wyrazić—i naszą specjalnością—dojdziemy do wniosku, że w obecnej koniunkturze możnaby osiągnąć na rynku amerykańskim poważne wyniki w zakresie naszego wywozu chemicznego.

Tymi niewątpliwie przesłankami kierował się Związek Iz Przemysłowo-Handlowych, który w porozumieniu ze Związkiem Przemysłu Chemicznego wysłał do Stanów Zjedn. fachowców z branży chemicznej, którzy współpracować będą w Biurze Informacyjno-Handlowym przy Pawilonie Polskim na Wystawie Światowej w New-Yorku.

Mgr T. Chęciński

## PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY

**DOZÓR ELEKTRYCZNY STOWARZYSZENIA ELEKTRYKÓW POLSKICH<sup>1)</sup>.**—Stowarzyszenie Elektryków Polskich, jako instytucja społeczna o charakterze naukowo-technicznym, utworzyła—za zgodą władz państwowych—nowy organ: „Dozór Elektryczny”.

Dotychczas—jak wiadomo—S. E. P.—oprócz wykonywania czynności o charakterze urzędowym, jakim jest opracowywanie i wydawanie „Polskich Norm Elektrotechnicznych” (PNE)—zajmuje się również badaniem we własnym laboratorium i opiniowaniem różnych wyrobów i materiałów elektrotechnicznych, zaopatrując je w tzw. znak „SEP”, który stwierdza, że dany wyrób odpowiada ustalonym przepisom technicznym PNE.

Wspomniany wyżej „Dozór Elektryczny” ma za zadanie stałe lub jednorazowe badanie i opiniowanie instalacji i urządzeń elektrycznych—zarówno silnikowych, jak i oświetleniowych oraz prądnic, stacji transformatorowych, linii napowietrznych, urządzeń piorunochronowych itp., jak również urządzeń elektrycznych specjalnych. Oprócz powyższego „Dozór Elektryczny S. E. P.” będzie wykonywał na zlecenie urzędów, instytucji, przedsiębiorstw i osób prywatnych odbiór zakupywanych urządzeń elektrycznych, maszyn, przyrządów i innych materiałów elektrotechnicznych. Do wykonywania powyższych czynności „Dozór Elektryczny” posiada specjalne przyrządy pomiarowe oraz odpowiedni personel techniczny. „Dozór Elektryczny S. E. P.” umożliwi wszystkim zakładom przemysłowym, urzędom i instytucjom korzystanie z jego usług w sposób wygodny i stosunkowo tani oraz zapewni niewątpliwie oszczędności w eksploatacji urządzeń elektrycznych, jak również zwiększy pewność ruchu i bezpieczeństwo pracy<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa i instytucje, które chciałyby korzystać z usług zorganizowanego „Dozoru Elektrycznego S. E. P.”, zechcą zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do „Dozoru Elektrycznego Stowarzyszenia Elektryków Polskich”, Warszawa 1, ul. Moniuszki 7, tel. 5 53 62.

Należy zaznaczyć, że „Dozór Elektryczny S. E. P.” ściśle współdziała z czynnikami urzędowymi i zainteresowanymi instytucjami. Do Rady „Dozoru Elektrycznego”, która jest organem nadzor-

czym, należą delegaci: Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Min. Spraw Wewnętrznych, Min. Spraw Wojskowych, Min. Opieki Społecznej, Min. Komunikacji oraz Min. Poczty i Telegrafów.

## ROLNICTWO

### ZUŻYCIE WYROBÓW PRZEMYSŁOWYCH NA WSI

Ostatnio ukazała się praca<sup>1)</sup>, traktowana jako fragmentaryczny przyczynek do poznania szerszego problemu—pojemności rynku rolnego na artykuły przemysłowe, a dotycząca zużycia wyrobów przemysłowych na wsi. Badania oparte są o materiały rachunkowe z 371 gospodarstw, położonych w następujących 4 okręgach: 1) okrąg zachodni (60 gospodarstw), 2) okrąg środkowy (97), 3) okrąg południowy (130) i 4) północno-wschodni (92). Jeśli chodzi o zamożność badanych gospodarstw<sup>2)</sup>, to publikacja bierze pod uwagę dla okręgu zachodniego gospodarstwa o zamożności do zł 3 600, dla środkowego i południowego—o zamożności do zł 3 200, dla północno-wschodniego—o zamożności do zł 2 000. Przez „wyroby przemysłowe” rozumie się wszystkie artykuły, które są nabywane przez gospodarstwa wiejskie—jako fabrykaty lub półfabrykaty—w zakresie: 1) gospodarstwa rolnego (inwestycje i wydatki bieżące na prowadzenie warsztatu rolnego), 2) gospodarstwa kuchennego (pieczywo, mąka, sól, cukier, kupno i naprawa naczyń kuchennych, węgiel, sprzęty i statki kuchenne, nafta, mydło), 3) gospodarstwa prywatnego (potrzeby osobiste członków rodziny, odzieżowe, kulturalne, zdrowotne itd.).

Średnie wydatki na gospodarstwo rolne są najwyższe w okręgu zachodnim, co nie jest wcale związane ze stopniem zamożności gospodarstw. W pozostałych 3 okręgach sumy wydatków są podobne i wykazują pewną zależność od stopnia zamożności. Wydatki na inwestycje budowlane (nowy inwentarz, nowe budynki, koszty melioracji) nie wykazują zależności ani od położenia geograficznego ani od stopnia zamożności. Obserwuje się w zachodnim okręgu niskie sumy, wydawane na inwestycje budowlane, a często ich zupełny brak, wydatki zaś na melioracje we wszystkich okręgach trafiają się tylko sporadycznie. Ogólnie biorąc, pozycje na cele inwestycyjne rolnych stanowią niski tylko procent budżetów wiejskich i noszą przeważnie charakter incydentalny. Średnie wydatki bieżące (koszty uprawy, kupno lekarstw, kupno materiałów na naprawę budynków, naprawa inwentarza martwego, dokupno narzędzi, kupno pasz treściwych i nawozów) gospodarstw z tych samych klas zamożności są największe w okręgu zachodnim, następnie—w środkowym. W pozostałych okręgach sumy są zbliżone w różnych klasach zamożności. Analiza wydatków bieżących na gospodarstwo rolne prowadzi do następujących wniosków: duży wpływ na te wydatki ma położenie geograficzne gospodarstw (np. wydatki na lekarstwa dla zwierząt są kilkakrotnie większe w okręgu zachodnim—ze względu na dalszość od zdrowotności zwierząt), wpływ zamożności jest drugorzędny, ogólny zaś poziom kulturalny gospodarzy ma niewątpliwie wpływ przy kształtowaniu się wydatków w gospodarstwach rolnych.

Jeśli chodzi o wydatki kuchenne, to: a) wydatki na pieczywo w poszczególnych okręgach nie są zależne od stopnia zamożności (mała zależność występuje w póln.-wschodnim okręgu), na ogół są one przypadkowe i są przeważnie pokrywane własną produkcją; b) to samo można powiedzieć o wydatkach na mąkę, które jednak w okręgu póln.-wschodnim są większe niż w innych okręgach—ze względu na brak zbóż w woj. poleskim; zapotrzebowanie mąki jest przeważnie pokrywane z własnego gospodarstwa lub zastępowane konsumcją ziemniaków; c) zużycie soli nie wykazuje zależności ani od położenia geograficznego, ani od stopnia zamożności, co jest wynikiem—i dowodem zarazem—tego, że sól jest najbardziej sztywnym artykułem spożycia; d) spożycie cukru, najsłabsze w okręgu póln.-wschodnim, jest w ogóle niższe od konsumpcji ogólnokrajowej z tego względu, że cukier jest na wsi artykułem luksusowym; e) wydatki na naprawę i kupno naczyń kuchennych są najwyższe w okręgu zachodnim, najniższe w póln.-wschodnim, czego przyczyną może być fakt kupowania w okręgu zachodnim statków lepszego gatunku i droższych, a pokrywania zapotrzebowania we wschodnim przez wyroby gliniane, drewniane itp. własnej produkcji (przemysł ceramiczny wileński i poleski); f) węgiel na wsi używany jest w stopniu minimalnym, gdyż głównym materiałem opalowym jest tam torf i drzewo; badając zużycie węgla w 4 okręgach, największe wydatki na ten cel stwierdzić można w okręgu zachodnim, nato-

miast prawie wcale ich nie ma w okręgu póln.-wschodnim; pozostaje to w związku z wyższymi cenami drzewa w okręgu zachodnim, z poziomem kulturalnym, przyzwoyczeniami oraz rozbudową sieci kolejowej, a także kosztami transportu węgla (w okręgu póln.-wschodnim); g) nafta—podobnie jak sól—jest w gospodarstwach badanych artykułem pierwszej potrzeby; zużycie nafty nie jest zależne od stopnia zamożności, a wpływ położenia geograficznego jest równoznaczny z różnicami poziomu kulturalnego i stopą życiową gospodarstw różnych okręgów; najwięcej wydatkuje się na naftę w okr. zachodnim, a najmniej—w okr. póln.-wschodnim; h) najwięcej mydła zużywa okrąg zachodni—dzięki wyższemu poziomowi kulturalnemu rolników niezależnie od stanu zamożności poszczególnych gospodarstw; w okręgach środkowym i południowym wydatki na ten artykuł są zbliżone, tu też widać małą zależność od zamożności, w okręgu póln.-wschodnim zużycie mydła jest niższe od średniej normy dla Polski, przy ściślejszej zależności od stopnia zamożności.

Średnie wydatki na gospodarstwo prywatne na 1 osobę rocznie odznaczają się stałą zależnością od stopnia zamożności, chociaż w okręgu zachodnim zależność jest słabsza. I znów największe wydatki są w zachodnim okręgu, a najniższe—w póln.-wschodnim, co wskazuje na zależność wydatków od poziomu kulturalnego i stopy życiowej, i że nadwyżki dochodów obracane są przede wszystkim na potrzeby osobiste. I tak: wydatki na odzież zależą od zamożności; już wydatki na bieliznę i obuwie są wyższe dla okręgu zachodniego, zachowując słabą tylko zależność od zamożności. Przyczyną tego zjawiska jest stan kulturalny, a także wyrabianie bielizny z własnego płótna i łapciów na wschodzie, wreszcie fakt, że w okręgach środkowym i południowym więcej chodzą boso niż w zachodnim. Sumy, wydawane na lekarstwa, są bardzo małe. Meble są przeważnie sporządzane przez samych rolników, wydatki na ten cel są także bardzo małe. Na kupno książek, gazet i znaczków pocztowych—niezależnie zresztą od stopnia zamożności—wydaje najwięcej okrąg zachodni, po nim środkowy. Na południu wydatki na cele „kulturalne” zależą od stopnia zamożności i w bogatszych gospodarstwach są równe wydatkom okręgu zachodniego. Tłumaczy to omawiana praca wcześniejszym rozwojem oświaty ludowej w b. zaborze pruskim i w b. Galicji. W okręgu póln.-wschodnim liczby są niskie. Wydatki na tytoń wykazują wyrównanie, co pozwala przypuszczać, że siła tego nałogu jest duża, i że włościanie zaspakajają w pełni to przyzwyczajenie—niezależnie od zamożności i stopnia kultury. Wydatki na alkohol wykazują słabą zależność od zamożności, z wyjątkiem okręgu wschodniego, gdzie występuje ona wyraźniej. Natomiast na zachodzie w miarę zamożności wydatki na ten cel maleją. Najwięcej na ten artykuł wydaje okrąg środkowy.

W końcu pracy znajdujemy stwierdzenie, że w miarę wzrostu zamożności wzrastają wydatki na potrzeby prywatne (nie spotyka się jednak zjawiska nasyceń potrzeb) oraz na potrzeby kuchenne. Wydatki na gospodarstwo rolne, stałe i niezależne od dochodu w biedniejszych gospodarstwach, wzrastają w bogatszych (powyżej ok. zł 2 000). W wydatkach na artykuły przemysłowe zachodzi różnica zależnie od położenia geograficznego (najwięcej wydaje okrąg zachodni, najmniej—póln.-wschodni). „Zużycie artykułów zależy od: a) stopnia wymienności gospodarstw włościańskich, tj. ilości posiadanej gotówki, b) od przyzwyczajenia i poziomu kulturalnego jednostek, tj. od zapotrzebowania, c) od zamożności; przechodząc od grupy włościan zamożniejszych do mniej zamożnych widzimy przede wszystkim zmniejszenie się wydatków na potrzeby osobiste, następnie domowe i wreszcie na warsztat rolny. Odwrotnie—rozporządzając większą ilością gotówki, włościanie przede wszystkim dążą do podniesienia stopy życiowej, a dopiero potem warsztatu pracy”.

I. K.

STAN ZASIEWÓW W DN. 15/V 1939 R.—Stan zasiewów głównych zbóż, ustalony na podstawie 3 500 sprawozdań korespondentów rolnych Gł. Urz. Stat., przedstawiający się przeciętnie dla całej Polski następująco (w stopniach kwalifikacyjnych, przy czym stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—średni, przeciętny, 2—mierny, 1—zły):

	1939 15/IV	1938 15/V	1938 15/V
Pszonica ozima . . . . .	3:3	3:4	3:4
Zyto ozime . . . . .	3:5	3:4	3:3
Pszonica jara . . . . .	•	3:1	2:9
Jęczmień jary . . . . .	•	3:1	2:8
Owies . . . . .	•	3:1	2:8

<sup>1)</sup> Sobańska-Kieniewiczowa: „Zużycie wyrobów przemysłowych na wsi w roku 1932/33 w zależności od położenia geograficznego i stopnia zamożności gospodarstw wiejskich”. Wyd. Państw. Inst. Naukow. Gosp. Wiejsk. w Puławach, Warszawa 1939.

<sup>2)</sup> „Za miarę zamożności przyjęto dochód rolniczy gospodarza na gospodarstwo plus różnice wpływów i wydatków gotówkowych z przedsiębiorstw ubocznych”.

W II połowie kwietnia panowała pogoda sucha i słoneczna, lecz chłodna, z przymrozkami, występującymi szczególnie silnie w północnej części kraju. W końcu kwietnia nastąpiło znaczne ocieplenie, trwające zaledwie kilka dni. Jednak już w pierwszych dniach maja temperatura ponownie spadła, toteż I połowa maja była zimna oraz obfitująca w opady, wobec czego ok. 60% korespondentów donosiło o niedostatecznej ilości ciepła dla vegetacji roślin, szczególnie brak ciepła dał się odczuć w woj. warszawskim, łódzkim, białostockim, w woj. wschodnich, z wyjątkiem Wołynia, oraz w Poznańskim i na Pomorzu. Jednocześnie w woj. centralnych, wschodnich (z wyjątkiem Wołynia) oraz w woj. poznańskim, śląskim i krakowskim na gruntach niżej położonych wytworzył się nadmiar wilgoci w roli. Przymrozki nie wyrządziły znaczniejszych szkód w polu i w sadach poza woj. wileńskim i pomorskim, gdzie 25% korespondentów stwierdzało znaczne uszkodzenia.

Zimna wiosna spowodowała częściowo opóźnienie vegetacji roślin (40% odpowiedzi), szczególnie w woj. wileńskim, nowogrodzkim oraz pomorskim i poznańskim (60÷90% odpowiedzi). Również prace w polu oraz siewy jarych wykonywano w wielu miejscach z opóźnieniem (przeszło 30% odpowiedzi), jednakże siewy odbywały się przeważnie w warunkach pomyślnych (85% odpowiedzi)—poza woj. wileńskim, nowogrodzkim i pomorskim, skąd 30÷50% korespondentów komunikowało o warunkach niepomyślnych.

Chłody oraz częściowo nadmiar opadów spowodowały pogorszenie się stanu ozimin w woj. warszawskim, łódzkim, białostockim, wileńskim, nowogrodzkim, poznańskim i pomorskim. W woj. zaś południowych, w woj. kieleckim, lubelskim i na Wołyniu, gdzie w kwiet-

niu odczuwano brak wilgoci w roli, wskutek opadów majowych oziminy poprawiły się. Najlepszym też stanem pszenicy ozimej odznaczały się te właśnie województwa (3·5÷3·7), najsłabszym zaś — woj. wileńskie (2·5) i nowogrodzkie (2·8), podczas gdy pozostałe województwa miały stan pszenicy ozimej średni lub nieco wyższy od średniego (3·0÷3·3).

Stan żyta ozimego—poza woj. wileńskim (2·6) i nowogrodzkim (2·8)—był wszędzie wyższy od średniego i wahał się od 3·3 w woj. pomorskim i białostockim do 3·7 w woj. kieleckim, lubelskim i stanisławowskim.

Wegetacja zbóż jarych wskutek chłódów była wstrzymana, toteż stan ich był średni lub nieco lepszy od średniego. Stan gorszy od średniego miała pszenica jara w woj. wileńskim, nowogrodzkim i poleskim.

Stan rzepaku zarówno ozimego jak i jarego przeciętnie dla całej Polski wyrażał się stopniem 3·0; stan koniczyny—2·9; stan łąk: polnych—2·7, nizinnych—2·8 i meliorowanych—3·3 oraz pastwisk—2·6.

Kwitnienie sadów było wyjątkowo obfite i w woj. południowych oraz na Wołyniu odbywało się w warunkach pomyślnych (przeszło 80% odpowiedzi korespondentów), w pozostałych zaś województwach z wyjątkiem wileńskiego i nowogrodzkiego (gdzie kwitnienie jeszcze się nie rozpoczęło) 40÷50% korespondentów stwierdzało warunki kwitnienia niepomyślne.

Z woj. łódzkiego, poznańskiego, lubelskiego, wołyńskiego i tarnopolskiego donosili korespondenci o zniszczeniach w rzepaku, spowodowanych przez słodyszka rzepakowca.

## HANDEL

### NOWE MOŻLIWOŚCI ROZSZERZENIA WYMIANY HANDLOWEJ POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ

WYWIAD Z PANEM MINISTREM PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIM ROMANEM<sup>1)</sup>

Jeśli chodzi o pawilon polski na wystawie nowojorskiej, to pomimo jego skromnych rozmiarów w stosunku do pawilonów innych państw bogatszych, przedstawia się on dość okazale—zarówno pod względem organizacyjnym, jak i architektonicznym. Muszę podkreślić, że pawilon polski jest bogato obesłany eksponatami, reprezentującymi w pierwszym rzędzie naszą wytwórczość, a następnie naukę polską, sztukę itp.

Specjalny nacisk kładliśmy na eksponaty polskiej wytwórczości przemysłowej, ażeby w ten sposób dowieść Stanom Zjednoczonym, że nie jesteśmy krajem tylko rolniczym, lecz i przemysłowym.

Z zetknięcia się z Polonią Amerykańską odniosłem wrażenie, że w ostatnich latach zrobiła ona duży postęp—tak w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej. Po raz pierwszy zetknąłem się z Polakami amerykańskimi, będąc konsulem w New-Yorku, gdzie miałem możliwość zaobserwować duże ich zainteresowanie i chęć współpracy z Macierzą.

Podczas mego pobytu w Stanach Zjednoczonych miałem możliwość zetknięcia się na miejscu z amerykańskimi kołami gospodarczymi i przeprowadziłem szereg rozmów z czynnikami rządowymi oraz z polskimi sferami gospodarczymi na tematy, związane z aktualnymi zagadnieniami wymiany handlowej Polski ze Stanami Zjednoczonymi. W wyniku rozmów doszedłem do przekonania, że w chwili obecnej są pewne nowe możliwości rozszerzenia tej wymiany, a to w związku z odpadnięciem całkowitym lub częściowym niektórych konkurentów europejskich, eksportujących swe wyroby na rynek amerykański.

Dotyczy to przede wszystkim artykułów przemysłowych, jak wyroby włókiennicze, szkło, galanteria itd., które to artykuły dotychczas były eksportowane z Polski do Stanów Zjednoczonych w bardzo małej ilości. W ten sposób wywóz artykułów pochodzenia polskiego do Stanów Zjednoczonych straciłby swój przeważający rolniczo-hodowlany charakter, jaki posiada w chwili obecnej.

Jakkolwiek w zakresie niektórych artykułów poziom amerykańskiej taryfy celnej utrudnia nieco w tej chwili (zwłaszcza wobec zawieszenia umowy handlowej amerykańsko-czesko-słowackiej, zawierającej szereg zniżek celnych na wspomniane artykuły) szerszy wywóz na rynek amerykański, to jednak jeśli chodzi o wzmożenie wywozu polskiego, główny ciężar zadań leży na zorganizowaniu odpowiedniej podaży w samej Polsce. Trzeba dodać, że rynek amerykański dzięki swojej strukturze odbiera tylko większe ilości jednego i tego samego towaru, wykonanego w sposób standartowy, aby odpowiedzieć jednolitemu zapotrzebowaniu bardzo szerokich mas konsumentów amerykańskich.

Wykorzystanie obecnie otwierających się możliwości stanowi zatem zadanie w pierwszym rzędzie dla naszego własnego życia gospodarczego, które przy pomocy czynników oficjalnych, a przede wszystkim samorządu gospodarczego winno zorganizować się w tym celu w ten sposób, aby nadarzącej się wielkiej sposobności wejścia z naszymi wyrobami przemysłowymi na rynek amerykański nie zaniedbać.

Jeśliby program powyższy mógł być chociaż w części wykonany, odbiłoby się to wysoce korzystnie na naszym bilansie handlowym ze Stanami Zjednoczonymi, wykazującym — jak wiadomo — stale znaczne saldo ujemne.

<sup>1)</sup> Udzielony Agencji „Iskra” w dn. 30 maja 1939 r.

## TRAKTATY I KONWENCJE

### UKŁADY: HANDLOWY I TURYSTYCZNY ZE SŁOWACJĄ

Powstanie sąsiadującego z nami Państwa Słowackiego, na części obszaru dawnej Republiki Czesko-Słowackiej, z którą Polska miała ożywione obroty handlowe, wywołało konieczność zawarcia ze Słowacją układu handlowego.

Układ ten ustala ogólne zasady, na podstawie których będzie się odbywała w przyszłości polsko-słowacka wymiana handlowa, oparta zresztą na doświadczeniu lat ubiegłych i kontynuująca stare kontakty handlowe.

Układ opiera się o klauzulę największego uprzywilejowania, która obejmuje dziedzinę ceł, wszelkich celnych opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania, jak również klasyfikacji i interpretacji taryf, przepisów, formalności i obciążeń, związanych z czynnościami przy odprawie celnej. KNU odnosi się także do stosowania zakazów lub ograniczeń w przywozie i wywozie, które są lub będą w mocy na terytorium jednej ze stron; obejmuje ona ponadto dziedzinę opłat wewnętrznych, obciążających wytworzenie, przyrządzenie lub spożycie danego towaru.

W osobnym artykule strony zobowiązują się traktować z jak największą życzliwością wszelkie możliwości wzmoczenia wymiany handlowej pomiędzy obu sąsiadującymi krajami.

Inne artykuły układu zawierają pozostałe typy klauzul traktatowych, a więc: klauzulę gdańską, o świadectwach pochodzenia, klauzule, omawiające wyjątki od zasady największego uprzywilejowania itd.

Obroty polsko-słowackie były w znacznej swej części obrotami Zaolzia, które już od dawna importowało ze Słowaczyny: rudy żelazne, rudy manganowe, magnezyt, talk, wapno palone, gliny rodzime, cegły itp., eksportowało zaś tam: węgiel, koks i brykiety dla przemysłu słowackiego, kolejnictwa i potrzeb żeglugi na Dunaju (port w Bratysławie). Hutnictwo zaolziańskie wywoziło do Słowacji. drut żelazny ciągniony, walcowany i hartowany, walce żeliwne odlew, wyroby kute oraz żelazo prętowe. Te same artykuły były w mniejszym lub większym stopniu przedmiotem obrotu z naszym nowym kontrahentem także i reszty terytorium Polski.

Przemysł słowacki odbierał poza tym z Polski: produkty drzewne, szpecinę, tkaniny wełniane, bawełniane, lniane i z jedwabiu sztucznego, konfekcje wełnianą i bawełnianą, gremples, maszyny włókiennicze, krosna tkackie, sól kamienną, sól glauberską, kleje, różne wyroby farmaceutyczne oraz szereg innych wyrobów przemysłowych.

Poza artykułami, odbieranymi w większej części przez Zaolzie, przywoziła Polska ze Słowacji takie artykuły, jak: nasiona lucerny, bryndzę, wapien, szlamy i kompresy szlamowe z Piszczan, antymon, kwas chlorosulfonowy, siarczek węgla, celulozę wiskozową, dachówki azbestowe, specjalne wyroby żelazne, obrabiarki i szereg innych artykułów.

Trudne jest w tej chwili podanie chociażby przybliżonego obrazu tych obrotów w oparciu o dane liczbowe, ponieważ takich danych dawna statystyka czeska nie wyodrębniła, niemniej jednak można już dziś zaryzykować twierdzenie, że obroty te będą przewyższały dotychczasowe, a tempo ich wzrostu będzie równoległe do gospodarczego rozwoju Państwa Słowackiego, które po uzyskaniu niepodległości niewątpliwie rozbuduje swój organizm gospodarczy.

Dodać należy, że Słowacja jest krajem rolniczym, zamieszkiwanym przez blisko 2½ mln. ludności, przy czym ok. 65% ludności zajmuje się uprawą roli, ok. 25% zaś pracuje w przemyśle. Rolniczy charakter tego kraju pozwala przypuszczać, że przemysł polski znajdzie na jego rynkach wielorakie możliwości zbytu dla swoich artykułów.

Już w obecnej chwili można stwierdzić znaczne zapotrzebowanie Słowacji na różne wyroby przemysłowe z Polski. Fakt ten najlepiej wskazuje na możliwości ożywionego ruchu towarowego pomiędzy obu krajami.

Układ, o którym mowa, zawarty został na przeciąg jednego roku. Stanowi on wyraz dążenia Rządu Polskiego do zacieśnienia od dawna już istniejących węzłów handlowych pomiędzy Polską i Słowacją i dalszej ich rozbudowy—ku wzajemnemu gospodarczemu pożytkowi obu narodów.

Ze względu na specyficzne warunki, w jakich znalazły się finanse dopiero organizującego się Państwa Słowackiego, obroty polsko-słowackie będą się odbywały w ramach rozrachunku, prowadzonego przez Polski Instytut Rozrachunkowy i Słowacki Bank Narodowy<sup>1)</sup>.

W dn. 20/V b. r. zawarta została umowa turystyczna; otwiera ona dla turystów polskich możliwości wyjazdu do Słowacji, która należy do krajów, posiadających liczne walory turystyczne. Na terenie tego kraju znajduje się także kilka miejscowości uzdrowiskowych, z których dwie: Piszczany i Trenczańskie Cieplice—cieszą się rozgłosem światowym, jako doskonałe uzdrowiska. Także i Słowacy dzięki zawarciu tej umowy będą mieli możliwość zwiedzenia Polski. Ruch podróżniczy ze Słowacji do Polski posiada już swoją tradycję w postaci licznych pielgrzymek do Częstochowy; Słowacy brali poza tym udział w wycieczkach do Gdyni, organizowanych przez czeskie biura podróży.

Turyści, wyjeżdżający do Słowacji, będą mogli korzystać z czeków turystycznych. Umowa przewiduje maksymalną sumę zł 200 na osobę i tydzień pobytu przy podróżach indywidualnych oraz maksymalną sumę zł 120 przy wyjazdach zbiorowych.

Odpowiednio podróźni słowaccy, jadący do Polski indywidualnie, otrzymują czeki turystyczne po Ksł. 1.100, jadący zaś zbiorowo—po Ksł. 660 na osobę i tydzień pobytu.

W wypadkach wyjątkowych, zasługujących na uwzględnienie, Polski Instytut Rozrachunkowy i Słowacki Bank Narodowy upoważnione zostały do zwiększenia powyższych kwot maksymalnych. Kurs sprzedaży czeków turystycznych ustalono w stosunku Ksł. 100 = zł 18·11.

Układ turystyczny podpisany został w dn. 20/V b. r. i wchodzi w życie z dniem 5/VI b. r.

F.

## HANDEL ZAGRANICZNY

WYWÓZ PRODUKTÓW CHEMICZNYCH W I KWARTALE  
1939 R. — p. str. 858.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 15 ÷ 27/V 1939 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	15 ÷ 20/V	22 ÷ 27/V	Różnica %
Pszemica			
Warszawa . . .	23·50	23·50	—
Poznań . . . .	21·40	21·50	+ 0·4
Lwów . . . . .	21·07½	20·87½	— 1·0
Średnia . . . .	21·99	21·95	— 0·2
Ż y t o			
Warszawa . . .	15·50	15·31	— 1·3
Poznań . . . .	14·87½	14·68	— 1·3
Lwów . . . . .	14·62½	14·62½	—
Średnia . . . .	15·00	14·87½	— 0·9
O w i e s			
Warszawa . . .	17·19	17·19	—
Poznań . . . .	17·02½	17·02½	—
Lwów . . . . .	16·69	16·69	—
Średnia . . . .	16·96½	16·96½	—

<sup>1)</sup> P. str. 868.



Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	18:25	18:12½	— 0:8
Poznań . . .	19:12½	19:12½	—
Lwów . . .	18:00	17:87½	— 0:8
Średnia . . .	18:45½	18:37	— 0:5
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	—	—	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	—	—

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 22 do 26 maja) utrzymywała się nadal tendencja spokojna, a większość cen pozostała bez zmiany. Na giełdzie warszawskiej zniżkowały jedynie oba standarty żyta oraz oba rodzaje I gat. mąki żytniej i mąka razowa o zł 0:25 na 100 kg. Na giełdzie poznańskiej zniżki wykazały (w zł na 100 kg): żyto 0:25, oba rodzaje I gat. mąki żytniej 0:50 oraz otręby pszenne z przemiału standardowego grube i średnie 0:25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 11 333 t, w tym 5 494 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynoszą: 8 890 i 2 516).

**Warszawa.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista bez notowań,—jednolita 23:50 ÷ 24:00,—zbierana 23:00 ÷ 23:50, żyto I standard 15:25 ÷ 15:75 (15:50 ÷ 15:75),—II standart 15:00 ÷ 15:25 (15:25 ÷ 15:50), jęczmień browarny bez notowań,—I standart 18:25 ÷ 18:50,—II standart 18:00 ÷ 18:25,—III standart 17:75 ÷ 18:00, owies I standart 17:25 ÷ 17:75,—eksportowy 478 ÷ 488 grl bez obrotów,—II standart 16:75 ÷ 17:00, mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30% 42:00 ÷ 43:00,—I gat. 0 ÷ 35% 40:00 ÷ 42:00,—I gat. 0 ÷ 50% 37:00 ÷ 40:00,—I gat. A 0 ÷ 65% 35:00 ÷ 37:00,—II gat. 35 ÷ 50% bez notowań,—II gat. A 30 ÷ 65% 32:00 ÷ 33:50,—II gat. B 45 ÷ 65% bez notowań,—II gat. C 50 ÷ 60% bez notowań,—II gat. D 50 ÷ 65% 27:00 ÷ 28:00,—III gat. 65 ÷ 70% 20:50 ÷ 22:50,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna 16:50 ÷ 17:50, mąka żytnia: I gat. 0 ÷ 30% 27:00 ÷ 27:50 (27:25 ÷ 27:75),—I gat. 0 ÷ 55% 25:25 ÷ 25:75 (25:50 ÷ 26:00),—razowa 0 ÷ 95% 20:50 ÷ 21:00 (20:75 ÷ 21:25), otręby pszenne grube z przemiału standardowego 13:50 ÷ 14:00,—średnie z przemiału standardowego 12:50 ÷ 13:00,—miąkkie z przemiału standardowego 12:50 ÷ 13:00, otręby żytnie z przemiału standardowego 12:25 ÷ 12:75, otręby jęczmienne bez notowań.

**Poznań.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 21:25 ÷ 21:75, żyto 14:50 ÷ 14:75 (14:75 ÷ 15:00), jęczmień 638/650 grl bez notowań,—673/678 grl 18:50 ÷ 19:00,—700/720 grl 19:25 ÷ 19:75,—browarny bez notowań, owies I standart 17:10 ÷ 17:50,—II standart 16:50 ÷ 17:00, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0 ÷ 35% 39:00 ÷ 41:00,—I gat. 0 ÷ 50% 36:25 ÷ 38:75,—I gat. A 0 ÷ 65% 33:50 ÷ 36:00,—II gat. 35 ÷ 50% 32:25 ÷ 33:25,—II gat. 35 ÷ 65% 29:25 ÷ 31:75,—II gat. 50 ÷ 60% 27:75 ÷ 28:75,—II gat. A 50 ÷ 65% 26:75 ÷ 27:75,—II gat. 60 ÷ 65% 25:25 ÷ 26:25,—III gat. 65 ÷ 70% 21:25 ÷ 22:25,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia: I gat. 0 ÷ 30% 25:00 ÷ 25:75 (25:50 ÷ 26:25),—I gat. A 0 ÷ 55% 23:50 ÷ 24:25 (24:00 ÷ 24:75), —razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—II gat. 30 ÷ 55% bez notowań,—II

gat. A 50 ÷ 55% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standardowego 13:50 ÷ 14:00 (13:75 ÷ 14:25), —średnie z przemiału standardowego 11:75 ÷ 12:50 (12:00 ÷ 12:75), otręby żytnie z przemiału standardowego 12:00 ÷ 13:00, otręby jęczmienne 12:50 ÷ 13:50.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 22 do 26 maja 1939 r.

Rynek akcyjny giełdy warszawskiej w okresie sprawozdawczym uległ ponownie tendencji zniżkowej. Wszystkie akcje zniżkowały, mianowicie (w zł): Bank Polski o 1:00, Warsz. Tow. Fabryk Cukru o 0:50, Warsz. Tow. Kopalń Węgla o 2:00, Modrzejów o 1:25, Norblin o 4:50 (w porównaniu z notowaniami sprzed 2 tygodni), Ostrowiec ser. B o 5:50, Starachowice o 3:25, Tow. Zakładów Żyrardowskich o 6:00 oraz Haberbusch i Schiele o 4:00. Z dniem 23 maja akcje Warsz. Tow. Kopalń Węgla oraz Kluczewskiej Fabr. Pap. i Celulozy, a z dniem 24 maja akcje S. A. Kijewski, Scholtze i S-ka oraz Elektr. Okr. w Zagłębiu Dąbrowskim notowane są bez kuponów dywidendowych za 1938 r.

Spośród giełd prowincjonalnych—na giełdzie poznańskiej panował ruch ożywiony, jednak przy tendencji zniżkowej, na giełdzie krakowskiej dokonano jedynie sporadycznej transakcji akcjami Piaseckiego, a giełda lwowska przez cały okres była bezczynna.

### GIELDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski . . . .	zł 100	110:00	109:00	109:00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . . . .	zł 100	35:00	34:50	35:00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	.	.	32:50
Lilpop . . . . .	zł 100	89:00	87:00	89:25
Modrzejów . . . . .	zł 50	19:75	18:50	18:75
Norblin . . . . .	zł 100	.	.	-18:50
Ostrowiec ser. B . .	zł 100	77:00	75:00	-18:75
Starachowice . . .	zł 100	54:50	52:50	99:00
Tow. Zakładów Żyrardowskich . . . . .	zł 100	.	.	-98:00
Haberbusch i Schiele	zł 100	62:50	58:00	75:00
				52:50
				50:00
				59:00

### GIELDA KRAKOWSKA

Akcje—w zł: Piasecki 26:00.

### GIELDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIELDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach notowania z okresu poprzedzającego): Bank Polski 111:00 (111:00 — 110:50), H. Cegielski 61:50 — 61:00 (63:00), Herzfeld i Victorious 62:00, Luban-Wronki 33:00 — 31:00 (33:50).

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

**ZMIANY W TARYFACH TOWAROWYCH P. K. P.**—W okresie czasu 25/IV ÷ 25/V 1939 r. wprowadzono do taryf towarowych P. K. P. następujące zmiany i uzupełnienia, ogłoszone w „Dz. Tar. i Zarz. Kol.” Nr Nr 17 ÷ 22/1939.

W grupie artykułów roślinnych obniżono przewoźne dla ziół leczniczych w przesyłkach drobnicowych pośpiesznych i pośpiesznych przyspieszonych o ok. 25% przez przyznanie dla tych przesyłek opłat klasy drobnicowej I (zamiast dotychczasowych kl. P + 10%) w tar. specj. WA-68. Przy przewozie zboża zsympem w przesyłkach wagonowych na podstawie postanowień § 88 tar. cz. I-B ustalono, iż ilość worków, które mogą być doładowane do przesyłki, nie może przekraczać 2% wagi zboża.

W grupie artykułów hodowlanych wprowadzono 50% zniżkę taryfy na przewozy koni na wystawę w Lublinie i z powrotem (tar. wyj. ub-1). Ulga powyższa stosowana będzie w okresie 20/VI ÷ 10/VII 1939 r., warunkiem zaś jej stosowania jest do-

łączenie zaświadczeń, wystawionych przez Naczelną Organizację Związku Hodowców Koni w Polsce. Termin ważności tar. specj. WB-63 i GB-21 na odpadki przy wyrobie bekonów zakreślono do dn. 31/X 1939 r., przenosząc wymienione taryfy do zeszytu taryf wyjątkowych (tar. wyj. ub-3 i gb-5). Przeredagowano układ nomenklatury na skóry surowe mokre i suche oraz garbowane, jak również szpalty skór mokrych i garbowanych (poz. 671, 672 i 674 K. t.) oraz na trzewia i organa zwierzęce (poz. 147 K. t.).

W dziale artykułów przemysłu rolnego zrównano taryfy na przewóz wyśłodków buraczanych w obrocie wewnętrznym i w eksporcie. Dotychczasowy niski poziom tar. specj. WC-55 na obrót wewnętrzny podwyższono o ok. 43%, równocześnie zaś wprowadzono tar. specj. na eksport wyśłodków o poziomie, zbliżonym do nowej taryfy wewnętrznej (tar. specj. GC-36 i PC-39), w stosunku zaś do klasy zasadniczej 11—na poziomie zniżonym o ok. 36%. Stosowanie tar. wyj. uc-1 na miąższ i soki owocowe rozsze-





dunki, np. do Norwegii Północnej. Również do portów Finlandii i Szwecji Wschodniej załadowcy mają dużo okazji zapewnienia sobie dogodnych warunków.

Charakterystycznym rysem na Bałtyku jest znaczne zapotrzebowanie na dzierżawę tonażu (time charter), co—jak się zdaje—ma duży związek z aktywnością armatorów, głównie niemieckich, w zakresie zwiększania połączeń regularnych. Chodzi tu, oczywiście, o utrzyma-

nie dotychczasowej pozycji na Bałtyku w zakresie kontroli transportów wobec ujawniających się tendencji unarodowienia obsługi obrotów w wchodzących w grę krajach oraz wobec wzmagającego się zainteresowania tym ośrodkiem bandery angielskiej.

Z G d y n i / G d a ñ s k a zapotrzebowanie na tonaż utrzymywało się w ub. tygodniu na wysokim poziomie. Nieco słabszy ruch wykazuje zboże, natomiast znaczniejsze są ładunki drzewa.

## POCZTA I TELEGRAF

**DOCHODY I ROZCHODY MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW ORAZ PAŃSTW. PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W ROKU BUDŻ. 1938/39 kształtowały się następująco (w zł):**

### DOCHODY

Ogółem . . . . .	227 557 666
Pocztowe . . . . .	137 610 451
w tym:	
w gotówce . . . . .	55 914 466
ze sprzedaży znaczków pocztowych . . . . .	81 695 985
Telefoniczne . . . . .	59 659 299
w tym:	
abonamentowe . . . . .	23 659 731
za rozmowy . . . . .	34 056 947
za koncesje na prywatne linie i opłaty wstępne i instalacyjne . . . . .	1 942 621
Telegraficzne . . . . .	8 118 853
w tym:	
za telegramy . . . . .	7 952 982
za nadzór i utrzymanie linii . . . . .	165 871

Radiotelegraficzne . . . . .	2 053 722
Radiofoniczne . . . . .	5 478 835
Inne dochody . . . . .	14 636 506
w tym:	
zwroty rozchodów . . . . .	972 876
różne wpływy . . . . .	6 135 189
opłaty P.K.O. za świadczenia instytucji poczt.-telekom. . . . .	7 075 095
z nieruchomości . . . . .	453 346

### ROZCHODY

Ogółem . . . . .	199 509 131
Osobowe . . . . .	101 675 864
Różne wydatki osobowe . . . . .	17 986 828
Przewóz poczty . . . . .	12 984 642
Koszty utrzymania ruchu . . . . .	10 136 356
Inwestycje . . . . .	32 010 477
Splata zobowiązań . . . . .	6 364 545
Inne wydatki . . . . .	18 350 419

Nadwyżka dochodów nad rozchodami z Ministerstwa Poczty i Telegrafów i Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w roku budżetowym 1938/39 wynosiła zł 28 048 535.

## SAMORZĄD

**ZMIANA STATUTU ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.** — Związek Izb Przemysłowo-Handlowych celem pogłębienia i usprawnienia swej działalności uchwalili w ub. r. wprowadzenie do statutu Związku szeregu zmian. Idą one w kierunku zapewnienia żywszego udziału i większego wpływu czynnika radzieckiego w pracach wszystkich organów samorządu przemysłowo-handlowego.

Celem usprawnienia prac komisji stałych i ułatwienia udziału w nich czynnikowi radzieckiemu zebrania komisyjne postanowiono ograniczyć do spraw najważniejszych, z przerzuceniem możliwie największej ilości spraw bieżących na drogę pisemnego głosowania. Przyjęto przy tym zalecenie, aby izby, delegujące członków komisji związkowych w charakterze swoich przedstawicieli, nie krępowały ich w wykonywaniu mandatów wiążącymi instrukcjami w stopniu, uniemożliwiającym delegatom zajęcie samodzielnego stanowiska.

W oparciu o zasadę, iż stanowisko Związku w każdej sprawie o zasięgu i znaczeniu ogólnopństwowym będzie formułowane w dążeniu do uzgodnienia poglądów całego samorządu przemysłowo-handlowego, ustalono, iż w wypadkach braku uzgodnienia stanowisko Związku Izb formułowane będzie na podstawie opinii większości izb, ustalonej bądź to w toku obrad komisji, bądź też w głosowaniu pisemnym z ujawnieniem odrębnego stanowiska mniejszości na jej życzenie.

Uchwalone zmiany statutu przewidują wreszcie, iż wszystkie sprawy, związane z taktyką działania Związku, będą pozostawione do decyzji Prezydium Związku, jako organu odpowiedzialnego za politykę Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz jedynie miarodajnego do bezpośrednich pertraktacji z czynnikami rządowymi.

Projektowane zmiany statutu Związku Izb zostały zgodnie z ustawą przedstawione do zatwierdzenia Ministerstwu Przemysłu i Handlu, jako władzy nadzorczej samorządu przemysłowo-handlowego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wskazało potrzebę dodatkowych modyfikacji w statucie. W szczególności, Ministerstwo podkreśliło,

iż dla sprawności prac Związku należy uznać za bardzo ważne należyte funkcjonowanie centralnego organu, jakim jest Prezydium Związku. Instytucja zastępców wiceprezesów Związku, której dotychczas brak, może to funkcjonowanie w znacznym stopniu wzmocnić. Miałyby ona podstawę w art. 34 ustawy, który przekazuje statutowi bliższe postanowienia organizacyjne. Odnośny przepis statutowy umożliwi urzędującym w zastępstwie prezesa wiceprezesom danej izby pełnienie w tym czasie funkcji wiceprezesów Związku. W tych warunkach Prezydium, jako zawsze czynny organ Związku, będzie mogło sprostać zarówno dotychczasowym zadaniom, jak i projektowanemu ich rozszerzeniu na sporne, a z drugiej strony pilne sprawy komisyjne. Druga sugestia Ministerstwa dotyczyła dopuszczenia reprezentacji izb w komisjach również przez element urzędniczy w charakterze zastępczym. Wreszcie, uwagi Ministerstwa dotyczyły sprecyzowania trybu postępowania, gdy chodzi o komisje, w sposób nie budzący żadnych wątpliwości i zapewniający w odpowiednim stopniu możliwość ujawnienia lub rozpatrzenia we właściwym trybie stanowiska mniejszości.

Tym zasadom odpowiadające szczegółowe uzupełnienia i poprawki Ministerstwa do zmian w statucie, zaprojektowanych przez Związek Izb, zostały przyjęte na ogólnym zebraniu Związku Izb dn. 2/V b. r. w Poznaniu. Całość zmian zostanie przez Ministerstwo zatwierdzona w najbliższym czasie.

**DZIESIĘCIOLECIE IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W WILNIE.**—W dn. 23/V b. r. odbyło się nadzwyczajne plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. P. Prezes Roman Ruciński z okazji dziesięciolecia istnienia Izby (1929÷39) omówił prace i zabiegi Izby nad podźwignięciem ziem północno-wschodnich do ogólnopolskiego poziomu gospodarczego.

Izba nie ograniczała się do starań i interwencji u czynników rządowych, lecz zajmowała się stwarzaniem dogodnych warunków dla inic-

jatywy i działalności prywatnej. Współpracowano przy powstaniu szeregu instytucyj, partycypujących w pracy nad podniesieniem stanu gospodarczego ziem północno-wschodnich, jak: Gielda Towarowo-Zbożowa i Lniarska, Targi Północne, Międzynarodowe Targi Futrzarskie, Związki Propagandy Turystycznej itp., oraz w wielu organizacjach branżowych. Wreszcie, celem zacieśnienia współpracy z bardziej oddalonymi ośrodkami okręgu utworzyła Izba swe ekspozytury: w Białymstoku (1931) i w Brześciu (1934).

Następnie, P. Prezes Ruciński oświetlił prace Izby Wileńskiej nad zorganizowaniem stosunków gospodarczych polsko-litewskich, a w końcowej części przemówienia stwierdził, że obecnie najważniejszym zadaniem Izby będzie czuwanie nad sprawnością aparatu gospodarczego i scharmonizowanie go z potrzebami obronnymi, ku pomocy władzom wojskowym.

Następnie uchwalono jednogłośnie przelać z funduszy Izby zł 5 000 na F. O. N.

W dalszym ciągu porządku obrad uchwalono szereg zmian w statucie Izby, z których najważniejsza dotyczy składu radców. Dotychczas sekcja przemysłowa liczyła 40% ogólnej liczby radców, sekcja handlowa—60%. Obecnie stosunek ten będzie odwrócony: radców, reprezentujących przemysł, będzie Izba miała 60%, a radców z ramienia handlu—40%.

**OTWARCIE NOWEGO GMACHU IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W WARSZAWIE.**—W dn. 31/V b. r. odbyło się poświęcenie wybudowanej ostatnio drugiej części gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

W uroczystości tej wzięli udział Panowie: Wicepremier Kwiatkowski, Minister Przemysłu i Handlu Roman, Poseł Litwy Szaulis, Pod-

sekretarze Stanu: Grodyński, Rose i Bobkowski, Prezes B. G. K. Gen. Górecki i in.

W uroczystości tej wzięła również udział przybyła specjalnie z Kowna delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej w składzie PP.: Prezesa Izby Kurkaskasa i Sekretarza Generalnego Markusa.

Wstępne przemówienie wygłosił Prezes Izby P. Sen. C. Klarner, charakteryzując rozwój Izby w pierwszym 10-leciu jej istnienia. Następnie P. Prezes Brun podkreślił zasługi Izby na polu podniesienia handlu. Na zakończenie Pan Wicepremier Kwiatkowski dał wyraz pozytywnej ocenie działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, a nawiązując do obecnej sytuacji podkreślił, że sfery gospodarstwa w tym trudnym okresie czasu zdają dobrze egzamin.

Po zakończonych przemówieniach uczestnicy uroczystości zwiedzili wystawę „Nowoczesny Sklep Detaliczny—Architektura Wnętrza”, zorganizowaną, jak wiadomo, w nowowytbudowanej części gmachu Izby.

**IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE W SPRAWIE TRANSAKCYJ NA TARGACH.**—W siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbyło się ostatnio zebranie Związkowej Komisji Targów i Wystaw, na którym poruszono szereg zagadnień, związanych z należyta organizacją targów.

M. in. stwierdzono konieczność zasadniczego wyeliminowania z terenu targów transakcyjnej charakterze detalicznej, dopuszczając ją jako wyjątek jedynie w zakresie sprzedaży próbek nowości, artykułów przemysłu ludowego i spożywczego, oraz tych, w których ma miejsce jedynie sprzedaż pojedynczymi sztukami, jak np. samochody czy maszyny. Detaliczna sprzedaż wszystkich pozostałych artykułów winna mieć miejsce jedynie w pawilonach specjalnie na ten cel przeznaczonych.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### USTAWY:

**Dodatkowy kredyt na rok 1938/39**—ust. z dn. 25/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 49, poz. 312).

**Polska Akademia Nauk Technicznych**—ust. z dn. 25/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 49, poz. 313).

**Wykup przez dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach**—ust. z dn. 25/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 49, poz. 314).

#### DEKRET PREZYDENTA RZPLITEJ:

**Osobiste świadczenia wojenne**—dekret z dn. 25/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 308).

#### KONWENCJA:

**Eksploatacja linii regularnej komunikacji powietrznej polskolotewskiej**—konw. z dn. 16/VI 1938 r. i oświadcz. rządowe z dn. 25/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 49, poz. 315/6).

#### ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

**Obowiązek rejestracji i dostarczania danych do celów wojennych świadczeń osobistych**—rozp. z dn. 30/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 309).

#### ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

**Stemplowanie obligacyj obcokrajowych pożyczek premiovych**—rozp. Ministra Skarbu z dn. 16/V 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 48, poz. 311).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

14 czerwca:

—**Two Akc. Przem. „Jakuba Wojdystawskiego”**—o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 212.

17 czerwca:

—**Pol. Zakł. Chem. „Nitrat”, S. A.**—o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Mińska 25.

19 czerwca:

—**„Nasz Sklep—Urania”, S. A.**—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Sienna 15.

20 czerwca:

—**„Wirek” Kopalnie, S. A.**—o g. 12 w lok. kor. „Pawel”, gm. Godula.

—**„Stow. Mech. Polskich z Ameryki”, S. A.**—o g. 10 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimska 20.

—**„Sigma” Górnośl. Fabr. Barwn. i Farb, S. A.**—o g. 10 w lok. S-ki w Welnowcu, Piastów 11.

—**„Unia” Zjedn. Fabr. Maszyn i Narz. Roln. dawn. A. Ventzki i Peters, S. A.**—o g. 9 w lok. S-ki w Grudziądzu, Ventzkiego 14.

21 czerwca:

—**„Goplana” Fabr. Czekolady, S. A.**—o g. 15 w lok. S-ki w Poznaniu, Św Wawrzyńca 11.

—**Kolej Lok. „Łupków—Cisna”, S. A.**—o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolej Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1.

—**Cukrownia „Wożuczyn”, S. A.**—o g. 12 w lok. B-ku Cukrownictwa w W-wie, Karowa 20.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

**KALENDARZYK PODATKOWY NA CZERWIEC 1939 R.**—W czerwcu płatne są następujące podatki:

1) do dn. 5 czerwca—podatek od energii elektrycznej, pobra-

ny przez sprzedawcę energii w czasie 16÷31/V b. r.; do dn. 20 czerwca—tenże podatek, pobrany w czasie 1÷15/VI b. r.;

2) do dn. 7 czerwca—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w maju r.b.;

3) do dn. 15 czerwca—zaliczka kwartalna (za I kwartał b. r.) na podatek obrotowy w wysokości, odpowiadającej podatkowi, przypadającemu od obrotu, osiągniętego w ubiegłym kwartale, lecz co najmniej w wysokości  $\frac{1}{6}$  kwoty podatku, wymierzonego od obrotu za ubiegły rok—przez płatników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych;

4) do dn. 25 czerwca—zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za rok 1939 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w maju b. r.—przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe;

5) do dn. 30 czerwca—I rata (półroczna) podatku od nieruchomości za rok 1939.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w czerwcu b. r.

## PIENIĄDZ I KREDYT

### OBRÓT PŁATNICZY ZE SŁOWACJĄ

Na podstawie art. 3 ust. 2 oraz art. art. 4 i 8 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi („Dz. Ust. R. P.” Nr 86/1938, poz. 584) i w związku z umowami, zawartymi między Rzplutą Polską i Republiką Słowacką<sup>1)</sup> w dn. 2/V 1939 r. (w sprawie wyrównywania wzajemnych zobowiązań handlowych i finansowych) oraz w dn. 20/V 1939 r. (w sprawie ruchu turystów i podróży)—Komisja Dewizowa w okólniku Nr 50 z dn. 26/V 1939 r. wydała zarządzenie, zawierające następujące postanowienia:

§ 1.—Zapłata należności za towary pochodzenia słowackiego oraz wszelkich innych należności, przypadających osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji, może być dokonywana—z wyjątkami, wymienionymi w § 5—wyłącznie w drodze rozrachunku za pośrednictwem Polskiego Instytutu Rozrachunkowego według przepisów, zawartych w zarządzeniu.

§ 2.—Komisja Dewizowa zezwala oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym na dokonywanie przekazów w drodze rozrachunku polsko-słowackiego z tytułu następujących należności:

- a) za towary pochodzenia słowackiego, sprowadzone do Polski,
- b) z tytułu kosztów robocizny w obrocie uszlachetniającym polsko-słowackim,
- c) z tytułu kosztów ubocznych, wynikających z obrotu towarowego między Polską i Słowacją, jak koszty transportu, prowizje, koszty ekspedycji, koszty ubezpieczenia transportów itd., oraz takichże kosztów, wynikających z obrotu towarowego Polski z trzecimi krajami, a przypadających osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji.

W przypadkach, gdy należność z tytułów, wymienionych w ustępie poprzednim, nie powstała z obrotu towarowego między Polską i Słowacją, dokonanego za świadectwem rozrachunkowym, wydanym w ramach tego obrotu, przekazy w rozrachunku polsko-słowackim mogą być przez banki dokonywane tylko na zasadzie wniosków na przepisowych formularzach, przy których złożono dowody, odpowiadające ogólnie obowiązującym przepisom.

Za towar, pochodzący ze Słowacji, może być uważany taki towar, który został wyprodukowany, przerobiony lub wydobyty na obecnym terytorium Słowacji.

Sumy, znajdujące się na rachunkach zablokowanych osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji, z tytułów, wymienionych w ust. 1 § 2, mogą być przez oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe przekazywane w rozrachunku na zasadach, podanych w ust. 1 i 2 § 2—jeśli wnioskodawca przedstawił wymagane dokumenty.

§ 3.—Komisja Dewizowa zezwala oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym na dokonywanie przekazów w drodze rozra-

chunku polsko-słowackiego na zasadzie złożonych na przepisowych formularzach wniosków:

a) na koszty utrzymania i zasiłki—w ramach przepisów okólnika Komisji Dewizowej Nr 4,

b) na drobne dyspozycje do wysokości zł 100—w ramach przepisów okólnika Komisji Dewizowej Nr 8, cz. IV.

§ 4.—Wnioski o zezwolenie na zapłatę w drodze rozrachunku polsko-słowackiego wszelkich innych zobowiązań niż wymienione w §§ 2 i 3 winny być przedstawione do decyzji Komisji Dewizowej; to samo dotyczy również wniosków, złożonych w myśl § 2 ust. 2 i § 3, do których nie załączono wystarczających dowodów.

Zezwolenia, udzielone przez Komisję Dewizową, podlegają opłacie manipulacyjnej w wysokości  $\frac{1}{2}\%$ —wg przepisów okólnika Komisji Dewizowej Nr 20.

§ 5.—Należności osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji, z następujących tytułów mogą być przekazywane za granicę na zasadach ogólnych:

a) za towary, nie pochodzące ze Słowacji, z zachowaniem specjalnych przepisów, regulujących obrót płatniczy Polski z krajem pochodzenia towaru;

b) z tytułu zwrotu kosztów ubocznych, związanych z importem do Polski towarów, nie pochodzących ze Słowacji—z zachowaniem specjalnych przepisów, regulujących obrót płatniczy Polski z krajem pochodzenia towaru oraz z krajem, w którym te koszty powstały;

c) przekazy z rachunków zagranicznych wolnych w walutach obcych „nowych”, należących do osób, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji;

d) sumy, zwracane słowackiemu zleceniodawcy na podstawie okólnika Nr 18 z dn. 18/VI 1936 r., ustęp ostatni;

e) drobne sumy, nie przekraczające równowartości zł 10—w ramach przepisów ust. IV okólnika Nr 8 z dn. 8/V 1936 r.—na pokrycie zobowiązań, wynikających z normalnego prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, za świadectwa, wydane przez urzędy zagraniczne itp.—jeżeli całość zobowiązania nie przekracza w poszczególnym przypadku sumy zł 10.

§ 6.—Zapłata za weksle, wysłane za granicę do dnia wejścia w życie okólnika, na zlecenie osób fizycznych lub prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Słowacji, które zostały zaopatrzone w adnotację, przewidzianą w okólniku Komisji Dewizowej Nr 26 ust. II p. a lub b, może nastąpić bez osobnego zezwolenia Komisji Dewizowej wyłącznie w drodze rozrachunku przez Polski Instytut Rozrachunkowy, mianowicie:

a) w drodze rozrachunku polsko-słowackiego—jeżeli zostały wysłane z tytułu należności za towary, pochodzące z obecnego terytorium Słowacji, lub z tytułu innych zobowiązań wobec osób fizycznych lub prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na obecnym terytorium Słowacji;

b) w drodze rozrachunku polsko-niemieckiego (wzgl. za pośrednictwem Banku Polskiego w sposób, przewidziany w okólniku Komisji Dewizowej Nr 35, rozdz. VI), w rozrachunku polsko-czeskim lub polsko-węgierskim—jeżeli zostały wysłane z tytułu należności za towary, pochodzące z obecnego terytorium Czech i Moraw lub z terytorium, ustąpionego Rzeszy Niemieckiej względnie Królestwu Węgier, oraz z tytułu innych zobowiązań wobec osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na tych terytoriach.

We wszystkich innych przypadkach należy sprawę przedstawiać do decyzji Komisji Dewizowej.

Przepisy, zawarte w ustępie poprzednim, stosują się analogicznie do weksli, wysłanych za granicę do dn. 26/IV 1936 r., a nadesłanych do inkasa z zagranicy bankom dewizowym do dn. 27/VII 1936 r., oraz do weksli, które przed wysłaniem za granicę były zaopatrzone w adnotację Banku Polskiego, noszącą datę nie późniejszą niż dn. 31 lipca 1936 r.

§ 7.—Komisja Dewizowa upoważnia banki dewizowe do sprzedaży zagranicznych środków płatniczych na koszty podróży i pobytu

<sup>1)</sup> P. str. 862.







wykazały jedynie pożyczki zastawowe, natomiast zarówno kredyty dyskontowe, jak i skup biletów bankowych wzrosły—jak to wykazuje poniższe zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe . . . . .	+ 63·9
Pożyczki zastawowe . . . . .	— 2·7
Bilety skarbowe . . . . .	+ 2·9

Podanie zmiany stanu kredytów w ciągu roku jest utrudnione wobec przeprowadzenia w końcu marca b. r. na podstawie zmienionego statutu konsolidacji części kredytów krótkoterminowych Banku na oprocentowany dług amortyzacyjny Skarbu Państwa — częściowo książkowy, częściowo w obligacjach (przedsiębiorstwa P. K. P. oraz Państw. Funduszu Drogowych). Operacja konsolidacyjna wyraziła się w bilansie Banku powstaniem 2 nowych pozycji: długu książkowego w wys. zł 327·0 miln. i obligacyj w wys. zł 188·0 miln. — które to pozycje, oczywiście, z natury rzeczy pozostają niezmiennic — oraz spisaniem łącznej sumy tych 2 pozycji, a więc zł 515 miln., z 3 pozycji, reprezentujących krótkoterminowe kredyty Banku, mianowicie: portfelu wekslowego, pożyczek zastawowych i portfeli biletów skarbowych. Porównanie obecnego stanu kredytów w tych 3 pozycjach ze stanem przed rokiem, tj. na ultimo II dekady maja ub. r., możliwe też jest tylko w łącznej sumie — i to przy założeniu, że powyższa operacja konsolidacyjna nie została przeprowadzona. W takim razie powyższe 3 formy kredytów krótkoterminowych Banku wynosiłyby na ultimo II dekady maja b. r. zł 1 247·0 miln., gdy na ultimo II dekady maja ub. r. stanowiły one zł 667·4 miln.

Jeśli chodzi o inne operacje czynne Banku — poza powyższymi 3 formami kredytów oraz kredytami konsolidacyjnymi — to zmiany w tym zakresie przedstawiały się w II dekadzie mają następująco: dług Skarbu Państwa z tytułu kredytu bezprocentowego pozostawał w dalszym ciągu niezmienny; zapas skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej podniósł się o zł 4·4 miln. i portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego wzrósł o zł 1·9 miln. do zł 151·0 miln.

Według nowych postanowień statutu pokrycie łączne kwoty obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań (wynoszącej w dn. 10/V zł 1 921·3 miln.) przedstawiało się następująco (w miln. zł):

	20/IV	10/V	20/V
Złoto . . . . .	443·0	443·3 <sup>1</sup>	443·4
Waluty i dewizy . . . . .	12·4	13·6	12·3
Monety srebrne i bilon . . . . .	68·2	53·7	58·1
Weksle, warrandy, czeki i kupony . . . . .	473·9	536·3 <sup>1</sup>	537·8
Pożyczki zabezpieczone zastawami . . . . .	106·1	125·5	103·4
Bilety skarbowe . . . . .	87·9	104·3	90·8
Papiery procentowe własne . . . . .	142·6	149·2	151·0
Dług Skarbu Państwa . . . . .	560·0	560·0	560·0
w tym:			
bezprocentowy . . . . .	45·0	45·0	45·0
oprocentowany książkowy . . . . .	327·0	327·0	327·0
obligacje P.K.P. i P.F.D. . . . .	188·0	188·0	188·0
Razem:	1 894·1	1 985·9	1 956·8

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## ZAGADNIENIE POLITYKI PIENIĘŻNEJ I CEN W OPINII RADY GUBERNATORÓW SYSTEMU REZERWY FEDERALNEJ

Według opinii niektórych kół finansowych Stanów Zjednoczonych zasadniczą przyczyną wszelkich niedomagań gospodarczych są wahania cen. O ile ceny mogłyby być utrzymywane na stałym poziomie, to nie byłoby boomów, depresji i paniki, a życie gospodarcze rozwijałoby się spokojnie. Zdaniem ich, ceny mogą być regulowane przez ilość pieniędzy i koszty kredytu. Zadanie utrzymywania cen winno być obowiązkiem bądź Rady Gubernatorów Systemu Rezerwy Federalnej, bądź też specjalnej instytucji, do tego celu powołanej.

Rada Gubernatorów, aczkolwiek całkowicie podziela chęć powstrzymania boomów i depresji, uważa jednak, że ceny nie mogą być kontrolowane tylko przez zmiany w ilości pieniędzy i kosztów kredytu, kontrola Rady nad ilością pieniędzy nie jest i nie może być nigdy zupełna. Stały poziom cen niekoniecznie powoduje trwałą prosperitę, przy czym szczególne ważną kwestią jest tu właściwy stosunek między cenami towarów, które społeczeństwo to produkuje, i towarów, które musi kupować. Stałe ceny i trwałość prosperitę nie mogą być spowodowane przez wyłączną działalność Systemu Rezerwy Federalnej, gdyż na jawiska te wpływa wiele czynników, pozostających poza zakresem kontroli Systemu Rezerwy Federalnej.

W ostatnim „Biuletynie Rezerwy Federalnej” Rada Gubernatorów w obszernym memoriale wyraża swą opinię odnośnie powyższych zagadnień, dowodząc, że — jak doświadczenie ostatnich lat wykazuje — cen nie można kontrolować dowolnie ilością lub ceną pieniądza. Memoriał stwierdza, że w połowie 1926 r. w rękach publiczności, poza bankami, znajdowało się \$ 3·6 mld. Mniej więcej tyle samo było w połowie 1929 r., podczas gdy przy końcu 1938 r. obieg banknotów wzrósł do \$ 5·7 mld. Gdyby ceny zależały od wielkości obiegu, to powinny być takie same w 1929 r. co i w 1926 r., a winny wzrosnąć silnie w końcu 1938 r. Jednakże przeciętne cen hurtowych, wyrażone wskaźnikiem, wynosiły 100 w 1926 r., 95 w 1929 r. i 77 w 1938 r. Od 1926 r. do 1929 r. nie było żadnej zmiany w wielkości obiegu, choć nastąpił 5% -owy spadek cen. Od 1929 r. do 1939 r. nastąpił wzrost obiegu o 60%, podczas gdy ceny spadły o 20%. Najwidoczniej więc wahania obiegu i cen nie są od siebie w sposób prosty uzależnione.

Łatwo jest zrozumieć, dlaczego wielkość obiegu nie wpływa na ceny. Pieniądże w obiegu nie są głównym środkiem, używanym jako zapłata. Wiele osób trzyma u siebie tylko niewielką ilość pieniędzy, potrzebnych na pokrycie codziennych wydatków, a resztę składa do banku. Przedsiębiorstwa potrzebują gotówki na wypłatę robotnikom, sklepy — aby móc zmieniać pieniądze. Banki trzymają u siebie tylko taką ilość, aby pokryć zapotrzebowanie swych klientów, a resztę odsyłają do banków Rezerwy Federalnej.

Wobec sposobu, w jaki używamy nasze pieniądze, a głównie wobec małych wypłat nie możemy oczekiwać zwwyżki cen lub wzrostu prosperity przez emisję większej ilości banknotów przez Skarb lub przez banki Federalnej Rezerwy. Każda nadwyżka ponad potrzebną sumę wróciłaby tylko do Banków Rezerwowych. Można by otrzymać zawsze tyle pieniędzy, ile potrzeba, dopóki miałyby się wkłady do podjęcia.

Lecz więcej niż  $\frac{9}{10}$  weksli w Stanach Zjedn. płacone jest czekami z rachunków bankowych. A więc wkłady, trzymane przez publiczność w bankach, mogą być użyte jako środek płatniczy i — tak jak i obieg pieniężny poza bankami — winny być traktowane jako pieniądź. I znowu fakty te jasno dowodzą, że ilość pieniędzy nie ma bezpośredniego wpływu na poziom cen.

Suma wkładów a vista wynosiła \$ 22 mld. w czerwcu 1926 r., \$ 23 mld. w czerwcu 1929 r. i \$ 26 mld. w końcu 1938 r. Jak już wyżej wspomnieliśmy, obieg pieniężny wynosił 3·6 mld. w 1926 r. i 1929 r. oraz 5·7 mld. w 1938 r. Ilość pieniędzy więc była większa w 1929 r. niż w 1926 r. i większa była w 1938 r. niż w 1929 r. A co się działo z cenami? W 1929 r. ceny były o 5% niższe niż w 1926 r., a w 1938 r. — o 23% niższe niż w 1926 r. To dowodzi, że czynniki inne, niezależne od ilości pieniędzy, tj. od obiegu i wkładów razem, wpływały na poziom cen.

Bywały okresy, gdy ilość pieniędzy i ceny zmieniały się jednakowo, lecz przeważnie bywało inaczej. Gdy wahania te były jednakowe, mogło to być spowodowane faktem, że gdy ceny są wyższe wszelkie transakcje wymagają większej ilości pieniędzy niż wówczas, gdy są niskie. Czy ceny i ilość pieniędzy wahają się równoległe — zależy to — wg opinii Rady Gubernatorów — od wielu innych czynników, jak np. pogoda, urodzaje, wynalazki, handel zagraniczny, wydatki rządowe, podatki, płace oraz nastroje kół gospodarczych. Gdy ludzie są przedsiębiorczy i spodziewają się pomyślnych czasów, skupują towary w nadziei odprzedania ich z zyskiem, i to np. powoduje wzrost cen. Gdy społeczeństwo jest zniechęcone i przewiduje pogorszenie się sytuacji, to zaciśka pasa i kupuje tylko najkonieczniejsze rzeczy. Popyt na towary zmniejsza się i ceny spadają. Zwykle też inne czynniki mają większy wpływ na ceny niż ilość pieniądza.

Według opinii Rady Gubernatorów — ceny nie zależą także od kosztów kredytu. Dowodzi tego również doświadczenie ostatnich 10 lat. Cena pieniądza jest dzisiaj niższa, niż była kiedykolwiek. Odnosi się to nie tylko do stopy, po jakiej pożyczka Rząd, albo stopy, po jakiej wielkie towarzystwa zdobywają pieniądze na rynku pieniężnym, lecz również i do stopy, pobieranej przez banki od swych stałych klientów. Pocięta stopa, stosowana przez banki

w 36 miastach Stanów Zjedn. od pożyczek handlowych wynosiła ok. 5% w 1926 r., wzrosła w 1929 r. do 6% i następnie spadła do 3¼% w 1938 r. Stopy dyskontowe Banków Rezerwy Federalnej w 1926 r. wahały się od 3½% do 4%, w 1929 r.—od 4½% do 6%, a w 1938 r.—od 1% do 1½%. W ciągu tego okresu, gdy koszty kredytu zostały tak gwałtownie zmniejszone, ceny zniżyły się o ok. ¼.

W obliczu tych faktów—Rada Gubernuratorów uznała za niemożliwą przyjęcie, że na ceny można wpływać dowolnie drogą zmian w ilości i cenie pieniądza.

System Rezerwy Federalnej nie posiada wpływu na ilość pieniędzy i ich użycie i posiadać go całkowicie nie może. W pewnym stopniu, przy sprzyjających warunkach, wpływ Rezerwy Federalnej może być skuteczny, lecz przeważnie jest on ograniczony.

Jak już zostało wytłumaczone, obieg nie jest najważniejszą pozycją w życiu gospodarczym Stanów Zjedn. i System Rezerwy Federalnej zaspokajał zawsze zapotrzebowanie publiczności na pieniądzu. Jeśli System zaangażował się w tzw. operacjach otwartego rynku, tj. jeśli kupował obligacje rządowe, płacąc za nie banknotami Federalnej Rezerwy, to banknoty te wracały do banków rezerwowych, nie przynosząc żadnego pożytku.

System Rezerwy Federalnej ma większy wpływ na sumę wkładów niż na wysokość obiegu, lecz i tu istnieje granica wpływów Systemu. Ma on możność zwiększyć zapasy gotówkowe banków, kupując papiery państwowe. Sprzedawcy otrzymują wówczas czek, które deponują w swych bankach. Banki z kolei deponują te czek w Bankach Rezerwy Federalnej, zwiększając w ten sposób rachunki, które według przepisów prawnych stanowią ustawowe rezerwy banków członkowskich.

W czasach pomyślnego rozwoju stosunków gospodarczych i gdy istnieje popyt na kredyt w takiej wysokości, w jakiej banki mogą go zaspokoić, zwiększenie rezerw banków członkowskich zwiększa przeważnie sumę, jaką banki te są w możności pożyczyć lub zainwestować. Banki, wypożyczając lub inwestując pieniądze, rozporządzają nie tylko sumą niewykorzystanych rezerw, lecz mogą kilkakrotnie sumę tę przekroczyć, gdyż trzymają jedynie część swych wkładów jako rezerwy. Proporcja jest różna dla różnych kategorii banków; obecnie wszystkie banki w Stanach Zjedn. mogą pożyczać lub inwestować w stosunku 6-krotnym do sumy posiadanych wkładów.

W warunkach, gdy banki wypożyczają lub inwestują wszystkie pieniądze, jakie mogą, Banki Rezerwy przez zakup za \$ 1 miln. papierów państwowych umożliwiają bankom zwiększyć stan wkładów 6 razy silniej, czyli do \$ 6 miln. Jednakże warunki nie są zawsze tego rodzaju, aby to mogło nastąpić. Nie były takimi przez wiele lat. Banki Rezerwy Federalnej zakupiły więcej niż za \$ 2·5 mild. papierów państwowych. Odbywał się wielki napływ złota z zagranicy, i rezerwy banków wzrosły z blisko \$ 2·7 mild. w grudniu 1933 r. do \$ 9 mild. w styczniu 1939 r. Wkłady w bankach jednakże nie wzrosły bynajmniej w takim stosunku, gdyż banki nie uważały za możliwe zużyć wszystkich posiadanych rezerw. W tym czasie miały one o ok. \$ 3·5 mild. więcej rezerw, niż jest to wymagane ustawowo, i nie widziały możliwości zatrudnienia tych rezerw.

Rada Gubernuratorów Systemu Rezerwy Federalnej wnioskuje stąd, że banki posiadają dostateczne rezerwy, aby uprzystępniać tanie kredyty dla handlu, przemysłu i rolnictwa; lecz nie może ona zmusić banków handlowych do zatrudnienia tych rezerw, nie może zmusić publiczności do pożyczania ani do wydawania ze swych wkładów, które powstają wówczas, gdy banki prowadzą działalność pożyczkową i inwestycyjną.

Nawet gdyby suma pieniędzy określała ceny i nawet gdyby System Rezerwy Federalnej mógł określać ilość pieniędzy, doświadczenie—zdaniem Rady Gubernuratorów—wykazuje, że stałe ceny niekoniecznie oznaczają prosperity.

To prawda, że gwałtowna zmiana cen jest szkodliwa. Szybki wzrost cen powoduje spekulację, powstawanie nieuzasadnionych gospodarczo inwestycji i przedsiębiorstw, które później doprowadzają do załamania, spadku cen, bankructw i ogólnej depresji.

Lecz nie oznacza to, że trwała prosperity jest zapewniona, gdy ceny są stałe. W Stanach Zjedn. były stałe ceny od 1921 r. do 1929 r.; lecz w tym okresie rozwijała się spekulacja, która doprowadziła do załamania w 1929 r. Było to w tym okresie, gdy miliardy nierozsądnych pożyczek zostało udzielonych, gdy budowano kosztowne domy mieszkalne i biurowe, przekraczające w silnym

stopniu potrzeby publiczności, gdy kursy akcji wzrastały do fantastycznego poziomu. Było to w tym okresie, gdy grunt był przygotowany dla kryzysu, który się rozpoczął w 1929 r. i z którego jeszcze zarówno Stany Zjedn. jak i świat cały niezupełnie się otrząsnęły.

Nieziemna przeciętna cen hurtowych jednak nie zapewnia społeczeństwu trwałej prosperity. Gdy ceny są stałe, nie wyklucza to działania sił destrukcyjnych, które prowadzą do paniki i katastrofy. Zdaniem Rady Gubernuratorów, wymagać od niej, aby rządziła się w polityce swej wyłącznie lub zasadniczo zmianami poziomu cen—oznaczałoby to utrudnić jej niekiedy służeńie dobru publicznemu.

Jednym z powodów, dlaczego stała przeciętna cen nie zapewnia prosperity, jest—według opinii Rady Gubernuratorów—ten, że przeciętna może być stała, podczas gdy ceny niektórych artykułów, które się na nią składają—zmieniają się gwałtownie. Ludzie więcej są zainteresowani stosunkiem cen między towarami produkowanymi i sprzedawanymi oraz towarami kupowanymi i używanymi niż ogólnym poziomem cen. Rolnik jest nie tylko zainteresowany, ile on może otrzymać za swe produkty ponad lub poniżej kosztów produkcji, lecz również ile ma zapłacić za rzeczy, które potrzebuje kupić: ile buszli pszenicy lub funtów bawełny musi dać za ubranie lub za nowy pług. Dla fabrykanta koszt surowca i pracy w porównaniu z cenami jego wytworów na rynku ma zasadnicze znaczenie. Dla robotnika lub urzędnika, posiadającego stałe zarobki, ważną rzeczą jest stosunek między dochodami i kosztami utrzymania. Nawet zdolność płacenia zobowiązań nie tyle zależy od przeciętnego poziomu cen, ile od sumy, o jaką dochód netto przekracza niezbędne wydatki.

Stać przeciętna cen może nie wykazywać jednoczesnego ruchu cen pewnych ważnych artykułów, od których wiele dziedzin życia gospodarczego kraju zależy. Np. od marca do października 1937 r., podczas gdy przeciętna cen hurtowych w Stanach Zjedn. była stała, cena ziarna spadła o 19%, a cena bawełny o 38%. Wielu ludzi zostało więc wprowadzonych w błąd przez przeciętną. Obecnie przy przeciętnej wszystkich cen hurtowych na wysokości 77% poziomu z 1926 r., ceny produktów rolnych wynoszą zaledwie 67%, podczas gdy ceny artykułów przemysłowych stanowią 80%. Nawet ceny rozmaitych produktów rolnych wahały się szeroko. Ceny bawełny i ziarna są o 50% niższe niż w 1926 r., a ceny żywca—tylko o 20%.

Jak stwierdza memoriał Rady Gubernuratorów, wysiłek utrzymania stałej przeciętnej cen powodowałby poważne trudności w latach, gdy na ceny niektórych artykułów wpływałyby takie czynniki, jak susza, popyt zbrojeniowy lub inne, będące poza kontrolą władz monetarnych. Gdy ceny surowców przemysłowych podniosły się w 1936/37 r., stała przeciętna cen mogłaby być utrzymana, gdyby ceny wyrobów gotowych spadły, a jeśli by to miało miejsce, byłoby niezyskowne kupować surowiec podczas zwyżki z widokiem sprzedania towarów gotowych w okresie niżki. Mogłoby to spowodować zwolnienie działalności przemysłowej i budowlanej. Różnice między ruchem cen surowców i wyrobów gotowych były w istocie ważną przyczyną pogorszenia się sytuacji gospodarczej w 1937 r.

W konkluzji Rada Gubernuratorów uznaje całkowicie cel ustawy o stałości cen, która ma zapobiec boomom i depresjom i ma utrzymać życie gospodarcze na stale równym poziomie. Lecz doświadczenie wykazało, że ceny nie zależą od ilości pieniądza i kosztów kredytu; że kontrola Rady nad ilością pieniędzy nie jest i nie może być zupełna; że stała przeciętna cen, jeśli nawet jest osiągalna dzięki urzędowej akcji, nie zapewnia trwałej prosperity. Rada Gubernuratorów czyni wszelkie wysiłki w celu zapewnienia stałego dopływu pieniędzy na dogodnych warunkach, aby zaspokoić potrzeby handlu, przemysłu i rolnictwa. W celu jednak utrzymania trwałej prosperity wiele innych instytucji rządowych oraz wiele grup społecznych winno współpracować, gdyż polityka w odniesieniu do podatków, wydatkowania, pożyczania, handlu zagranicznego, rolnictwa i pracy wpływa na warunki ekonomiczne kraju.

Rada Gubernuratorów uważa, że polecenie Kongresu dla Rady, lub dla jakiegokolwiek innej instytucji, doprowadzenia i utrzymania danej przeciętnej cen nie pomogłoby, a raczej przeszkodziłoby wysiłkom nad stabilizacją warunków gospodarczych. Przeszkodziłoby, ponieważ cena przeciętna wskazuje często na politykę, która pracuje raczej przeciwko niż na korzyść stabilizacji. Takie polecenie mogłoby również wzbudzić w umysłach społeczeństwa nadzieje, które by nie mogły być zrealizowane.

Janusz Jeżewski

## UBEZPIECZENIE RZEMIEŚLNİKÓW W NIEMCZECH<sup>1)</sup>

Zagadnienie zabezpieczenia starości samoistnych i samodzielnych rzemieślników oraz zabezpieczenia najbliższej rodziny rzemieślnika

występowało na wszystkich prawie zjazdach i kongresach rzemieślniczych, które odbywały się w Niemczech w okresie ostatnich 50 lat.

Konieczność zabezpieczenia starości samoistnym i samodzielnym rzemieślnikom wynikała z potrzeb życia, które gwałtownie domagało

<sup>1)</sup> P. zes. 9/1939, str. 407.

się opieki materialnej dla rzemieślników niezdolnych do pracy zarobkowej. Toteż organizacje rzemieślnicze, jak cechy, związki cechów, izby rzemieślnicze itp. organizacje rzemiosła, starały się w miarę możliwości zadośćuczynić tym potrzebom i organizowały we własnym zakresie różne instytucje, mające na celu wspieranie rzemieślników niezdolnych do pracy zarobkowej.

Prawne podstawy działalności zapomogowej organizacji rzemieślniczych znalazły wyraz po raz pierwszy w nowelizacji prawa przemysłowego, zwanej prawem rzemieślniczym, w 1897 r. Prawo rzemieślnicze przewiduje bowiem, jako jeden z fakultatywnych celów istnienia i działania cechów i związku cechów organizowanie kas zapomogowych i podobnych instytucji, wspierających samodzielnych rzemieślników.

Ustalenie prawnych podstaw działalności zapomogowej cechów sprzyjało powstaniu dużej ilości nowych kas zapomogowych w postaci kas pogrzebowych, funduszy pośmiertnych, kas pomocniczych itp. instytucji.

Ten stan rzeczy nie rozwiązywał jednak samego problemu organizacji pomocy. Odczuwano wciąż potrzebę ostatecznego i zasadniczego załatwienia tej sprawy w skali ogólnopństwowej. Zagadnienie organizowania pomocy dla niezdolnych do pracy rzemieślników nie schodziło z porządku dziennego.

Nadal zaś działały niepowiązane ze sobą kasy i fundusze cechów, które rozwijały swą akcję zapomogową o charakterze filantropijnym, sprzecznym z duchem, charakterem i godnością rzemiosła. I nadal doły rzemiosła domagały się gwałtownie jakiejś reformy, która by ujęła w karby obowiązujących przepisów prawnych pomoc materialną dla starych rzemieślników.

Rzemiosło niemieckie, które szczególnie ucierpiało na skutek wojny—gdyż wojna wyjąłowała rzemiosło z elementu zdrowego i młodego—pozbawione zostało w okresie dewaluacji zasobów materialnych. Rzemiosło zbiedniało, a liczba rzemieślników, którzy na skutek działań losowych wojny i załamania się równowagi gospodarczej istotnie potrzebowali materialnej pomocy na starość, rosła. Filantropijna działalność drobnych kas i funduszy zabezpieczonych cechów i podobnych organizacji zawodowych tylko w nieznacznym stopniu łagodziła nędzę, w jaką popadli zastrużeni skądinąd rzemieślnicy.

Przy dojściu do władzy nowego reżimu wrócono do tego zagadnienia, które dotyczyło się części społeczeństwa, wykazującej dużą samodzielność i niezależność od sytuacji politycznej.

Ustawa o tymczasowym ustroju rzemiosła niemieckiego w III Rzeszy z dn. 29/XI 1933 r. ograniczyła w znacznym stopniu działalność ubezpieczeniowo-zapomogową cechów, co nie mogło wpłynąć dodatnio na załatwienie istniejących potrzeb w zakresie pomocy materialnej dla rzemieślników niezdolnych do pracy zarobkowej i dla starców.

Jako kamień węgielny obecnej ustawy o zabezpieczeniu starości rzemiosła niemieckiego uważać należy list Ministra Pracy Rzeszy z dn. 5/XI 1936 r., w którym Minister wyraził gotowość załatwienia tej kwestii, stwierdzając zarazem, że sam wniosie do Rządu Rzeszy odpowiednią propozycję zabezpieczenia rzemiosła niemieckiego na starość i na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu drogą ubezpieczenia, jeżeli taka konkretna propozycja odpowiadać będzie życzeniom zainteresowanych sfer rzemiosła. Listem tym otwarta została droga, która ostatecznie prowadzi do ustawy z dn. 21/XII 1938 r. o zabezpieczeniu starości dla niemieckiego rzemiosła<sup>1)</sup>.

Jako zasadniczą formę prawną ubezpieczenia rzemieślników ustawa wskazuje ubezpieczenie rentowe pracowników, tzw. Angestelltenversicherung. Wybór ubezpieczenia rentowego dla pracowników, jako właściwej formy ubezpieczenia rzemieślników, wydaje się w warunkach niemieckich najslusniejszy, gdyż dla rzemieślników samostnych warunki rentowych ubezpieczeń pracowniczych są dogodniejsze od warunków pozostałych rodzajów ubezpieczeń społecznych w Niemczech. Przez przyłączenie rzemieślników do ubezpieczeń pracowniczych ustawodawca dał wyraz pogładowi, że praca samodzielnego i samostnego rzemieślnika nosi w sobie pierwiastek czynności kierowniczych i umysłowych.

Wysokie i różnorodne wymagania, jakie stawia życie samostnemu rzemieślnikowi, są istotną przyczyną tego, że faktyczna niezdolność do wykonywania samodzielnego i samostnego zawodu rzemieślniczego następuje w rzemiosle daleko wcześniej niż u pracowników najemnych. Dlatego slusnie postąpił ustawodawca niemiecki, że przy przyznaniu renty starczej decyduje niezdolność do wykonywania zawodu—zgodnie z § 27 niemieckiej ustawy o ubezpieczeniach pracowników.

Niemieckie ustawodawstwo społeczne w dziale ubezpieczeń odróżnia bowiem niezdolność do wykonywania zawodu od tzw. inwalidz-

twa robotniczego. Wg § 27 ustawy o ubezpieczeniu pracowników za niezdolnego do wykonywania zawodu (dauernde Berufsunfähigkeit) uważa się takiego ubezpieczonego, który traci na skutek choroby lub innych niedomagań więcej niż 50% tych sił fizycznych i umysłowych, jakie posiada fizycznie i umysłowo zdrowy ubezpieczony o podobnym wykształceniu i o podobnych wiadomościach i zdolnościach. Wg § 1254 przepisów, zwanych „Reichsversicherungsordnung”, za inwalidę (robotniczo) uważany być może taki ubezpieczony, który na skutek choroby lub innych niedomagań nie jest w stanie wykonać  $\frac{1}{3}$  tych czynności, jakie odpowiadają normalnym siłom i zdolnościom podobnych ubezpieczonych. Z porównania pojęcia niezdolności do zawodu, które powstaje przy 50%-owej niezdolności do pracy w zawodzie, i pojęcia inwalidztwa, powstałego przy 66%-owej niezdolności do pracy, wynika, że dla samostnych i samodzielnich rzemieślników ustawodawca niemiecki wybrał formę łatwiejszego uzyskania renty, co ma niewątpliwie duże znaczenie dla rzemiosła.

Z pracowniczym ubezpieczeniem rentowym wiąże się w wielu wypadkach wyższa renta, gdyż największą stawkę zasadniczą wśród wszystkich ubezpieczeń daje rentowe ubezpieczenie pracownicze. Kwota podstawowa w ubezpieczeniu rentowym pracowników wynosi bez względu na klasę zarobków RM 360 rocznie. Ubezpieczenie inwalidzkie natomiast przewiduje jako podstawową stawkę tylko RM 72.

Zakres ustawy o zabezpieczeniu starości dla niemieckiego rzemiosła przekracza znacznie ramy, wskazane w tytule ustawy. Zgodnie z treścią § 1 ustawy roztoczona jest opieka nie tylko nad starością osoby ubezpieczonego, lecz zapewniona jest również pomoc materialna na wypadek niezdolności do pracy zawodowej przed osiągnięciem tzw. wieku starczego. Ubezpieczenie obejmuje również rodzinę ubezpieczonego, która w pewnych warunkach korzysta z dobrodziejstw ustawy o zabezpieczeniu starości dla rzemiosła niemieckiego.

Przymusowi ubezpieczenia się i zabezpieczenia siebie starości podlegają, zgodnie z treścią § 1 ustawy, wszyscy rzemieślnicy, wciągnięci do rejestru rzemieślniczego.

Pozostające w mocy ustawy ubezpieczeniowe stawiają kandydatom do ubezpieczenia pewne warunki. Przepisy te m. in. orzekają, że uprawnieni do ubezpieczenia są tylko kandydaci poniżej 40 względnie 50 lat życia. Z tego względu duża liczba rzemieślników starszych nie będzie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia, co wyraźnie wynika z dalszych postanowień cytowanej ustawy o zabezpieczeniu starości rzemieślników.

Ustawa jednak nie pozostawia bez opieki tych wszystkich starych rzemieślników, którzy wskutek osiągnięcia pewnej granicy wieku nie posiadają kwalifikacji ubezpieczeniowej. Dla tych starych rzemieślników przewiduje § 11 wspomnianej ustawy ubezpieczeniowej dla rzemieślników inny sposób zapewnienia pomocy na starość i na wypadek niezdolności do pracy zawodowej. Ustawa jednak pozostawia szczegółowe uregulowanie tej kwestii osobnemu zarządzeniu Ministra Pracy Rzeszy, działającego w tym wypadku w porozumieniu z Ministrem Gospodarki Rzeszy. Z postanowień samej ustawy wynika tylko, że dla starych rzemieślników pomoc materialna nosić będzie charakter dobroczynny i obejmować będzie jedynie istotnie godnych i biednych rzemieślników.

Ważnym szczegółem § 1 ustawy jest podkreślenie, że rzemieślnik, który pod względem przymusu ubezpieczenia zrównany jest z pracownikiem najemnym, nie traci zasadniczego charakteru prawnego, wynikającego z jego prawnogospodarczej pozycji jako samodzielnego przedsiębiorcy. Jest to szczególnie ważne dlatego, iż pozbawienie samodzielnego rzemieślnika praw samostnego przedsiębiorcy pociągałoby za sobą przymus ubezpieczenia się w innych rodzajach ubezpieczeń, obowiązujących te lub inne grupy pracobiorców. W konsekwencji rzemieślnik nie podlega przymusowemu ubezpieczeniu chorobowemu, od wypadków itd.

Ustawa ustala w § 2 odmienne od ogólnie przyjętych warunki w zakresie granicy ubezpieczenia. Pracobiorca, podlegający przymusowi ubezpieczenia się w ubezpieczeniu rentowym dla pracowników, przestaje być obowiązany do ubezpieczenia się, jeżeli jego dochód przekracza RM 7 200 rocznie. Te ograniczenia nie istnieją dla rzemieślników, gdyż ustawodawca w § 2 wyraźnie zaznacza, że granica dochodów, zwalniająca pracobiorców najemnych od obowiązku ubezpieczenia się, zostaje dla rzemieślników zniesiona.

Wspomniana ustawa przywraca rzemieślnikom w określonych warunkach utracone prawa do świadczeń. Ponieważ, mianowicie, każdy samostny i samodzielny rzemieślnik przechodzi w zasadzie termin, czyli nauk rzemiosła w warsztatach rzemieślniczych lub fabrycznych i pracuje pewien krótszy lub dłuższy okres czasu w charakterze pracownika najemnego, prawie zawsze jest przez jakiś czas ubezpieczony w jednym z 6 ubezpieczeń społecznych w Niemczech. W większości wypadków rzemieślnik, który usamodzielniał się i tym samym przestał być obowiązany do ubezpieczenia się w ubezpieczeniach społecznych, nie korzystał z przysługującego mu prawa dobrowolnego kontynuowania ubezpieczeń. Po pewnym czasie, dla poszczególnych ro-

<sup>1)</sup> P zesz. 9/1939, str. 407.

dziejów ściśle określonym, tracił on przez to samo poprzednio już nabyte prawa do świadczeń. Ustawodawca niemiecki w omawianej ustawie wziął tę okoliczność pod uwagę i przewidział sposoby, które w zasadzie przywracają tym rzemieślnikom, którzy obecnie jako samodzielni i samoistni podlegają przymusowi ubezpieczenia, utracenie prawa do świadczeń ubezpieczeniowych, nabyte w okresie pracy najmniejszej, względnie przez dobrowolne ubezpieczenie się.

Nowa ustawa o ubezpieczeniu się samoistnych i samodzielnych rzemieślników pozostawia w pewnych granicach swobodę wyboru sposobu zabezpieczenia sobie starości i zabezpieczenia pomocy materialnej dla rodziny na wypadki losowe, niezdolność do pracy lub w razie śmierci rzemieślnika.

Wolność ubezpieczeniowa na skutek zastępczego ubezpieczenia się w prywatnym lub w publicznym ubezpieczeniu na życie następuje wówczas, gdy umowa ubezpieczeniowa przewiduje wypłatę kwoty ubezpieczeniowej na wypadek śmierci lub dożycia 65 lat, względnie we wcześniejszym wieku, przy czym faktyczna wypłata nie może nastąpić wcześniej, niż to miałyby miejsce przy ubezpieczeniu rentowym przymusowym dla pracowników. Z komentarzy półrządowych wynika, że przepisy wykonawcze do ustawy obostrzą te warunki w tym kierunku, że ubezpieczenia na życie, zlombardowane lub obłożone aresztem, nie mogą służyć za podstawę do uzyskania kwalifikacji do wolności ubezpieczeniowej.

Wolność ubezpieczeniową mogą uzyskać w okresie przejściowym również ci, którzy zawrą umowę o ubezpieczeniu na życie, odpowiadającą wymogom ustawy, jeszcze przed dn. 1/VII 1939 r. W ten sposób ustawodawca pozostawił rzemieślnikowi czas na to, by mógł

wybrać według własnego uznania przymus ubezpieczeniowy lub omawianą drugą formę zabezpieczenia sobie starości.

Ustawa przewiduje również w niektórych wypadkach ubezpieczenie w połowie, mianowicie w wypadkach, w których samoistny i samodzielny rzemieślnik może wykazać się zawarciem umowy ubezpieczeniowej na życie na kwotę nie niższą od RM 2 500, wymagającej premii ubezpieczeniowej nie mniejszej niż połowa składek ubezpieczeniowych, jakie ubezpieczony płaciłby wtedy, gdy korzystałby z ubezpieczenia przymusowego. Ubezpieczeni w połowie korzystają tylko w połowie z zasadniczych świadczeń ubezpieczeniowych, co ma szczególnie znaczenie przy określaniu renty starczej. Kwota podstawowa dla ubezpieczonych w połowie, która wynosi normalnie dla wszystkich klas RM 360, obniża się do połowy.

Samoistny i samodzielny rzemieślnik, ubezpieczony w rentowym ubezpieczeniu dla pracowników, korzysta w zasadzie ze wszystkich świadczeń, przewidzianych w tym ubezpieczeniu. Z ubezpieczenia pracowniczego otrzymać można: 1) rentę starczą wzgl. pracowniczcko-inwalidzką, 2) rentę wdowią, 3) rentę sierocą, 4) opiekę leczniczą, 5) zapomogi chorobowe w czasie pomocy leczniczej.

Ustawa o zabezpieczeniu starości dla rzemieślnika niemieckiego z dn. 21/XII 1938 r. stanowi nowy etap w ustawodawstwie społecznym III Rzeszy i jest pierwszą konkretną próbą rozwiązania w skali ogólnopaństwowej zagadnienia ubezpieczenia samoistnych i samodzielnych rzemieślników od skutków wypadków losowych. Z tego względu wspomniana ustawa zasługuje na szczególną uwagę.

*Inż. B. Nawrocki*

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### RUMUNIA

**BUDŻET NA ROK 1939/40.**—Ogłoszony w kwietniu b. r. budżet zwyczajny na rok 1939/40 zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą 32·2 mld. lei (w 1938/39 r. —26 mld. lei).

Najważniejsze pozycje budżetowe po stronie wpływów są następujące (w milionach lei—in nawiasach dane za rok ubiegły): podatki bezpośrednie 6 295 (6 535), cła 1 304 (1 474), podatki od napojów 815 (815), podatki spożywcze 4 910 (4 750), podatki: obrotowy i od pojazdów motorowych 5 330 (4 760), podatki od zbytku 90 (60), opłaty stemplowe—3 920 (3 000), wpłaty przedsiębiorstw państwowych 6 237 (5 971). Do wpływów zaliczona została również nadwyżka budżetowa z roku budż. 1938/39 w kwocie 700 miln. lei (podobnie jak to miało miejsce w ubiegłym roku budżetowym z nadwyżką budżetową za rok budż. 1937/38 w kwocie 230 miln. lei). Spodziewany wzrost wpływów ma nastąpić głównie na skutek podwyższenia stawek podatków: spożywczych, obrotowego i od samochodów, rozrywkowego, opłat stemplowych i zwiększenia wpłat przez przedsiębiorstwa państwowe.

W wydatkach największą pozycję przedstawia budżet Ministerstwa Skarbu w kwocie 9 819 miln. lei (w ub. r.—9 386 miln. lei), której większa część przeznaczona jest na obsługę długu publicznego. Wzrost tej pozycji związany jest ze wzrostem zadłużenia wewnętrznego Państwa na skutek zaciągnięcia dalszych nowych pożyczek wewnętrznych na sumę 2·4 mld. lei. Dług publiczny Rumunii wynosi obecnie 78 mld. lei. Następnie w kolejności idą budżety: Ministerstwa Obrony Narodowej w kwocie 6 416 miln. lei (wzrastając w porównaniu z rokiem ubiegłym z 5 444 miln. lei, czyli o blisko 1 mld.), Ministerstwa Wychowania—4 875 miln. lei (4 716 miln.), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych—1 992 miln. lei (1 837 miln. lei), Marynarki i Lotnictwa—1 131 miln. lei (1 067 miln. lei), Rolnictwa—771 miln. lei (780 miln.), Ministerstwa Robót Publicznych—147·2 miln. lei, tj. jak w roku ubiegłym, gdyż prace prowadzone w tym zakresie są finansowane z odrębnego konta.

Poza wyżej opisanym budżetem zwyczajnym ogłoszono nadto jeszcze 3 budżety. Budżet przedsiębiorstw państwowych zamyka się liczbą 43·3 mld. lei, przy czym jako pozycja rozchodowa figuruje 6·2 mld. lei tytułem wpłaty do Skarbu Państwa. Szczególnie godny podkreślenia jest budżet funduszu uzbrojenia, wynoszący 7·7 mld. lei, z czego na fundusze lotnictwa i marynarki przypada 1·7 mld. lei. Fundusze te mają być w przeważającej części pokryte w drodze nowych obciążeń podatkowych, z czego tylko podwyżka podatku obrotowego ma dać ok. 1 mld. lei, co nie znajduje uwzględnienia w budżecie zwyczajnym. Resztę pokryć mają wprowadzone od dn. 1/IV b. r. opłaty stemplowe od papierów wartościowych, 10% opłata nadzwyczajna od wygranych z loterii państwowej, podwyżka opłat od niektórych artykułów przywożonych oraz od eksportu produktów z zakresu olejów skalnych i podwyższone opłaty od udzielenia koncesji na wyszynk; fundusze zaś lotnictwa i marynarki uzyskują specjalne źródło wpływów w postaci wypuszczonych znaczków lotniczych, które mają przynieść ok. 1·3 mld. lei.

Ogólnie rzecz biorąc, ogłoszony budżet charakteryzuje dalszy jego wzrost, związany prawie całkowicie ze wzrostem wydatków na obronę narodową. W porównaniu z rokiem poprzednim wydatki na obronę w budżecie na rok 1939/40 wzrosną o ok. 8·6 mld. lei i pokryte zostaną głównie przez dodatkowe obciążenia podatkowe.

### JUGOSŁAWIA

**HANDEL ZAGRANICZNY W 1938 R.**—Obroty towarowe Jugosławii z zagranicą skurczyły się w 1938 r. o prawie 13%; szczególnie dotliwe było zmniejszenie się eksportu (pod względem wartości), gdyż o 19·53% w porównaniu z 1937 r., podczas gdy zmniejszenie się wartości importu wyniosło równocześnie tylko 4·94%. Ogółem wynosił eksport jugosłowiański w 1938 r. 3 702 tys. ton wartości 5 047 430 tys. din., import zaś —1 270 tys. ton wartości 4 975 342 tys. din. Saldo czynne, wynoszące w 1937 r. aż

1 039 miln. din., zmniejszyło się w 1938 r. do zaledwie 72·1 miln. din.

Przyczyną zmniejszenia się wartości eksportu jugosłowiańskiego w 1938 r. były gorsze zbiory oraz spadek cen na artykuły rolnicze na rynkach światowych.

W eksporcie Jugosławii w ub. r. główne miejsca zajęły następujące grupy towarów: drewno (693 miln. din.), żywe zwierzęta (552 miln. din.), kukurydza (481 miln. din.), miedź surowa (406 miln. din.), inne kopaliny i rudy (405 miln. din.), mięso i przetwory mięsne (276 miln. din.), zboże (213 miln. din.), konopie (172 miln. din.), produkty hodowlane (179 miln. din.), tytoń (157 miln. din.), owoce (185 miln. din.) i skóry (106 miln. din.). W porównaniu z 1937 r. zmniejszył się eksport: zboża o 389 miln. din., kukurydzy o 218 miln. din. i drewna o 209 miln. din., zwiększył się natomiast wywóz: owoców o 88 miln. din. i tytoniu o 48 miln. din.

W imporcie do Jugosławii najpoważniejszy udział wykazywały następujące artykuły: bawełna surowa (264 miln. din.), przędza bawełniana (338 miln. din.), tkaniny bawełniane (168 miln. din.), wełna (134 miln. din.), przędza wełniana (105 miln. din.), wyroby wełniane (176 miln. din.), skóry (137 miln. din.), artykuły spożywcze (214 miln. din.), żelazo (122 miln. din.), wyroby żelazne (380 miln. din.), oleje mineralne (117 miln. din.), węgiel (182 miln. din.), maszyny i narzędzia (496 miln. din.), środki przezożowe (251 miln. din.) oraz wyroby elektrotechniczne (181 miln. din.). W 1938 r. zaznaczył się spadek importu wyrobów gotowych, zwiększył się natomiast, zwłaszcza w odniesieniu do włókiennictwa, import surowców i półfabrykatów; stoi to w ścisłym związku z wzmożeniem się krajowej produkcji przemysłowej. Silna akcja inwestycyjna znalazła wyraz w poważnym zwiększeniu się importu: maszyn (o 130 miln. din., czyli o 35·6% w porównaniu z 1937 r.), węgla (o 39 miln. din., tj. o 27·5%), środków przewozowych (o 65 miln. din.) oraz olejów smarowych.

Obrót handlowy Jugosławii z najważniejszymi państwami przedstawiał się w 1938 r. następująco:







co je dzieli, jest tu mniej ważne od tego, co je łączy. Te kwestie nie zostały przez Autora odpowiednio podkreślone w jego pracy, dlatego też zatrzymaliśmy się na nich trochę dłużej.

Skończywszy z pojęciami wstępnymi, poświęca Autor następne 2 rozdziały swej pracy omówieniu reglamentacji dewizowej i towarowej, jako ściśle związanej z clearingiem zagranicznym. W rozdziałach tych zaznacza nam Autor, jak ta reglamentacja wygląda u nas, a jak w innych krajach, dalej — z przepisami, regulującymi kontrolę dewizową eksportu w Polsce, z władzami dewizowymi oraz ich organami wykonawczymi, a następnie z takimi pojęciami, jak: autonomia dewizowa i rachunek walutowy „E”. W dziale reglamentacji towarowej mamy poruszoną sprawę kontyngentów i pozwoleń przywozu.

Rozdziały V—VII, a częściowo również i rozdział VIII, poświęcone są umowom rozrachunkowym, organizacji i technice rozrachunku w Polsce, oraz trudnościom administrowania obrotem rozrachunkowym. Tu przesuwając Autor przed naszymi oczyma kolejno wszystkie rodzaje i odmiany umów rozrachunkowych, wyjaśnia znaczenie i sposoby planowania obrotów clearingowych, sprawę kolejności pokryć, stosowania dopłat do importu, zaznacza nam z organizacją Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, jako instytucją, wykonującą clearing zagraniczny, oraz wyłuszcza nam wszystkie te trudności, na jakie rozrachunek napotyka w obrocie z zagranicą.

Zważywszy, że technika rozrachunku jest jeszcze b. młoda, zdajemy sobie sprawę, iż podjęta przez Autora praca nie była łatwa, właśnie ze względu na złożoność konstrukcyjną i proceduralną tej instytucji. W pracy jednak P. Łopieńskiego wyczuwa się nie tylko doskonałe opanowanie rozległego materiału, lecz również i łatwość operowania tym materiałem, łatwość, jaką daje doświadczenie, nabyte przez czynny udział Autora w administracji obrotów clearingowych z zagranicą.

Do pracy swej Autor dołączył szereg aktów ustawodawczych, na podstawie których jest prowadzona w Polsce reglamentacja dewizowa i towarowa oraz na podstawie których funkcjonuje Polski Instytut Rozrachunkowy, jako instytucja, której powierzono zostały czynności, związane z wykonywaniem umów rozrachunkowych. Poza tym jako załączni-

ki figurują: układ płatniczy polsko-szwajcarski, układ płatniczy polsko-francuski oraz układ w sprawie płatności między Polską i Niemcami. Podał też Autor literaturę przedmiotu oraz skorowidz pojęć i nazw.  
T. K.

„DŹWINA I DZISNA”. MIROSLAW WYKOWSKI — Zagadnienie dostępu Wileńszczyzny do morza przez Dźwinę zostało opracowane w sumiennej i ciekawej pracy P. Wykowskiego pod wyżej wymienionym tytułem. Autor wykazuje, że Wilno nie jest portem tylko dla Niemna i Wilii, ale może także być połączone drogą wodną z Rygą. Problem udostępnienia Dźwiny dla polskiej żeglugi towarowej przez Rygę ku Bałtykowi został przez P. Wykowskiego opracowany wszechstronnie — zarówno pod względem gospodarczym, jak i użyteczności dla żeglugi i spławu.

Prace nad urządzeniem drogi wodnej proponuje Autor rozłożyć na 2 etapy: 1) roboty, mające na celu doraźną poprawę warunków nawigacyjnych na Dźwinie i Dziśnie, oraz 2) kapitalną rozbudowę dróg systemu dźwińskiego wg projektu, uzgodnionego pomiędzy państwami naddziwińskimi. Spośród robót etapu drugiego wybija się na plan pierwszy budowa kanału Niemen—Dźwina. Wartość gospodarcza nowej drogi wodnej do morza jest bezsprzecznie duża, tym większa, że okrąg wileński jest w 85% rolniczy, posiadający do transportu głównie ładunki masowe, ciężkie. Transport wodny może i powinien ułatwić rozwiązanie szeregu ważnych i pilnych zagadnień komunikacyjnych. Poza tym otwarcie żeglugi podniesie również w znacznym stopniu atrakcyjność osiedli nadzecznych i wzmoże ruch turystyczno-lotniskowy.

Praca P. Wykowskiego, zaopatrzona w liczne wykresy i mapy, daje wiele cennych informacji z zakresu żeglugi śródlądowej, historii i geografii gospodarczej naszych ziem północno-wschodnich.

„AKTY I UMOWY—KODEKS HANDLOWY”. EDMUND SZABŁOWSKI I SEWERYN SZER. — Książka Adwokatów Szabłowskiego i Szerza zawiera (na 304 stronach) wzory umów i innych pism, dotyczących czynności prawnych z zakresu prawa handlowego na tle ustawodawstwa zunifikowanego.

Wzory umów, jak np. zbycia przedsiębiorstwa, jego dzierżawy, prokury, zawarcia różnego typu spółek, ich likwidacji, fuzji itd., są opatrzone licznymi starannie opracowanymi uwagami, zawierającymi wskazówki praktyczne i rzeczowo wyjaśniającymi — w oparciu o obowiązujące przepisy — charakter i treść tych umów oraz prawa i obowiązki z nich wypływające dla stron umownych i dla osób trzecich.

Poza wzorami umów omawiana praca zawiera wzory podań i innych czynności prawnych, których dokonanie jest w rezultacie zawartej umowy ustawowo nakazane lub z uwagi na zabezpieczenie interesów stron wskazane.

Autorom książki nie chodziło o wydanie komentarza do prawa handlowego, lecz mieli oni na względzie cel praktyczny — zaznajomienia szerokich sfer, przede wszystkim nieprawników, z formą i treścią umów na tle stosunków handlowych oraz pouczenia osób zainteresowanych co do przepisanych i potrzebnych w tym zakresie formalności.

Brak tego rodzaju książki dawał się odczuwać, sumienna i przejrzyście ujęta praca autorów wypełnia tę lukę.

S. B.

## PRZEGLĄD CZASOPISM

„GOSPODARKA WODNA.” — Ostatnie 2 zeszyty czasopisma „Gospodarka Wodna” (zesz. 1 i 2 z b. r.) są poświęcone w głównej mierze dyskusji na temat największego naszego zagadnienia wodnego — Wisły. Problem regulacji Wisły oświetlają następujące artykuły: Prof. Dr Rożańskiego — „Warunki żeglowności i wyzyskania energii Wisły od ujścia Sanu do ujścia Bugu”, Inż. Siebauera — „Przekrój regulacyjny rzeki Wisły dla małej wody od ujścia Dunajca do morza”, Prof. Dr Pomianowskiego — „Problem kanalizacji Wisły”, Inż. Dębskiego — „O transporcie i osadzeniu aluwów w korycie Wisły”, Inż. Tillingera — „Przewidywane przewozy wodne po wykonaniu 30-letniego programu rozbudowy dróg wodnych w Polsce” itd. itd. Ze względu na wagę i znaczenie problemu uregulowania Wisły wyżej wymienione artykuły — pióra wybitnych fachowców i znawców — zasługują na szczególną uwagę.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu  
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZA GRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: WACŁAW SZURIG

Redaktor: EDMUND CZAPLICKI

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd firmy Wirek Kopalnie, Spółka Akcyjna w Goduli

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się we wtorek dn. 20 czerwca 1939 r. o godz. 12 w budynku administracyjnym kopalni „Paweł”, gmina Godula, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Przedłożenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r.;
- 3) Powzięcie uchwały odnośnie zatwierdzenia sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r.;
- 4) Powzięcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Powzięcie uchwały w sprawie zmiany § 10 statutu;
- 7) Powzięcie uchwały reasumującej uchwały Walnych Zgromadzeń z dn. 23 kwietnia 1931 r. i dn. 26 kwietnia 1932 r. w sprawie wynagrodzenia Rady Nadzorczej.

W punkcie 6 porządku obrad zamierzona jest zmiana § 10 statutu przez wstawienie w miejsce dotychczasowego zdania: „Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, a to także w wypadkach pisemnego lub telegraficznego głosowania” zdania o brzmieniu: „Uchwały zapadają większością  $\frac{3}{4}$  głosów, a to także w wypadkach pisemnego lub telegraficznego głosowania”.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni — zgodnie z art. 399 Kod. Handl. — najpóźniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem złożyć w Zarządzie Spółki pod wyżej podanym adresem akcje lub zaświadczenia o złożeniu akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej, ustawą przewidzianej

Podaje się do wiadomości, że po myśli art. 399 § 2 Kod. Handl. zezwoliło Ministerstwo Skarbu decyzją z dn. 12 października 1936 r. Nr D. II. 24422/1/36 na przyjmowanie przy zgłaszaniu udziału w Walnych Zgromadzeniach w zamian oryginalnych akcji zaświadczeń następujących zagranicznych instytucji kredytowych:

- 1) Deutsche Reichsbank,
- 2) Deutsche Bank und Disconto Gesellschaft,
- 3) Dresdner Bank.

Równocześnie odwołuje się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów zwołane na dz. 12 czerwca 1939 r. w Katowicach.

Wirek Kopalnie, Spółka Akcyjna  
(—) Stadnikiewicz (—) ppa Bocheński 1257-21-22

## II OGŁOSZENIE

### Komisja Likwidacyjna Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie

Spółka Akcyjna w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 14 czerwca 1939 r. o godz. 11 w lokalu Stowarzyszenia Techników, Czackiego 3/5, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r. oraz udzielenie absolutorium Komisji Likwidacyjnej;
- 3) Budżet wydatków na 1939 r.;
- 4) Wolne wnioski.

Akcje lub zaświadczenia banków krajowych o zdeponowaniu takowych winny być składane w Banku na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. PP. Akcjonariusze, posiadający zaświadczenia subskrypcyjne, winni okazać takowe przy wejściu na salę wraz z dowodami osobistymi.

Wolne wnioski należy zgłaszać najpóźniej na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1177-20-22

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Masz Sklep—Urania” w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 czerwca 1939 r. o godz. 18 w siedzibie Spółki w Warszawie przy ulicy Siennej 15 odbędzie się

#### XXVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938.39 r.;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków;
- 4) Udzielenie władzom Spółki absolutorium z dokonanych czynności;
- 5) Uchwała, dotycząca podwyższenia kapitału akcyjnego;
- 6) Zmiana § 4 statutu Spółki o brzmieniu: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi złotych 1 000 000 i jest podzielony na 10 000 akcji na okaziciela po zł 100 każda” na brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi złotych 1 400 000 i jest podzielony na 14 000 akcji, z czego 10 000 akcji na okaziciela po zł 100 każda i 4 000 akcji imiennych po zł 100 każda, uprzywilejowanych z prawem do dwóch głosów dla każdej z tych akcji”;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Zarządu posiadane akcje lub kwity depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. 1293-21-22

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Towarzystwa „Elektryczność”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 czerwca 1939 r. o godz. 11 przed poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Czackiego Nr 6 odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zażalenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Powzięcie uchwały, dotyczącej liczby członków Rady Nadzorczej Spółki;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej Spółki na rok gospodarczy 1939/40 i określenie ich wynagrodzenia.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 7 czerwca b. r. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub sporządzone — zgodnie z ustawą — zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji.

Karty wstępu wydawane będą w biurze Zarządu Spółki na trzy dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 1222-21-22

### Towarzystwo Fundamentowe Raymond, Spółka Akcyjna

Warszawa, ul. Zgoda 9

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1938 r.

**AKTYWA.** — Gotówka w kasie i bankach zł 32 957'13; Kaucje zł 18 768'75; Weksle zł 14 400'00; Dłużnicy zł 35 244'33; Dostawcy zł 1 325'60; Materiały zł 4 917'92; Roboty zł 9 174'30; Świadczenia zł 42'94; Straty i zyski z lat ubiegłych zł 143 801'14; Razem zł 435 901'97.

**PASYWA.** — Kapitał zakładowy zł 250 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 56 836'50; Akcepty zł 10 975'83; Świadczenia zł 3 085'87; Podatki zł 2 297'03; Dług hipoteczny zł 11 000'00; Odbiorcy zł 7 610'93; Dostawcy zł 31 939'13; Razem zł 435 901'97.

#### Rachunek strat i zysków

**WINIEN.** — Koszty handlowe zł 63 034'45; Amortyzacja zł 36 658'79; Zysk zł 60 701'36; Razem zł 160 394'60.

**MA.** — Roboty zł 125 260'60; Dzierżawa narzędzi zł 32 647'00; Sprzedaż narzędzi zł 2 487'00; Razem zł 160 394'60.

ogłasza, że w dn. 27 czerwca 1939 r. o godz. 12 odbędzie się w biurach Spółki

**DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu, rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i pokwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie dokonanej sprzedaży parcel i zezwolenie na dalszą sprzedaż; 6) Upoważnienie Zarządu do całkowitego lub częściowego wydzierżawienia przedsiębiorstwa fabrycznego; 7) Zmiana § 20 statutu Spółki, którego ustęp pierwszy brzmieć będzie: „Zarząd Spółki składa się najmniej z jednego, a najwyżej z sześciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie z grona akcjonariuszy lub spoza ich grona”, dodany zaś zostanie ustęp ostatni, który brzmieć będzie: „O ile Walne Zgromadzenie ustanowi Zarząd jednoosobowy natenczas do składania oświadczeń i podpisywania aktów w imieniu Spółki wystarczy działanie tego jednego członka Zarządu”; 8) Przyjęcie do wiadomości rezygnacji jednego członka Zarządu i wybór uzupełniający; 9) Upoważnienie do sprzedaży udziałów w terenach naftowych w Borysławiu; 10) Wnioski Akcjonariuszów.

1360

**I OGŁOSZENIE**

**Zarząd Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. Eitington i S-ka”**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 26 czerwca 1939 r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr 82

**DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Reasumpcja uchwał bilansowych za lata operacyjne 1934, 1935, 1936 i 1937 (uzupełnienia odn. sum pozabilansowych);
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1938, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1938, jako też uchwała o podziale zysków; udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 4) Zatwierdzenie kooptacji członków Rady Nadzorczej na kadencję bieżącą;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia władz Spółki;
- 6) Zmiana statutu Spółki treści następującej:
  - a) dodaje się nowy paragraf 14 o brzmieniu: „Prawo do podjęcia dywidendy ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia powzięcia uchwały o jej wydzieleniu”;
  - b) zmienia się numerację paragrafów w ten sposób, iż paragrafowi czternastemu nadaje się kolejny numer piętnasty, a piętnastemu — szesnasty;
- 7) Zezwolenie na czynności prawne Spółki z członkami Zarządu;
- 8) Wolne wnioski.

1364-22-23

**Zarząd Towarzystwa Przemysłowego  
Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein”**

Spółka Akcyjna w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie w dn. 26 maja 1939 r. uchwaliło

**wypłatę dywidendy**

za 1938 r. od akcji Spółki, poczynając od dn. 1 czerwca 1939 r. w stosunku 6%, tj. po zł 6 (złoty sześć) za kupon Nr 3 od akcji 100-złotowej.

Wypłata dywidendy odbywać się będzie w Centrali Banku Zachodniego, Sp. Akc. w Warszawie przy ul. Fredry Nr 6, oraz w oddziałach miejskich tegoż Banku przy ul.: Nowy Świat 51, Marszałkowskiej 106, Bielańskiej 18, Targowej 64, jak również w oddziałach zamiejscowych w Gdyni, Krakowie, Łodzi i Poznaniu — do dn. 1 stycznia 1940 r., po tym zaś terminie kupony realizowane będą wyłącznie w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Bema Nr 65.

1355

**Zarząd Kompanii Handlu Zamorskiego. Spółka Akcyjna**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w wykonaniu uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 3 marca 1939 r.

**podwyższony zostaje kapitał zakładowy Spółki**

o sumę zł 1 000 000 do sumy zł 2 000 000 w drodze emisji 2 000 sztuk akcji na okaziciela wartości nominalnej zł 500 każda akcja. Cena emisyjna ustalona zostaje na zł 525 za akcję wartości nominalnej zł 500.

Prawo poboru nowych akcji przysługuje dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku jednej akcji nowej emisji na jedną akcję dotychczasową. Wpłaty na akcje winny być uskutecznione do dn. 15 sierpnia 1939 r. do kasy Spółki w Warszawie, ul. Moniuszki 6. Prawo poboru może być wykonane do dn. 15 sierpnia 1939 r. przy równoczesnym złożeniu akcji dotychczasowych emisji, celem stwierdzenia uprawnień poszczególnych akcjonariuszów do wykonania prawa poboru. Jeżeli akcjonariusze do dn. 15 sierpnia 1939 r. nie wykonają prawa poboru, będzie wyznaczony i jednorazowo ogłoszony dodatkowy termin poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów. Dodatkowy przydział nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Akcje, nie objęte w dodatkowym terminie, Zarząd, przydziela według własnego uznania. Akcjonariusz, subskrybujący akcje nowej emisji, związany będzie zapisem do dn. 31 października 1939 r.

1349

**I OGŁOSZENIE**

**Zarząd Spółki Akcyjnej Jurata—Uzdrowisko na Półwyspie Helu  
SPÓŁKA AKCYJNA**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 czerwca 1939 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Wareckiej 11 m. 1

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

Spółki Akcyjnej Jurata z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zmiana uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 12 października 1938 r. w części, dotyczącej określenia ceny emisyjnej nowych akcji, przez upoważnienie Zarządu do oznaczenia ceny emisyjnej nowych akcji; 3) Zmiana uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 12 października 1938 r. w części, dotyczącej uprawnień dotychczasowych akcjonariuszów do poboru nowych akcji, przez postanowienie pozbawienia dotychczasowych akcjonariuszów prawa poboru akcji nowej emisji; 4) Sprawa lokaty akcji nowej emisji; 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki Akcyjnej Jurata w Warszawie przy ul. Wareckiej 11 m. 1 posiadane akcje, względnie dowody depozytowe tychże — w myśl § 23 statutu — nie później jak na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1353

**I OGŁOSZENIE**

**Zarząd Spółki Akcyjnej**

**Przemysł Włókienniczy Bracia Zajbert w Łodzi. Spółka Akc.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 czerwca 1939 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod Nr 175

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana ustępu pierwszego § 13 statutu Spółki. Dotychczasowe brzmienie powyższego ustępu: „Zarząd składa się z trzech członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszy na trzy lata”; projektowana zmiana: „Zarząd składa się z jednego do czterech członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród akcjonariuszy na trzy lata”;

- 2) Wybór czwartego członka Zarządu na lata 1939, 1940 i 1941 i określenie wysokości wynagrodzenia dla tegoż.

Uprawnienie do głosowania na powyższym Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu mają ci PP. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed wyżej oznaczonym terminem złożą w Zarządzie Spółki w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175 swoje akcje, wzgl. odnośne zaświadczenia.

1358-22-24

Bilans za 1938 r.

**AKTYWA.** — Inwestycje: Place zł 169 002'43; Budynki zł 1 163 821'01; Maszyny i urządzenia techniczne zł 1 860 647'83; Ruchomości zł 47 283'70; Nowe roboty — wartość niewykończonych robót zł 288 090'14; Majątek płynny: a) Środki płynne: Gotówka w kasie i bankach zł 63 195'83; Weksle w portfelu zł 187 741'52; b) Do zrealizowania: Magazyn surowców zł 450 855'16; Towary w drodze zł 136 500'68; Półprodukty zł 3 404 465'62; Wyroby gotowe zł 61 013'18; Papiery procentowe zł 61 236'00; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 25 000'00; Dłużnicy: Odbiorcy zł 835 399'05; Dostawcy — zaliczki zł 766 721'12; Różni zł 74 920'89; Kaucje zł 2 585'75; Zaliczki wypłacone urzędnikom i robotnikom zł 25 834'55; Sumy przechodnie zł 29 723'28; **Razem zł 9 654 037'74.**

Sumy pozabilansowe. Gwarancje zł 1 444 057'55; Różni za weksle gwarancyjne zł 278 000'00.

**PASYWA.** — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 1 206 000'00; Kapitał rezerwowy zł 613 000'00; Kapitał zapasowy: saldo z ubiegłego roku zł 141 823'82; dopisano w roku 1938 zł 12 686'81; Kapitał amortyzacyjny: saldo z ubiegłego roku zł 1 252 744'02; odpisano w 1938 r. zł 13 767'24; dopisano za rok 1938 zł 158 853'86; Zobowiązania: Wierzyciele: Kredyt hipoteczny zł 17 772'49; Dostawcy zł 787 130'41; Odbiorcy — zaliczki na zamówienia zł 3 833 504'40; Różni zł 391 613'69; Banki zł 133 523'00; Niepodniesiona dywidenda zł 498'00; Zobowiązania długoterminowe (akcepty) zł 122 180'62; Akcepty zł 743 692'71; Zyski: zysk za rok 1938 zł 258 781'15; **Razem zł 9 654 037'74.**

Sumy pozabilansowe. Różni za gwarancje zł 1 444 057'55; Weksle gwarancyjne zł 278 000'00.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 1 080 141'38.

**Rachunek zysków i strat za 1938 r.**

**WINIEN.** — Remanenty: Stan na dz. 1/I 1938 r.: Półprodukty zł 3 700 945'45; Wyroby gotowe zł 101 537'09; Koszty fabrykacji zł 6 905 462'78; Koszty administracji ogólnej zł 215 291'54; Koszty sprzedaży zł 78 621'09; Koszty kredytów zł 189 819'72; Podatki państwowe i komunalne zł 330 184'36; Amortyzacja zł 158 853'86; Rezerwy zł 613 000'00; Świadczenia socjalne zł 260 633'27; Składki do Związków Zawodowych zł 2 281'00; Ubezpieczenia od ognia zł 12 857'49; Zysk za rok 1938 zł 258 781'15; **Razem zł 12 828 268'80.**

**MA.** — Sprzedaż wg faktur zł 9 145 436'86; Różne wpływy zł 211 137'65; Różnice kursowe zł 6 215'49; Remanenty: Stan na dz. 31 XII 1938: Półprodukty zł 3 404 465'62; Wyroby gotowe zł 61 013'18; **Razem zł 12 828 268'80.** 1340

**I OGŁOSZENIE**

**Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

odbędzie się w dn. 28 czerwca 1939 r. o godz. 12 w sali posiedzeń Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 1, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu za rok gospodarczy 1937/38;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz r-ku strat i zysków za 1937/38 r.;
- 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku;
- 5) Udzielenie władzom Spółki absolutorium;
- 6) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących — w myśl §§ 24 i 25 statutu;
- 7) Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej;
- 8) Oznaczenie wynagrodzenia dla ustępujących członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Wybór Komisji Rewizyjnej na 1938/39 r.

U w a g a. — PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje z bieżącym kuponem najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasach Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub Oddziału we Lwowie, wzgl. w Zarządzie Spółki we Lwowie, pl. Smolki 5.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący co najmniej  $\frac{1}{10}$  część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1347-22-24

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Przemysł Metalowy Granat”  
SPÓŁKA AKCYJNA**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Spółki, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 24 kwietnia 1939 r.

**kapitał akcyjny został podwyższony**

o zł 600 000, czyli do wysokości zł 3 000 000, w drodze nowej emisji 6 000 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 każda, przy czym cena emisyjna akcji wynosi zł 103 i pokryta zostanie w kwocie złotych trzy przez subskrybentów, w pozostałej zaś sumie, to jest w kwocie złotych sto — pokryta zostanie przez przelanie na kapitał akcyjny odpowiedniej sumy z rezerwy Spółki. Dotychczasowi Akcjonariusze będą mieli pierwszeństwo do objęcia nowych akcji w stosunku do ilości posiadanych obecnie akcji, czyli że na cztery akcje dotychczasowe przypadnie prawo poboru jednej akcji nowej emisji. Zapisy i wpłaty na akcje nowej emisji winy być dokonane w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej „Przemysł Metalowy Granat” w Warszawie przy ul. Smolnej pod Nr 14 w godzinach urzędowania 10—14 z przedstawieniem do ostemplowania dotychczasowych akcji najpóźniej do dn. 25 czerwca 1939 r. W stosunku do akcji, nie objętych przez Akcjonariuszów w wyżej podanym terminie, będzie miał zastosowanie art. 437 Kodeksu Handlowego. 1361

**I OGŁOSZENIE**

**Kolej Lokalna Delatyn—Kołomyja—Stefanówka**

SPÓŁKA AKCYJNA

Stosownie do postanowień §§ 11—20 statutu ogłasza się, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Delatyn—Kołomyja—Stefanówka” odbędzie się w dn. 28 czerwca 1939 r. o godz. 10 przed południem w lokalu biura Małopolskich Kolei Lokalnych przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p., we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1938 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

2) Zatwierdzenie preliminarza kosztów administracyjnych Spółki.

Według postanowień § 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Zarządu Spółki lub w kasie 1 Urzędu Skarbowego we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 13 czerwca 1939 r. w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p.

1325

Zarząd

**I OGŁOSZENIE**

**Zarząd Likwidacyjny Polskiej Centrali Importu Kawy, Spółka Akc.  
w Warszawie w likwidacji**

zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 26 maja 1939 r. zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w dn. 22 czerwca 1939 r. o godz. 11 przy ul. Mniuszki 6 w Warszawie z porządkiem dziennym, uchwalonym przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 26 maja 1939 r.:

- 1) Sprawozdanie likwidatorów za okres od dn. 26 maja 1939 r.;
- 2) Przyjęcie bilansu zamknięcia na dz. 22 czerwca 1939 r. i udzielenie pokwitowania likwidatorom z czynności likwidacyjnych;
- 3) Uchylenie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania z dn. 26 czerwca 1936 r. o likwidacji Spółki i powzięcie uchwały o wznowieniu normalnej działalności Spółki;
- 4) Wybory Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. 1352

I OGŁOSZENIE

**Francuska Spółka Akcyjna Spółka Galicyjska Kopalń  
Compagnie Galicienne de Mines, Société Anonyme**

Siedziba Zarządu: Paryż, rue de la Victoire 76

zawiadamia PP. Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Compagnie Galicienne de Mines, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

odbędzie się w piątek dn. 30 czerwca 1939 r. o godz. 15 w lokalu Spółki w Paryżu, rue de la Victoire Nr 76, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Przedłożenie rachunków za rok sprawozdawczy 1938 i zatwierdzenie tychże; 4) Wybór administratorów; 5) Wybór dzienników polskich, w których mają być ogłoszone bilanse i sprawozdania, stosownie do obowiązujących przepisów w Polsce; 6) Upoważnienie administratorów do zawierania umów z Towarzystwem.

Według brzmienia art. 32 statutu Spółki jedynie posiadacze przynajmniej 10 akcji mają prawo udziału w Walnym Zgromadzeniu, natomiast posiadacze mniejszej ilości akcji mogą się łączyć, delegując na Walne Zgromadzenie po jednym spośród siebie na każde 10 w ten sposób zebranych akcji.

Akcje na okaziciela winny być złożone na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Société Générale de Crédit Industriel et Commercial w Paryżu, rue de la Victoire Nr 66, tj. najpóźniej w dn. 21 czerwca 1939 r.

1298

Rada Zarządzająca

I OGŁOSZENIE

**Kolej Lokalna Piła—Jaworzno, Spółka Akcyjna**

Stosownie do postanowień §§11—19 statutu ogłasza się, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Piła — Jaworzno” odbędzie się w dn. 26 czerwca 1939 r. o godz. 9 przed południem w lokalu biura Małopolskich Kolei Lokalnych przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p., we Lwowie

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1938 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

2) Podział zysku;

3) Wybór członka Rady Nadzorczej;

4) Zatwierdzenie preliminarza kosztów administracyjnych Spółki.

Według postanowień § 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki, w Akcyjnym Banku Hipotecznym, Oddział w Krakowie, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub w Banku Związku Spółek Zarobkowych w Warszawie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 10 czerwca 1939 r. w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p.

1304

Zarząd

**Włocławska Fabryka Fajansu Leopold Czamański i S-ka, Spółka Akc.**

w W ł o c ł a w k u

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — Budynki mieszkalne zł 56 500'00; Budynki fabryczne zł 78 259'87; Piece i muflę zł 138 000'00; Maszyny i aparaty zł 75 221'47; Urządzenie biurowe zł 4 631'80; Urządzenia techniczne zł 134 757'34; Inwentarz żywy zł 800'00; Kasa zł 399'51; Papiery wartościowe zł 1 900'00; Akcje zł 1 800'00; Banki zł 4 647'03; Weksle zł 16 772'82; Surowce zł 107 108'28; Towar zł 229 853'71; Dłużnicy zł 145 104'69; **Razem zł 995 756'52.**

**STAN BIERNY.** — Kapitał akcyjny zł 310 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 193 595'33; Kapitał zapasowy zł 28 320'59;

Rezerwa podatku obrotowego zł 1 628'69; Akcepty zł 175 000'00; Banki zł 21 900'00; Wierzyciele zł 225 004'96; R-k strat i zysków: zysk z lat poprzednich zł 46 784'57, strata w 1938 r. zł 6 477'62 = zł 40 306'95; **Razem zł 995 756'52.**

**Rachunek strat i zysków**

**WINIEN.** — Koszty fabrykacji zł 800 452'58; Koszty handlowe zł 38 323'93; Procenty zł 11 742'44; Koszty sprzedaży zł 28 565'70; Administracja ogólna zł 65 056'00; Świadczenia socjalne zł 32 245'05; Podatki zł 22 222'06; Odpisy na dłużnikach zł 367'48; Zysk z lat poprzednich zł 46 784'57, mniej strata w 1938 r. zł 6 477'62 = zł 40 306'95; **Razem zł 1 039 282'19.**

**MA.** — Pozostałość z lat poprzednich zł 46 784'57; Przychód brutto z produkcji za 1938 r. zł 992 298'33; Zysk z różnic kursowych zł 199'29; **Razem zł 1 039 282'19.** 1302

**Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Kolei Dojazdowych  
w Polsce, Spółka Akcyjna**

Bilans netto na dz. 1 stycznia 1939 r.

**STAN CZYNNY.** — Wartość linii Kolei Dojazdowej Marcokiej zł 1 201 440'00; 2) Nowe inwestycje nie objęte koncesją zł 119 625'60; 3) Kasa i banki zł 1 166'67; 4) Materiały zł 9 953'94; 5) Magazyn warsztatowy zł 22 102'44; 6) Rząd rosyjski zł 1'00; 7) Azowsko-Doński Bank Handowy zł 0'01; 8) Kaucja zł 8 402'14; 9) Dłużnicy zł 127 009'63; 10) Papiery procentowe, Pożyczka Inwestycyjna zł 5 300'00; 11) Wydatki eksploatacyjne na 1939 r. zł 3 800'00; **Razem zł 1 498 801'43.**

**STAN BIERNY.** — 1) Kapitał akcyjny zł 900 000'00; 2) Kapitał zapasowy zł 22 918'07; 3) Kapitał rezerwowy odnowienia zł 2 190'46; 4) Kapitał amortyzacyjny akcji zł 11 580'00; 5) Niepodniesiona dywidenda z lat 1926, 1927, 1929 i 1931 zł 9 682'50; 6) Akcepty zł 95 242'65; 7) Podatek stempłowy zł 2 028'36; 8) Sumy przechodnie zł 121 592'23; 9) Wierzyciele zł 314 765'21; 10) Zysk netto za 1938 r. zł 18 801'95; **Razem zł 1 498 801'43.**

**Rachunek strat i zysków za 1938 r.**

**WYDATKI.** — 1) Wydatki eksploatacyjne zł 804 329'01; 2) Zysk netto za 1938 r. zł 18 801'95; **Razem zł 823 130'96.**

**DOCHODY.** — Dochody eksploatacyjne zł 823 130'96; **Razem zł 823 130'96.** 1306

I OGŁOSZENIE

**Kolej Lokalna Tarnów—Szczucin, Spółka Akcyjna**

Stosownie do postanowień §§ 10—19 statutu ogłasza się, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Tarnów — Szczucin” odbędzie się w dn. 26 czerwca 1939 r. o godz. 11 przed południem w lokalu biura Małopolskich Kolei Lokalnych przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p., we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres czasu od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1938 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

2) Wybór członka Rady Nadzorczej;

3) Zatwierdzenie preliminarza kosztów administracyjnych Spółki.

Według postanowień § 20 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Zarządu Spółki i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 10 czerwca 1939 r. w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p.

1305

Zarząd

**Korzystajcie z Poczty Lotniczej!**



# Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY		zł
Grunty i lasy	14 810 635'79	
Budynki fabryczne	17 348 785'20	
Budynki gospodarcze	732 743'00	
Budynki mieszkalne	6 596 885'18	
Urządzenia techniczne	46 939 433'36	
Inwentarz martwy i żywy	4 639 905'36	
Nieukończony roboty inwestycyjne	1 590 670'97	
Nadania górnicze	1'00	
Patenty i licencje	1'00	
Gotówka w kasach i bankach	908 772'10	
Papiery wartościowe	375 886'00	
Weksle w portfelu i inkasie	223 749'25	
Akcje i udziały	1 700 009'00	
Materiały i surowce	9 641 378'24	
Półfabrykaty	21 542 792'14	
Wyroby gotowe	9 589 352'51	
Dłużnicy	14 083 152'48	
Różnica kursu na pożyczce długoterminowej	881 034'00	
Rachunek przechodni	420 914'98	
	<u>152 026 101'56</u>	

SUMY POZABILANSOWE		zł
Depozyty	581 791'62	
Weksle kaucyjne	2 422 250'00	
Różni za kaucje	1 531 950'00	
Weksle zdyskontowane	2 406 936'47	
Depozyt Skarbu Państwa	21 372 418'65	
Różni za wydane żyro	11 699 324'40	
Otrzymane gwarancje hipoteczne	1 000 000'00	
Materiały nie fakturowane przez dostawców	1 021 745'86	
Otrzymane gwarancje bankowe	2 883 919'00	
	<u>44 920 336'00</u>	

STAN BIERNY		zł
Kapitał akcyjny	26 400 000'00	
Kapitał zapasowy	2 990 610'76	
Kapitał umorzenia	46 040 085'08	
Różne rezerwy	454 993'22	
Akcepty	10 026 348'72	
Banki — kredyty krótkoterminowe	14 524 906'45	
Kredyty hipoteczne i długoterminowe	7 939 561'38	
Zaległe podatki	281 060'64	
Wierzyciele	9 562 172'12	
Zaliczki	29 644 702'79	
Niepodniesiona dywidenda	336 764'00	
Rachunek przechodni	2 481 985'99	
Zysk przeniesiony z lat poprzednich	63 738'46	
Zysk netto z 1938 r.	1 279 171'95	
	<u>152 026 101'56</u>	

SUMY POZABILANSOWE		zł
Różni za depozyty	581 791'62	
Różni za weksle	2 422 250'00	
Kaucje	1 531 950'00	
Zyro obligo	2 406 936'47	
Skarb Państwa za depozyty	21 372 418'65	
Zyro weksli obcych	11 699 324'40	
Różni za otrzymane gwarancje hipotecz.	1 000 000'00	
Różni za materiały	1 021 745'86	
Wydane gwarancje bankowe różnym	2 883 919'00	
	<u>44 920 336'00</u>	

## Rachunek strat i zysków

WINIEN		zł
Koszt własny sprzedanej produkcji	58 021 676'33	
Koszty ogólne i administr. w Warszawie <sup>1)</sup>	1 387 539'74	
Koszty sprzedaży, składki w związkach i izbach, propaganda, prowizje	869 992'99	
Koszty eksploatacji i opakowania	465 749'77	
Koszty kredytów i różne odsetki	1 998 887'77	
Podatki i opłaty skarbowe	1 989 780'54	

<sup>1)</sup> Pozycja powyższa obejmuje między innymi wydatek zł 376 629'34 na F. O. N.

Roczne umorzenie różnicy kursowej	62 932'00
Różne rachunki wynikowe	96 268'42
Odpisy z majątku	1 103 501'37
Odpisy amortyzacyjne	3 665 689'46
Zysk netto za rok 1938	1 279 171'95
	<u>70 941 190'34</u>

MA		zł
Sprzedaż	70 883 837'37	
Różnice kursowe	49 344'43	
Nadwyżka wpływów z odpisanych w latach dawnych należności	8 008'54	
	<u>70 941 190'34</u>	

1329

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Towarzystwa Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blechni „Zawiercie”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 czerwca 1939 r. o godz. 9 rano w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Królewskiej 7, odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansów i rachunków strat i zysków za lata 1934, 1935, 1936 i udzielenie władzom Spółki pokwitowania za te lata; 3) Reasumcja uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 31 maja 1938 r., zatwierdzającej zamknięcia rachunkowe Spółki na dz. 31 grudnia 1937 r. i zatwierdzenie zreasumowanego bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r.; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r. i udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nich obowiązków w 1938 r.; 5) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Wybory członków Rady Nadzorczej; 7) Wybory do Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć posiadane akcje najpóźniej do dn. 10 czerwca 1939 r. o godz. 13 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Królewskiej 7. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcyj u notariusza albo w instytucjach kredytowych.

1328

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych dawniej A. Ventzki i Peters w Grudziądzu

zwołuje

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

na wtorek dn. 20 czerwca 1939 r. o godz. 9 rano w lokalu Zarządu Spółki w Grudziądzu, ul. Ventzkiego 14, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zgromadzenia przez P. Prezesa Rady Nadzorczej; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1938; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1938; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r. i powzięcie uchwał w przedmiocie zużycia zysku sanacyjnego oraz sumy, uzyskanej z redukcji kapitału akcyjnego; 5) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci PP. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą w godzinach urzędowych w Zarządzie Spółki: a) oryginalne akcje z wykazem numerów i podaniem emisji, b) w zamian akcyj poświadczania, wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza albo w krajowej instytucji kredytowej (bankowej) — w zaświadczeniu należy wymienić numery, rodzaj akcyj oraz emisję i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia, c) posiadacze świadectw tymczasowych z 1939 r. są obowiązani okazać je przy wejściu na Zgromadzenie.

Jedenastcie sztuk akcyj emitowanych w złotych polskich 1927 r. daje prawo jednego głosu, a jedenastcie akcyj 1934 r. daje prawo dwu głosów.

1335

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — Majątek stały: Nieruchomości: budynki: a) fabryczne z 2 050 287 98, b) mieszkalne z 391 440 26; Maszyny — urządzenia techniczne z 5 838 269 27; Sprzęt drużyny przeciwpożarowej i gazowej z 44 025 75; Inwentarz żywy z 1 765 00; Majątek płynny: Gotówka w kasie z 7 436 54; Gotówka w bankach z 72 562 25; Papiery wartościowe z 23 416 00; Weksle: a) w portfelu z 303 103 96, b) w inkasie z 4 393 81, c) kaucyjne z 174 325 00; Materiały: a) surowce z 314 407 33, b) pędne i pomocnicze z 43 869 90; Półfabrykaty z 142 272 28; Gotowe wyroby i towary z 445 510 87; Dłużnicy: a) odbiorcy z 912 106 02, b) dostawcy z 6 044 87, c) różni z 19 597 20, d) wątpliwe należności z 460 27; Inne aktywa: a) kaucje z 390 31, b) koszty organizacyjne z 22 896 66.

Sumy pozabilansowe. — Dłużnicy za hipoteki kaucyjne z 173 000 00; Weksle w obiegu z 1 147 305 04.

Suma ogólna z 12 138 886 57.

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: Kapitał zakładowy z 3 000 000 00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego z 469 894 48, b) dopisano w roku sprawozdawczym z 34 909 80; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego z 4 862 715 16, b) dopisano w roku sprawozdawczym z 504 470 93; Zobowiązania: Wierzyciele: a) dostawcy z 690 323 70, b) odbiorcy z 1 499 68, c) różni z 1 002 876 67; Fundusze i zobowiązania specjalne: a) fundusz zapasowy z 6 866 66, b) gratyfikacje z 4 635 35, c) r-k delcredere z 4 081 19; Zyski: Pozostałość z 1937 r. z 3 734 48; Zysk za rok sprawozdawczy z 232 573 37.

Sumy pozabilansowe. — Wierzyciele za kaucje z 173 000 00; Obligo weksli w obiegu z 1 147 305 04.

Suma ogólna z 12 138 886 57.

#### Rachunek strat i zysków

Koszty administracji z 299 592 00; Koszty fabrykacji z 1 792 405 49; Koszty sprzedaży z 302 530 93; Koszty handlowe z 215 869 88; Podatki państwowe, komunalne z 379 385 70; Podatek państw. dochodowy za rok oper. 1938 z 273 000 00; Podatek komunalny wskutek przyłączenia do województwa poznańskiego z 39 210 46; Świadczenia socjalne, cele dobroczynne z 104 423 56; Straty na odbiorcach z 7 746 46; Straty na inwestycjach z 10 278 69; Amortyzacja budynków, maszyn z 504 470 93; Kapitał zapasowy z 20 223 78; Zysk za rok sprawozdawczy z 232 573 37; Suma ogólna z 4 181 711 25.

Dochód brutto z fabrykacji z 4 064 702 15; Inny dochód z 117 009 10; Suma ogólna z 4 181 711 25.

U w a g a. — Ogólna suma zobowiązań zagranicznych wynosi z 513 377 13. 1296

## II OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 396 k. h. zwołuje

Zarząd Spółki „Sigma” Górnośląska Fabryka Barwników i Farb

Spółka Akcyjna w Wełnowcu

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

wymienionej Spółki Akcyjnej na dz. 20 czerwca 1939 r. o godz. 10 w biurze firmy „Sigma” w Wełnowcu przy ul. Piastów 11 z następującym porządkiem dziennym:

1) Połączenie rachunków i sprawozdania na drugą połowę roku 1938 z rachunkami za 1939 r.;

2) Ustąpienie dotychczasowego i powołanie nowego Zarządu Spółki;

3) Wybór dwóch członków i przewodniczącego Komisji Rewizyjnej;

4) Zmiany personalne pracowników handlowych i technicznych Spółki;

5) Utworzenie organizacji sprzedaży w Łodzi;

6) Przeniesienie najważniejszych działów produkcji do Centralnego Okręgu Przemysłowego;

7) Wolne wnioski.

Wełnowiec, dn. 19 maja 1939 r.

Z a r z ą d:

Adam Kleczewski m. p.

Józef Płockier m. p.

1259-21-22

## II OGŁOSZENIE

### Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, Spółka Akcyjna w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić P. Akcjonariuszów, iż w dn. 20 czerwca 1939 r. o godz. 10 w biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Al Jerozolimskie Nr 20 odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdań władz Spółki za rok operacyjny 1938 wraz z bilansem i rachunkiem strat i zysków oraz powzięcie uchwały w przedmiocie wyników bilansowych; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wybory członków Rady Nadzorczej, oraz określenie dla nich wynagrodzenia; 5) Wyznaczenie wynagrodzenia dla ustępujących członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na 1939 r.; 7) Zmiany statutu: do § 10 dodaje się drugi ustęp o następującym brzmieniu: „Zarząd Spółki obowiązany jest uzyskać zezwolenie Rady Nadzorczej w sprawach dotyczących: a) tworzenia nowych przedsiębiorstw o odrębnej osobowości prawnej oraz nabywania udziałów w innych przedsiębiorstwach, b) tworzenia nowych jednostek produkcyjnych, bądź uruchomienia nowych działów produkcji w ramach kierowanego przedsiębiorstwa, c) wstąpienia do porozumień gospodarczych wytwórców”; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem, tj. nie później niż dn. 13 czerwca 1939 r. włącznie swoje akcje, świadectwa tymcz. lub dowody ich złożenia u notariusza albo w krajowej instytucji kredytowej.

1291-21-22

### Cukrownia Rolnicza „Podole”, Spółka Akcyjna

w Berezowicy Wielkiej

Bilans na dz. 30 września 1938 r.

**AKTYWA.** — Majątek stały: Grunt z 66 324 07; Budynki: a) fabryczne z 429 335 00, b) gospodarcze z 241 881 26, c) mieszkalne z 98 529 47; Urządzenia techniczne: a) maszyny i aparaty z 2 154 622 27, b) urządzenia na gruncie z 161 873 53, c) bocznica kolejowa z 101 220 90; Inwentarz zakł. i biur.: a) żywy z 3 906 50, b) martwy z 85 734 41; Majątek płynny: Gotówka w kasie z 17 797 70; Banki z 13 982 31; Mater. pomocn. i pędne z 353 549 81; Gotowe wyroby z 23 095 00; Dłużnicy: a) akcjonar. za ratalne wpłaty na kap. akc. z 1 149 746 76, b) dłużnicy z 470 012 19; Sumy przechodnie z 98 532 69; Koszty organizacyjne z 82 621 30; Strata z 84 917 48; Ogółem aktywa z 5 637 682 65.

Sumy pozabilansowe. — Różni za zastaw z 318 676 96; Różni za kaucje z 1 391 325 00; Ogółem sumy pozabilansowe z 1 710 001 96.

**PASYWA.** — Kapitały własne: Kapitał akcyjny z 2 700 000 00; Kapitał amortyzacyjny: odpisano w roku sprawozdawczym z 88 111 52; Zobowiązania: a) akcepty z 1 397 045 00, b) banki z 649 258 96, c) wierzyciele z 398 803 62, d) różni za weksle plant. z 404 463 55; Ogółem pasywa z 5 637 682 65.

Sumy pozabilansowe. — Zastaw towarów z 318 676 96; Kaucje gotówkowe z 12 325 00; Kaucje hipoteczne z 1 379 000 00; Ogółem sumy pozabilansowe z 1 710 001 96.

Rachunek strat i zysków na dz. 30 września 1938 r.

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej z 535 928 47; Koszty fabrykacji z 2 119 539 84; Koszty sprzedaży z 31 959 79; Podatki z 204 272 40; Koszty kredytów z 166 580 43; Odpisy amortyzacyjne z 88 111 52; Odpisy różne z 27 199 85; Ogółem winien z 3 173 592 30.

**MA.** — Wpływy ze sprzedaży cukru z 2 971 727 26; Wartość remanentu cukru z 23 095 00; Wpływ ze sprzedaży melasy i wytlóków z 92 906 60; Nadwyżka ze zorganizowania rejonu plant. w kamp. 1936/37 r. z 945 96; Strata z 84 917 48; Ogółem ma z 3 173 592 30. 1294







# Bank Cukrownictwa, Spółka Akc. w Poznaniu

Bilans roczny (netto) w dn. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY		zł	zł	STAN BIERNY		zł	zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji . . . . .			7 507 010 82	1. Kapitały własne:			
2. Waluty zagraniczne . . . . .			21 425 272	a) zakładowy . . . . .	12 000 000 00		
3. Papiery wartościowe . . . . .			1 040 901 97	b) zapasowy . . . . .	4 612 000 00		20 126 000 00
4. Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego . . . . .			2 265 050 88	c) inne rezerwy . . . . .	3 514 000 00		544 030 88
5. Udziały konsorcjalne . . . . .			5 656 611 46	2. Fundusz amortyzacyjny nieruchomości . . . . .			20 157 013 81
6. Banki krajowe . . . . .			910 380 18	3. Wkłady . . . . .			
7. Banki zagraniczne . . . . .			668 101 92	4. Rachunki bieżące:			
8. Dyskonto:				a) cukrowni . . . . .	7 899 127 31		18 495 023 99
a) weksle cukrowni . . . . .	37 384 406 97			b) różnych . . . . .	10 595 896 68		
b) weksle różnych . . . . .	7 943 555 91	45 327 962 88		5. Różne natychmiast płatne zobowiązania . . . . .			252 070 04
9. Protesty . . . . .		199 380 04		6. Banki krajowe . . . . .			2 380 758 28
10. Kredyty w rachunkach bieżących:				7. Banki zagraniczne . . . . .			4 597 994 33
a) cukrowni . . . . .	26 976 945 65			8. Redyskonto weksli . . . . .			39 158 692 35
b) różnych . . . . .	7 517 528 42	34 494 474 07		9. Dyskonto akceptów Bku Akceptacyjnego . . . . .			1 125 462 00
11. Pożyczki terminowe:				10. Zobowiązania z tyt. kredytów akceptacyjnych i rebusowych . . . . .			1 217 392 00
a) cukrowni . . . . .	13 000 930 63			11. Zobowiązania z tyt. transakcyj dewizowych na termin i reportowych . . . . .			3 088 120 00
b) różnych . . . . .	4 854 661 76	17 855 592 39		12. Sumy przechodnie . . . . .			2 243 412 94
12. Kredyty akceptacyjne i rebusowe . . . . .		1 217 392 00		13. Odbiorcy . . . . .			3 732 596 95
13. Należności z tyt. transakcyj dewizowych na termin i reportowych . . . . .		3 090 470 00		14. Dostawcy . . . . .			9 449 066 31
14. Ruchomości . . . . .		365 312 04		15. Zyski . . . . .			2 107 100 43
15. Nieruchomości . . . . .		3 792 732 22					
16. Sumy przechodnie . . . . .		577 626 26					
17. Odbiorcy . . . . .		3 453 554 13					
17. Dostawcy . . . . .		230 755 83					
			128 674 734 31				128 674 734 31
				Zobowiązania z tyt. udział. gwarancyj . . . . .		6 274 029 26	6 274 029 26
Dłużnicy z tyt. gwarancyj . . . . .		6 274 029 26		Różni za inkaso . . . . .		2 575 455 39	2 575 455 39
Inkaso . . . . .		2 575 455 39					

## Rachunek strat i zysków za 1938 r.

STRATY		zł	ZYSKI		zł
1. Procenty i prowizje wypłacone . . . . .		2 971 561 26	1. Pozostałość zysków z lat ubiegłych . . . . .		427 669 90
2. Koszty handlowe . . . . .		4 357 468 47	2. Procenty i prowizje pobrane . . . . .		9 686 856 13
3. Podatki . . . . .		629 659 98	3. Różnice kursowe . . . . .		120 806 12
4. Amortyzacja . . . . .		107 225 57	4. Dochody z nieruchomości . . . . .		54 765 96
5. Odpisy na dłużnikach . . . . .		33 000 38	5. Zwrot sum dawniej odpisanych . . . . .		39 750 51
6. Strata na papierach wart. złożonych na spłatę długów rolniczych . . . . .		123 832 53			
7. Zysk . . . . .		2 107 100 43			
		10 329 848 62			10 329 848 62

1295

## Zakłady Przemysłowe „Eternit“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — I. Majątek stały: Rachunek nieruchomości: a) place zł 34 400 00, b) budynki zł 383 499 78, c) maszyny i urządzenia fabryczne zł 738 681 31; Ruchomości zł 28 390 96; II. Majątek płynny: Gotówka w kasach i bankach zł 57 663 49; Papiery wartościowe i sumy hipoteczne zł 9 538 21; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 175 000 00; Weksle klientowskie zł 10 810 00; Materiały: Remanenty towarowe zł 589 011 72; Dłużnicy: odbiorcy, dostawcy i różni zł 718 398 09; Sumy przechodnie zł 7 781 53; Inne aktywa zł 309 015 27; Strata z lat ubiegłych zł 114 378 38; **Ogółem zł 3 176 568 74.**

Różni za giro obligo zł 15 000 00; Różni za akcepty gwarancyjne zł 1 00; Gwarancje zł 57 000 00; Weksle gwarancyjne zł 94 800 00.

**STAN BIERNY.** — I. Kapitał akcyjny zł 1 000 000 00; Kapitał amortyzacyjny zł 507 902 40; Zobowiązania: Akcepty zł 154 790 00; Banki zł 511 560 03 i kredyt długoterminowy

zł 239 400 76; Zaległe podatki zł 31 798 70; Wierzyciele: dostawcy, odbiorcy i różni zł 613 540 17; Sumy przechodnie zł 2 376 02; Inne pasywa zł 51 770 56; Zysk za 1938 r. zł 63 430 10; **Ogółem zł 3 176 568 74.**

Giro obligo zł 15 000 00; Akcepty gwarancyjne zł 1 00; Gwarancje zł 57 000 00; Gwarancje za weksle zł 94 800 00.

### Rachunek strat i zysków

**STRONA WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej zł 268 932 71; Koszty fabrykacji zł 1 868 245 02; Koszty sprzedaży zł 44 899 92; Koszty kredytów zł 176 371 36; Podatki zł 62 889 53; Sklep zł 8 277 21; Amortyzacja zł 83 761 14; Straty na ruchomościach, nieruchomościach, odbiorcach i innych zł 9 375 43; Zysk zł 63 430 10; **Ogółem zł 2 586 182 42.**

**STRONA MA.** — Sprzedaż i roboty dekararskie zł 2 582 236 76; Zysk na sprzedaży różnych materiałów zł 982 03; Kupony papierów wartościowych zł 465 25; Różnice kursowe zł 2 498 36; **Ogółem zł 2 586 182 42.** 1300





















# Towarzystwo Fabryk Portland - Cementu „Wysoka“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — I. Majątek stały: Grunty: Wysoka zł 1 265 280'17, Podroś zł 67 212'59, Wrzosowa zł 66 576'99, Warszawa - Czerniaków zł 31 078'54; Budynki: Wysoka: a) fabryczne zł 2 142 938'69, b) gospodarcze zł 104 076'04, c) mieszkalne zł 779 559'70; Podroś: a) fabryczne zł 443 329'38, b) gospodarcze zł 2 706'90, c) mieszkalne zł 88 151'70; Wrzosowa: a) fabryczne zł 85 583'59, b) gospodarcze zł 7 470'03, c) mieszkalne zł 66 316'44; Nieruchomość w Warszawie przy ul. Pierackiego zł 209 709'68; Urządzenia techniczne (maszyny, urządzenia, kolejki itp: Wysoka zł 14 184 991'10, Podroś zł 1 607 849'81, Wrzosowa zł 195 861'40; Inwentarz zakładowy i biurowy: Warszawa: martwy zł 74 683'47; Wysoka: a) żywy zł 30 518'23, b) martwy zł 333 438'61, Podroś: a) żywy zł 1 660'00, b) martwy zł 231 067'11, Wrzosowa: a) żywy zł 4 170'50, b) martwy zł 26 101'59; Licencje zł 1 000'00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasach i bankach zł 1 042 475'30; Papiery procentowe zł 188 869'72; Weksle w portfelu i inkasie zł 639 616'38; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 446 525'01; Zaliczenia kolejowe zł 7 982'50; Materiały: a) surowce zł 19 591'07, b) pomocnicze, pędne i inne zł 1 251 139'17; Towary w drodze zł 182 756'25; Półfabrykaty zł 279 465'91; Gotowe wyroby i towary zł 436 350'42; Dłużnicy: a) należności z tytułu umów kartelowych z tytułu operacji handlowych zł 363 860'30, b) odbiorcy zł 953 273'96, c) dostawcy zł 78 320'72, d) różni zł 204 676'14, e) wątpliwe należności: weksle protestowane zł 747'53; Sumy przechodnie: a) wydatki dotyczące okresu przyszłego zł 17 700'24, b) inne zł 8 724'02; **Razem zł 28 173 406'90.**

Sumy pozabilansowe. — Kaucje i gwarancje zł 48 492'00; Depozyty zł 254 546'33; Obligo własne zł 35 273'80; Obligo obce zł 667 062'42; Reklamacje kolejowe zł 3 462'18; **Razem zł 1 008 836'73.**

**STAN BIERNY.** — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 12 000 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 337 127'10, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 68 162'86; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 12 178 724'06, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 750 065'78, c) odpisano w roku sprawozdawczym zł 61 190'66; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) niewymierzone, nie płatne jeszcze oraz odroczone podatki zł 166 969'61, b) odbiorcy zł 17 600'31, c) dostawcy zł 615 615'96, d) różni zł 324 582'40; Fundusze i zobowiązania specjalne: niepodniesiona dywidenda zł 22 544'00; Sumy przechodnie: a) wydatki roku sprawozdawczego do uiszczenia w roku następnym zł 196 878'71, b) inne zł 302'70; IV. Zysk: Pozostałość z zysku za 1937 r. zł 4 981'96; Zysk za 1938 r. zł 1 551 042'11; **Razem zł 28 173 406'90.**

Sumy pozabilansowe. — Kaucje i gwarancje zł 48 492'00; Depozyty zł 254 546'33; Obligo własne zł 35 273'80; Obligo obce zł 667 062'42; Reklamacje kolejowe zł 3 462'18; **Razem zł 1 008 836'73.**

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej: Wydatki osobowe: wynagrodzenie Rady Nadzorczej i Zarządu zł 345 013'22, wynagrodzenie eksperta pracowników biura Zarządu (poza wydziałem sprzedaży) oraz pracowników fabrycznych (poza personelem technicznym) zł 287 797'09; Wydatki rzeczowe: komorne biura Zarządu, konserwacja i utrzymanie biura Zarządu i fabryk, udział w kosztach organizacji gospodarczych, podróże i koszty reprezentacji, materiały piśmienne, księgi buchalteryjne i druki, prenumerata pism i ogłoszenia, porto, telefony i depesze, koszty sądowe i prawne, opłaty stemplowe ubezpieczenia ogniowe i inne utrzymanie straży fabrycznych, ofiary zł 425 960'46; Koszty fabrykacji zł 4 642 720'75; Opakowanie i ekspedycja zł 1 474 497'71; Koszty sprzedaży zł 165 866'07; Koszty kredytów i dyskonta weksli zł 28 171'16; Podatki państwowe i komunalne zł 469 559'73; Świadczenia: socjalne zł 188 211'36, umowne i inne zł 142 210'11; Różnica remanentów produktów gotowych i półfabrykatów w dn. 31 XII 1938 r. w porównaniu z dn. 1/I 1938 r. zł 62 220'92; Odpisy amortyzacyjne zł 750 065'78; Różne straty zł 789 782'61; Zysk za 1938 r. zł 1 551 042'11; **Razem zł 11 323 119'08.**

**MA.** — Procenty pobrane i dyskonto zł 65 271'74; Osiągnięto ze sprzedaży zł 11 199 060'64; Różnice kursowe zł 13 610'84; Różne dochody zł 45 175'86; **Razem zł 11 323 119'08.**

# Vistula Allgemeine Versicherungs-Gesellschaft, Spółka Akc.

w Tczewie, w likwidacji

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA	zł	zł
1. Kasa . . . . .		1 894'34
2. Instytucje krajowe:		
a) krajowe:		
1) państwowe i Bank Polski . . . . .	—	
2) inne . . . . .	63 862'69	
b) zagraniczne . . . . .	—	63 862'69
3. Papiery wartościowe:		
a) krajowe:		
1) posiadające bezpieczeństwo prawne . . . . .	55'58	
2) inne . . . . .	—	55'58
b) zagraniczne . . . . .	—	55'58
4. Pożyczki hipoteczne . . . . .		518 777'91
5. Dużnicy:		
a) agenci . . . . .	—	
b) z tytułu zaległej składki . . . . .	—	
c) zakłady ubezpieczeń . . . . .	9 923'73	
d) inne . . . . .	159 106'67	169 030'40
6. Koszty regulacji szkód w zawieszeniu . . . . .		18 117'50
7. Samochód . . . . .	4 053'90	
— 20 % odpisano . . . . .	810'78	3 243'12
		<u>774 981'54</u>

PASYWA	zł	zł
1. Kapitały i fundusze gwarancyjne:		
a) emit. kap. akc. . . . .	—	
b) kapitał rezerwy . . . . .	100 000'00	
c) rezerwa hipoteczna . . . . .	4 578'61	104 578'61
2. Fundusze i rezerwy techniczne:		
rezerwa na nieuregulowane szkody na udział własny . . . . .		40 879'43
3. Wierzyciele:		
a) agenci i ubezpieczeni . . . . .	6 892'09	
b) zakłady ubezpieczeń . . . . .	243 407'63	
c) inni . . . . .	61 512'25	311 811'97
4. Reszta przeniesienia z roku ubiegłego . . . . .		317 711'53
		<u>774 981'54</u>

Rachunek zysków i strat za 1938 r.

STRATY	zł	zł
1. Niepodzielna część kosztów admin. . . . .		7 365'84
2. Niepodzielna część kosztów admin. zarez. . . . .		45 000'00
3. Strata w dziale ubez. od ognia . . . . .		2 455'28
4. Odpisano na samochód . . . . .		810'78
5. Reszta przeniesienia z roku ubiegł. . . . .	283 360'90	
i zwrot państw. podatku dochodowego . . . . .	48 534'19	
	<u>331 895'09</u>	
	— 14 183'56	317 711'53
		<u>373 343'43</u>

ZYSKI	zł
1. Przeniesienie z roku ubiegłego . . . . .	283 360'90
2. Zwrot podatku . . . . .	48 534'19
3. Czysty dochód z majątku . . . . .	41 448'34
	<u>373 343'43</u>

# Śląskie Kopalnie i Cynkownie, Spółka Akcyjna, Lipiny Śl.

Société Anonyme des Mines et Usines á Cinc de Silésie

Schlesische Aktiengesellschaft für Bergbau und Zinkhüttenbetrieb

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
A.—Majątek stały:		A.—Kapitały własne:	
Grunty . . . . .	1 113 684'69	Kapitał akcyjny:	
Budynki:		310 600 szt. akcji zwy-	
a) fabryczne . . . . .	10 191 369'51	czajnych . . . . .	31 060 000'00
b) gospodarcze . . . . .	735 450'83	2 664 szt. akcji zwy-	
c) mieszkalne . . . . .	6 600 922'31	czajnych lit. „B” . . . . .	266 400'00
Urządzenie techniczne . . . . .	28 874 429'42	Fundusz rezerwowo:	
Inwentarz żywy . . . . .	5 175'98	saldo z roku ubiegłego	9 568 618'72
Inwentarz martwy . . . . .	776 503'01	dopisano w 1938 r. . . . .	25 349'00
Nadania górnicze . . . . .	558 510'29		9 593 967'72
Licencje . . . . .	591 707'72	zużyto w 1938 r. na po-	
Nowe wkłady . . . . .	1 906 901'64	krycie kosztów obni-	
B.—Majątek płynny:		żenia kapitału akc. . . . .	111 277'89
Gotówka . . . . .	58 568'74	Fundusz amortyzacyjny:	
Banki . . . . .	3 101 630'69	saldo z roku ubiegłego	23 451 087'88
Papiery wartościowe . . . . .	1 125 778'89	dopisano w 1938 r. . . . .	1 035 903'25
Weksle . . . . .	663 715'35		24 486 991'13
Akcje i udziały w innych		spisano w 1938 r. . . . .	851 993'71
przedsiębiorstwach:		Fundusz na szkody górni:	
a) akcje . . . . .	1 439 981'73	saldo z roku ubiegłego	637 413'70
b) udziały . . . . .	918 990'42	dopisano w 1938 r. . . . .	57 851'24
Materiały pomocnicze . . . . .	2 823 258'05		695 264'94
Surowce . . . . .	2 611 200'69	zużyto w 1938 r. . . . .	57 851'24
Półfabrykaty . . . . .	88 859'42	Rezerwa na wątpl. należ.:	
Gotowe wyroby i towary	914 299'84	saldo z roku ubiegłego	620 826'85
Dłużnicy:		Fundusz delcredere:	
a) kredyty udzielone w		saldo z roku ubiegłego	79 466'45
otwartym r-ku . . . . .	2 169 399'76	dopisano w 1938 r. . . . .	34 795'44
b) dłużnicy hipoteczni	135 428'31		114 261'89
c) należności z tytułu		zużyto w 1938 r. . . . .	21 194'70
umów kartelowych . . . . .	13 348 46	B.—Zobowiązania:	
d) odbiorcy . . . . .	2 588 292'08	Banki . . . . .	847 392'12
e) dostawcy . . . . .	266 356'52	Akcepty . . . . .	24 552'00
f) zaliczki na dostawy		Fundusz na wypł. dywid.	179 962'50
rudy i towary w		Wierzyciele:	
drodze . . . . .	625 172'14	a) kredyty otrzymane	
g) należności wątpliwe	37 989'58	w otwartym r-ku . . . . .	1 442 131'32
h) różni . . . . .	394 098'66	b) kredyty hipoteczne	355 547'02
Sumy przechodnie . . . . .	129 542'26	c) zobow. z umów kart.	21 517'22
	20 105 911'59	d) podatki . . . . .	167 447'65
		e) dostawcy . . . . .	872 058'73
		f) odbiorcy . . . . .	36 440'23
		g) różni . . . . .	1 073 078'54
		Sumy przechodnie . . . . .	135 656'06
			5 155 783'39
		C.—R-k strat i zysków:	
		Saldo na dz. 1/I 1938 r.	15 730'96
		Zysk za 1938 r. . . . .	493 657'65
			509 388'61
			71 460 566'99
			71 460 566'99
Dłużnicy za gwarancje hipoteczne . . . . .	10 380 962'00	Gwarancje hipoteczne . . . . .	10 380 962'00
Dłużnicy za gwarancje bankowe w wekslach . . . . .	626 632'45	Gwarancje bankowe w wekslach . . . . .	626 632'45
Dłużnicy za gwarancje bankowe i inne z tytułu		Gwarancje bankowe i inne z tyt. poręki:	
poręki . . . . .	4 510 912'90	a) gwarancje samodłużnicze . . . . .	3 370 696'66
Dłużnicy za gwarancje w papierach wartościowych	1 321 997'13	b) gwarancje solidarne z innymi spółnikami	
Dłużnicy za gwarancje na zabezpieczenie świad-		„Progressu” na łączną sumę zł 7 642 200'00,	
czeń emeryt. . . . .	244 421'00	z tego udział Spółki . . . . .	1 140 216'24
Dłużnicy za obligo wekslowe . . . . .	734 558'09	Gwarancje w papierach wartościowych . . . . .	1 321 997'13
Gwarancje odbiorców i inne . . . . .	813 532'35	Gwarancja na zabezpieczenie świadczeń emeryt.	244 421'00
Zobowiązania zagraniczne . . . . .		Obligo wekslowe . . . . .	734 558'09
		Wierzyciele za gwarancje odbiorców i inne . . . . .	813 532'35
			zł 1 908 133'41

## Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r.

WINIEN	zł	MA	zł
Koszty administracji ogólnej . . . . .	2 544 251'70	Saldo z przeniesienia na dz. 1/I 1938 r. . . . .	15 730'96
Koszty fabrykacji . . . . .	30 045 784'82	Dochód brutto z produkcji i ze sprzedaży włas-	
Koszty sprzedaży . . . . .	1 338 499'86	nych produktów . . . . .	36 084 241'62
Koszty utrzymania domów mieszkalnych i różnych		Dochód brutto z domów mieszkalnych i różnych	
posiadłości . . . . .	950 538'49	posiadłości . . . . .	1 060 607'53
Podatki państwowe i komunalne . . . . .	608 484'07	Różnice kursowe . . . . .	89 094'81
Koszty kredytów . . . . .	124 771'93	Sprzedaż kontyngentów . . . . .	6 841'90
Amortyzacja . . . . .	1 035 903'25	Odsetki:	
Różne wydatki . . . . .	291 331'48	odsetki bankowe i r-ków bieżących zł 117 021'88	
R-k bilansu:		dochód z papierów wartościowych	
saldo z przeniesienia na 1/I 1938 r. zł	15 730'96	i akcji . . . . .	58 364'00
zysk za 1938 r. . . . .	493 657'65	Zysk netto na sprzedaży obcych produktów . . . . .	17 051'51
	509 388'61		37 448 954'21
			37 448 954'21

# TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej  
stale uzupełniana  
według aktualnego stanu

Cena taryfy zł 40.—

Cena „Uzupełnień” zł 7.—

■■■■■■■■■■■■■■■■■■■■ kwartalnie ■■■■■■■■■■■■■■■■■■■

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

PRACA ZBIOROWA

---

# CHAŁUP NICHTWO

MATERIAŁY  
UWAGI  
WNIOSKI

NAKŁADEM  
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”  
WARSZAWA

---

288 STRON DRUKU

CENA ZŁ 8.-

*Lapis Główny. Jaltysyemas Polistub miter*  
*Julian 3*

**Przez Pireneje, Madagaskar i**  
**Zwycięski raid**

**Polak Mazurek zwyciężył**  
**w rajdzie samochodowym do Trypolisu**

**Radiogram**  
**REP. POLMIN WARSZAWA**

**R-rom**

Przyjmuje do: 875 103 9  
 25 59  
 SPK-TH

Urząd Telekomunikacyjny Warszawa

102 TRIPOLI 29 6 1970  
 NOWY OLEJ TRISIELEKTOL SWIETLIK EDAL POLMIN NA TRASIE VI RALLYE  
 POLNOCHNI AFRIKI I UMIELIŁI NAM PRZEJAZD 8000 KM W SZESĆ DNI  
 W NIEBESKIE CHEBIKACH WARSZAWY IROGOWYCH GOSIACH I PUSTYNI O  
 TROPICALNYM WIALE STOP SIŁNIK SMOGRODU CHEVROLET PRACOWAL BEZ  
 ZARZUTU CO SŁADOCY CZECKIM GATUNKI I SŁADOCY OLEJU WRAJOWEJ  
 MATHEX SŁADKOWSKI  
 KOFER

**UZYSKANY WYNIK PRZY ZASTOSOWANIU  
 OLEJU POLMIN TRISELEKTOL L  
 W NIEZMIERNIE TRUDNYCH WARUNKACH  
 DŁUGODYSTANSOWEGO RAIDU SWIAD-  
 CZY NAJLEPIEJ O JAKOŚCI TEGO  
 USZLACHEJNIONEGO OLEJU AUTO-  
 MOBILOWEGO**